

Dzik to nie wróg miasta, lecz inteligentny inżynier ekosystemu – mówi prof. Dagny Krauze-Gryz **str. 2**



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Jesienią 1946 r. w drodze z Gdyni do Świnoujścia doszło do pierwszej po wojnie katastrofy w Polskiej Marynarce Wojennej **str. 9-12**

POD
PARAGRAFEM

Nr 34 (20997)

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

Cena 6,50 zł
(w tym 8% VAT)

Czwartek 19.02.2026

www.wspolczesna.pl

Ponad 173 mln euro z UE z programu regionalnego trafi na bezpieczeństwo w Podlaskiem **str. 3**



FOT. W. WOIŁKIEWICZ

Flaga kraju pochodzenia przy warzywach i owocach. Nowe przepisy już obowiązują **str. 3**

Nowoczesna pracownia rezonansu magnetycznego została otwarta w szpitalu w Łomży **str. 5**

Nr ISSN 0137-9488

Nr indeksu 350133



9 770137 948049

08



FOT. W. WOIŁKIEWICZ

Środa Popielcowa rozpoczęła w Kościele katolickim 40-dniowy okres Wielkiego Postu. Dla wiernych jest on wezwaniem do pokuty i nawrócenia. W tym czasie w parafiach odbywają się rekolekcje i dni skupienia, odprawiane są nabożeństwa Drogi Krzyżowej, śpiewane „Gorzkie żale”. W Środę Popielcową w kościołach odprowadzany był obrzęd posypania głów wiernych popiołem (na zdjęciu w bazylice archikatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku). Wielki Post to okres liturgiczny mający przygotować katolików do pogłębionego przeżywania najważniejszego dla chrześcijanina wydarzenia – zmartwychwstania Chrystusa. Trzema filarami są: post, modlitwa i jałmużna. Liturgia w tym okresie jest wyciszona. Dominującym kolorem szat liturgicznych jest fiolet. Z obrzędów mszy świętej znika hymn „Chwała na wysokości Bogu”, który śpiewany jest jedynie w czasie przypadających w Wielkim Poście uroczystości, i aklamacja „Alleluja”. Zastępuje ją aklamacja „Chwała Tobie, Królu wieków” albo „Chwała Tobie, Słowo Boże”. Tegoroczna Wielkanoc przypada 5 kwietnia. (PAP)

BIAŁYSTOK

Rusza przebudowa dawnej synagogi

Do końca 2027 roku ma potrwać modernizacja i nadbudowa dawnej synagogi Mohylewera w Białymstoku, w której znajdzie się siedziba Domu Kultury Śródmieście – poinformowały wczoraj władze miasta. Inwestycja ma kosztować 26 mln zł.

Budynek dawnej synagogi z początku XX wieku mieści w centrum Białegostoku, przy ul. Branickiego 3. Jest wpisany do rejestru zabytków, należy do miasta.

Budynek zostanie zmodernizowany i wkomponowany w dobudowaną pozostałą część. Według projektu, mają być cztery kondygnacje, a całość ma być przeszklona. Jak powiedział odpowiedzialny za inwestycję

zastępca prezydenta Białegostoku Tomasz Klim, to jedna z ważniejszych inwestycji prowadzonych przez miasto, a budynkowi zostaną nadane funkcje kulturalno-edukacyjne. Przypomni, że miasto w listopadzie ubiegłego roku podpisało umowę na zaprojektowanie i wybudowanie budynku (pierwotnie miała się tu mieścić siedziba rady miasta).

Budowa będzie wiązała się z utrudnieniami z dojazdem i przejeżdżaniem w tym miejscu. W gmachu obok znajduje się jeden z departamentów urzędu miasta – obsługi mieszkańców; parking za budynkiem będzie zamknięty. Władze Białegostoku zachęcają, by korzystać z komunikacji miejskiej. (PAP)

REGION ZMIANY W ŻYWIENIU PACJENTÓW – NOWE ZASADY I STAWKI

Posiłki w szpitalach w nowym standardzie

Ochrona zdrowia
Agnieszka Domanowska

Szpitalne posiłki mają być efektem współpracy lekarza i dietetyka. Od września placówki muszą wdrożyć nowy standard żywienia. Część podlaskich szpitali ma już gotowe jadłospisy. Obawy budzi finansowanie.

Od początku roku w polskich szpitalach obowiązuje nowe rozporządzenie Ministra Zdrowia dotyczące żywienia pacjentów. Zgodnie z nowym standardem posiłki dla pacjentów mają być zbilansowane pod względem wartości odżywczych, urozmaicone, dostosowane

do stanu zdrowia i zalecone przez lekarza. Placówki mają czas na pełne dostosowanie się do nowych wymogów do 31 sierpnia br. Przepisy zastąpiły pilotażowy program „Dobry posiłek w szpitalu” i wprowadzają systemowe rozwiązania, które mają obowiązywać w całym kraju. W pilotażu placówki otrzymywały dodatkowe finansowanie na wyżywienie w wysokości 25,62 zł za osobodzień pobytu pacjenta. Nowa, dodatkowa stawka żywieniowa została wyznaczona przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji na 21 zł, u kobiet w ciąży na 23,50 zł.

Jak do nowych zasad podchodzą podlaskie szpitale? – Jesteśmy przygo-

towani. Realizujemy te zadania, mamy opracowane nowe jadłospisy – mówi Adam Szałanda, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach. Dodaje, że pod względem finansowym rozwiązanie może okazać się mniej korzystne niż pilotaż. Ze wstępnych wyliczeń wynika, że szpital otrzyma około miliona zł, podczas gdy w ramach programu „Dobry posiłek” było to około 1,6 mln zł.

– Mimo że pilotaż się zakończył, utrzymaliśmy zasady żywienia obowiązujące w programie „Dobry posiłek” – mówi rzeczniczka prasowa Szpitala Wojewódzkiego w Łomży Jolanta Gryc.

Czytaj na stronie 3

POLITYKA

18 parlamentarzystów opuściło Polskę 2050, w tym Barbara Okuła



FOT. PAP/MARCIN OBARA

Podlaska posłanka Barbara Okuła znalazła się w gronie 15 posłów i 3 senatorów, którzy wczoraj ogłosili odejście z klubu Polska 2050. Parlamentarzyści utworzą nowy klub Centrum **STR. 6**

Jutro w naszej gazecie PULS

● Marina uciekła z Ukrainy przed wojną. Od czterech lat mieszka w Białymstoku i pomaga innym ● Kim tak naprawdę był Ilia Klimowicz, nazywany prorokiem

Zamów prenumeratę

Kurier Poranny
Gazeta Współczesna ☎ 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

Prof. Krauze-Gryz: Dzik to nie wróg miasta, lecz inteligentny inżynier ekosystemu

Rozmowa

Mira Suchodolska (PAP)

z prof. Dagny Krauze-Gryz ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

W tej chwili trudno znaleźć miasto bez problemów z dzikami. Czy to dowód ich „dziejowej” inteligencji?

Zdecydowanie świadczy to o ich ogromnej plastyczności i zdolności przystosowawczej. Dzik żyje w złożonych strukturach społecznych, w grupach rodzinnych, które wymagają komunikacji i współdziałania. Zwierzęta funkcjonujące w takich ugrupowaniach muszą wykazywać wysokie zdolności poznawcze. To, że dziki z powodzeniem „weszy” do miasta i potrafią korzystać z zupełnie innej oferty środowiskowej niż ta leśna, jest najlepszym dowodem ich elastyczności. One nie tyle „atakują miasto”, ile wykorzystują niszę, którą sami im stworzyliśmy.

One uczą się od siebie funkcjonowania w mieście?

Tak. Okres, kiedy młode pozostają pod opieką lochy, jest kluczowy. To kilka miesięcy intensywnej nauki. Młode uczą się wyszukiwania pokarmu, unikania zagrożeń, rozpoznawania bezpiecznych miejsc. W mieście uczą się też, że określone pory dnia są bezpieczniejsze niż inne. Zdarzyło mi się kiedyś niespodziewanie znaleźć

w środku grupy małych pasiaków. Locha była wyraźnie napięta, obserwowała mnie bardzo uważnie. Wystarczyło jednak spokojnie się wycofać – nic się nie stało. To pokazuje, że kluczowa jest reakcja człowieka. Dzik bardzo rzadko atakuje „z własnej inicjatywy”. Najczęściej reaguje na zagrożenie.

Dziki potrafią oceniać ryzyko?

Badania pokazują, że tak. W miastach dziki stają się wyraźnie bardziej nocne. Ich aktywność rośnie po zmierzchu i spada wraz ze wzrostem obecności ludzi. W Warszawie obserwowaliśmy różnice między rezerwatami. W Lesie Sobieńskiego, gdzie penetracja przez ludzi jest mniejsza, dziki były aktywne także w dzień.

W miejscach silniej uczęszczanych ich aktywność koncentrowała się nocą. Podobny wzorzec obserwowano w Puszczy Białowieskiej – w rezerwacie ścisłym były aktywne przez całą dzień, w lesie gospodarczym głównie nocą. To bardzo wyraźny przykład dostosowania do presji człowieka. One potrafią „czytać” miasto i jego rytm.

Czy odstraszał zmienia ich strategię przetrwania?

W populacjach zwierząt intensywna redukcja często prowadzi do kompensacyjnego wzrostu rozrodu. Jednak w mieście kluczowe znaczenie ma dostępność pokarmu i łagodniejszy mikroklimat. Zimy są cie-



FOT. SCGW

plejsze, pokrywa śnieżna – mniejsza, a źródeł pożywienia – zarówno naturalnych, jak i antropogenicznych – jest dużo. To sprzyja dobrej kondycji samic i przeżywalności młodych. Sezonowość rozrodu zaczyna się rozmywać – obserwujemy bardzo młode dziki już pod koniec zimy. To nie jest tak, że odstraszał automatycznie „rozwiązuje problem”. Jeżeli pozostawimy dostęp do pokarmu, populacja będzie się odbudowywać.

W takim razie może na naszych oczach odbywa się ewolucja dzika leśnego w jego miejski typ?

O ewolucji to jeszcze za wcześnie mówić. W Berlinie wykazano pewne różnice genetyczne między populacjami miejskimi a pozamiejskimi, wynikające z fragmentacji środowiska. Dzik w mieście przemieszcza się na mniejsze odległości, korzystając z ograniczo-

nego areału. To może prowadzić do odrębności genetycznej. Ale na trwałe zmiany morfologiczne potrzeba znacznie więcej czasu. To raczej adaptacja behawioralna niż ewolucyjna.

W debacie publicznej pojawia się zjawisko określane jako „bambinizm” – bezrefleksyjna, sentymentalna miłość do dzikich zwierząt. Jak pani to ocenia?

To bardzo ważny wątek. Mamy dziś z jednej strony demonizowanie dzików, a z drugiej – ich infantylizowanie. Zdarza mi się widzieć osoby przynoszące pod las torby z ziemniakami czy jabłkami „dla biednych dzików”. Niektóre szkoły organizują zbiórki żołądź. To wynika z dobrych intencji, ale jest szkodziące. Dzik nie potrzebuje naszej opieki ani dokarmiania. Warunki w mieście są dla nich bardzo sprzyjające. Dokarmianie zwiększa liczebność populacji i utrwała zachowania polegające na szukaniu jedzenia blisko człowieka. Najpierw dzik czeka, aż ktoś wysypie jedzenie. Potem zaczyna podchodzić bliżej. W końcu sam zabiera torbę. I wtedy pojawia się konflikt. „Bambinizm” polega na tym, że przestajemy traktować dzikie zwierzę jak dzikie. Chcemy zrobić sobie zdjęcie z pasiakiem, podejść bliżej, pogłaskać. Internet pełen jest filmów, na których ludzie drażnią dziki, łosie czy żubry. To brak wyob-

rażni. Dzik to nie maskotka z kreskówki. To duże, silne zwierzę.

Dziki są niebezpieczne?

Zazwyczaj to one boją się nas. Największe ryzyko pojawia się, gdy zwierzę zostanie zaskoczone albo gdy w sytuację włączony jest pies. Bardzo często to właśnie psy są elementem zapalnym. Pies podbiega, szczeka, wraca do właściciela, a dzik podąża za nim – i w ten sposób dochodzi do niebezpiecznych sytuacji. Trzeba też pamiętać, że dzik słabo widzi. Może zareagować impulsywnie, jeśli zostanie nagle zaskoczony. Ale to nie jest zwierzę „agresywne z natury”.

Co robić przy spotkaniu?

Zachować spokój i się wycofać. Nie krzyczeć, nie prowokować, nie próbować robić zdjęć z bliska. Szczególną ostrożność należy zachować przy lochach z młodymi. Jeśli nagle znajdziemy się w pobliżu pasiaków, najlepszą strategią jest spokojne odejście. Ucieczka w panice może tylko pogorszyć sytuację.

Czy dziki naprawdę uczą się rozkładu jazdy śmieciarek?

Są takie obserwacje. Nie wiemy, czy zapamiętują konkretny dzień tygodnia, czy reagują na bodźce – dźwięk, zapach – ale na pewno uczą się korzystać z momentów, gdy śmieci są dostępne. Widziałam sytuację, gdy bioodpady wystawio-

ne w workach foliowych były dla dzików otwartym bufetem. Ich ryjek to niezwykle precyzyjne narzędzie. Potrafią przesunąć, podważyć, otwierać. To nie tylko brutalna siła, lecz także spryt.

A co dobrego robią dziki?

Są inżynierami ekosystemu. Ryjąc, napowietrzają glebę i uruchamiają procesy regeneracyjne. Zjadają larwy owadów, w tym potencjalnych szkodników drzew, gryzonie w okresach ich masowych pojawów a także padlinę. Pełnią rolę czyszcicieli środowiska. Oczywiście lokalnie mogą zniszczyć fragment trawnika, co dla mieszkańców bywa irytujące. Ale w skali ekosystemu ich rola jest zdecydowanie pozytywna.

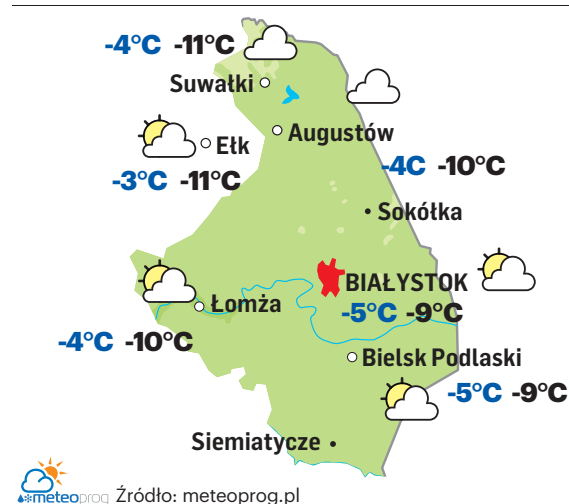
Największy mit o dzikach?

Że są agresywne z natury. Nie są. Są po prostu dzikimi zwierzętami, które reagują na zagrożenie.

Najważniejszy fakt?

Miasto nie należy wyłączać do człowieka. Jeżeli nie uwzględnimy potrzeb zwierząt w planowaniu przestrzennym – nie zabezpieczymy odpadów, nie zachowamy korytarzy ekologicznych, nie pozostawimy ostoi – konflikty będą narastać. Możemy żyć wspólnie, ale wymaga to rozsądku, wiedzy i odejścia zarówno od demonizowania, jak i od bezrefleksyjnego „bambinizmu”.

Pogoda w regionie



19 LUTEGO 2026

Dziś 50. dzień roku
Do sylwestra pozostało 315 dni.

Wschód słońca w Białymstoku

o godzinie 6.35, zachód o godzinie 16.47. Dzień będzie trwał 10 godzin i 11 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 6 godzin i 45 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 2 godziny i 38 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Arnold, Konrad, Marcei

KALENDARIUM

1473

W Toruniu urodził się Mikołaj Kopernik, astronom, autor traktatu „O obrotach sfer niebieskich”. W rocznicę jego urodzin obchodzony jest Dzień Nauki Polskiej (święto ustanowiono w 2020 r.).

1919

Opuszczony przez Niemców Białystok został zajęty przez Wojsko Polskie i przyłączony do Rzeczypospolitej.



FOT. MARCIN OBARA

1985

Na antenie TVP1 został wyemitowany pierwszy odcinek serialu „Niewolnica Isaura”. Telewizyjny fenomen socjologiczny i telewizyjny.

2010

Pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 112 otrzymał na cześć Mikołaja Kopernika nazwę copernicium.

2010

Podczas XXI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Vancouver Justyna Kowalczyk (na zdjęciu) zdobyła brązowy medal w narciarskim biegu łączonym. Na tych igrzyskach wywalczyła ona trzy medale.

Nowe zasady i stawki. Zmieni się standard żywienia w szpitalach

Ochrona zdrowia
Agnieszka Domanowska

To, co trafia na szpitalny talerz, ma być efektem współpracy lekarza i dietetyka. Do września br. placówki muszą wdrożyć nowy standard żywienia. Część podlaskich szpitali ma już gotowe jadłospisy, choć nie wszystkie wiedzą jeszcze, jak ostatecznie będzie wyglądało finansowanie zmian.

Od początku roku w polskich szpitalach obowiązuje nowe rozporządzenie ministra zdrowia dotyczące żywienia pacjentów, ale placówki mają czas na pełne dostosowanie się do nowych wymogów do 1 września 2026 r. Przepisy zastąpiły pilotażowy program „Dobry posiłek w szpitalu” i wprowadzają systemowe rozwiązania, które mają obowiązywać w całym kraju.

W pilotażu „Dobrego posiłku w szpitalu” placówki biorące w nim udział otrzymywały dodatkowe finansowanie na wyżywienie w wysokości 25,62 zł za osobodzień pobytu pacjenta.

Nowa dodatkowa stawka żywieniowa pacjenta została wyceniona przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji na ok. 21 zł, u kobiet w ciąży - 23,50 zł. Lecznice otrzymają dodatkowe pieniądze w ramach podniesienia taryf świadczeń, z wyrównaniem od 1 stycznia 2026 r.

Izabella Przewłocka, rzeczniczka prasowa podlaskiego oddziału NFZ, podkreśla, że wdrażanie nowych zasad to proces wieloetapowy. - W NFZ trwa obecnie proces publikacji projektów zarządzeń, które zostaną skierowane do konsultacji społecznych - informuje.

Jak do nowych zasad podchodzą podlaskie szpitale?

- Trwają przeliczenia, ponieważ nowy standard oznacza włączenie do wyżywienia stawki, która wcześniej była ustalana osobno. Czekamy na ich wyniki, ponieważ ryczałt na zabezpieczenie szpitalne ustalany jest do końca marca - wyjaśnia dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku Bogdan Kalicki. - Na razie obowiązuje stawka taka, jak w drugim półroczu. Ostateczne wartości poznamy po przeliczeniu. Wcześniej funkcjonowała dopłata w ramach programu „Dobry posiłek”, obecnie jej nie ma.

Ostrożnie do nowych przepisów podchodzi także Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Białymstoku. Beata Kropiewnicka, wicedyrektor placówki, zazna-

Nowe przepisy zakładają, że jadłospisy będą opracowywane przez dietetyków, a lekarz prowadzący zdecyduje o rodzaju diety pacjenta

cza, że na razie trudno jednoznacznie ocenić skutki finansowe.

- Zmienił się katalog i nie jest już tak, jak wcześniej, że do osobodnia hospitalizacji doliczano określoną kwotę. Agencja dokonała wyceny na podstawie własnych analiz oraz średniego czasu hospitalizacji, który może znacząco różnić się od naszego - mówi. - Na ten moment nie jesteśmy w stanie ocenić skutków finansowych.

W Szpitalu Wojewódzkim w Suwałkach nowe zasady są już realizowane. - Jesteśmy przygotowani. Realizujemy te zadania, mamy opracowane nowe jadłospisy - mówi dyrektor Adam Szałanda.

Zastrzega jednak, że pod względem finansowym rozwiązanie może okazać się mniej korzystne niż pilotaż. Z wstępnych wyliczeń wynika, że szpital otrzyma około miliona złotych, podczas gdy w ramach programu „Dobry posiłek” było to około 1,6 mln zł.

- Dokładne wyliczenia będą możliwe po otrzymaniu końcowych aneksów do umów i pełnych danych dotyczących finansowania, ponieważ sposób przeliczenia jest nieco inny - dodaje dyrektor.

Placówka również brała udział w programie pilotażowym, co - jak przyznaje Szałanda - pozwoliło zdobyć doświadczenie. Mimo to konieczne było przygotowanie

wszystkiego na nowo, w tym jadłospisów.

Gotowość do wdrożenia nowych zasad deklaruje także dyrektor szpitala w Mońkach Sebastian Wysocki. - Wypełniliśmy wszystkie wnioski do NFZ, jesteśmy na bieżąco - zapewnia.

Jak przyznaje, wstępne szacunki nie wskazują, by rozwiązanie było korzystne finansowo. Jednocześnie potwierdza, że nowe jadłospisy zostały już przygotowane i opublikowane na stronie internetowej szpitala.

Nieco inaczej sytuacja wygląda w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży.

- Mimo że pilotaż się zakończył, utrzymaliśmy zasady żywienia obowiązujące w programie „Dobry posiłek”. Do czasu pełnego wdrożenia nowych standardów będziemy je kontynuować - mówi rzeczniczka prasowa Jolanta Gryc.

Jak podkreśla, placówka znajduje się w komfortowej sytuacji. - Mamy własną kuchnię, dlatego nasze koszty są niższe - zaznacza.

Nowe przepisy zakładają, że jadłospisy będą opracowywane przez dietetyków, a lekarz prowadzący zdecyduje o rodzaju diety pacjenta, uwzględniając jego stan zdrowia, a także - w określonym zakresie - światopogląd. Szpitale mają obowiązek publikować aktualne jadłospisy na swoich stronach internetowych oraz regularnie kontrolować jakość posiłków.

Ponad 173 mln euro z UE z programu regionalnego trafi na bezpieczeństwo

Dotacje
PAP

Ponad 173 mln euro z unijnego programu Fundusze Europejskie dla Podlaskiego będą przesunięte na bezpieczeństwo, obronność i cyberbezpieczeństwo. Skorzystają z tego firmy i samorządy, będą też szkolenia dla mieszkańców - poinformował w środę marszałek woj. podlaskiego Łukasz Prokorym.

Łączny budżet programu Fundusze Europejskie dla Podlaskiego (FEdP) 2021-2027 to blisko 1,3 mld euro. Zgodnie z wcześniejszymi wytycznymi unijnymi, minimum 10 proc. środków we wszystkich programach jest przesuwanych na bezpieczeństwo. W podlaskim programie regionalnym na te cele ma trafić blisko 13,4 proc. pieniędzy.

Zmiany mają być zatwierdzone przez KE do końca kwietnia, a w maju zarząd województwa podlaskiego planuje przyjąć stosowną uchwałę. Pierwsze konkursy mogłyby być ogłoszone w drugiej połowie 2026 r.

- Wschodnie regiony UE otrzymały przy okazji przesunięć pieniędzy dodatkowe preferencje - np. możliwość wypłaty dodatkowych zaliczek czy rozliczania projektów do końca 2030 r. Korzystające z programu samorządy dostaną też większe dofinansowanie - nie 85 proc. jak dotychczas, a 95 proc. - wyjaśniła dyrektor departamentu zarzą-

dzania funduszami i programami w urzędzie marszałkowskim Karolina Perkowska.

Podlaskie firmy będą mogły zdobyć pieniądze np. na działalność w nowych kierunkach wykorzystując technologie podwójnego zastosowania (dual-use). Dyrektor departamentu innowacji i przedsiębiorczości w urzędzie marszałkowskim Emilia Malinowska podała przykład dronów, które w czasie pokoju mogą być stosowane w rolnictwie, a w czasie zagrożenia - w innych celach. Przedsiębiorca - producent maszyn rolniczych - będzie mógł po przeprowadzeniu prac badawczo-rozwojowych zająć się np. produkcją pojazdów czy maszyn na rzecz obronności lub dostarczaniem części do takiej produkcji.

Po nowym podziale środków, ich część będzie także przeznaczona na szkolenia dotyczące bezpieczeństwa w przedsiębiorstwach, instytucjach publicznych czy w szkołach. Na doposażenie będą mogły liczyć Ochotnicze Straże Pożarne. Samorządy będą mogły się starać o pieniądze na infrastrukturę wodną, obiekty, które będą mogły służyć do schronienia.

Marszałek poinformował, że w ramach przesunięć środków zostaną przeznaczone np. na budowę fabryki wodorowej, którą będzie realizować Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna, czy na dodatkową infrastrukturę wokół pasów startowych na lotniskach w Suwałkach i Krywlanach.

Owoce i warzywa z flagami. Dla sklepów to dodatkowa praca, ale klienci się cieszą

Handel
Martyna Jurkowska, PAP

Od wtorku sprzedawane świeże owoce i warzywa muszą mieć wyraźne oznaczenie graficzne kraju pochodzenia. Ma to budować świadomość konsumentów, a przy okazji wspierać przedsiębiorców na rynku. Z takiego rozwiązania mogą cieszyć się klienci, którzy będą dokładnie wiedzieli, skąd pochodzą produkty. Ale dla pracowników sklepów oznacza to dodatkowe zajęcie.

- Obowiązek znakowania warzyw i owoców flagami kraju pochodzenia to krok w stronę świadomych decyzji zakupowych konsumentów, ale oczywiście takie rozwiązanie wiąże się z większymi nakładami pracy w sklepach przy ekspozycji warzyw i owoców - mówi Monika Kosz - Koszewska, rzeczniczka prasowa Grupy Chorten.

I dodaje: - W naszej opinii wystarczające byłoby oznakowanie flagą produktów polskich i nazwami państw pochodzenia produktów z eksportu, ponieważ wiele flag jest do siebie podobnych.

Od 17 lutego świeże owoce i warzywa oraz banany sprzedawane bez opakowań (luźne) muszą mieć wyraźne oznaczenie graficzne kraju pochodzenia. Od 2019 roku podobny wymóg obowiązuje w przypadku ziemniaków, a od 2020 roku dotyczy także mięsa sprzedawanego luzem.

Flaga nie tylko musi znajdować się w widocznym miejscu w pobliżu produktu, ale także być czytelna, tak, aby nie wprowadzać konsumenta w błąd. Produkty wprowadzone na rynek przed 17 lutego, nieopatrzone oznaczeniami, będą mogły być sprzedawane tylko do wyczerpania zapasów.

- Nowy obowiązek jest uzupełnieniem już istniejących regu-



Od 17 lutego wszystkie świeże owoce i warzywa muszą mieć wyraźne oznaczenie graficzne kraju pochodzenia

lacji unijnych, zgodnie z którymi informacja o kraju pochodzenia musi być udostępniana w widocznym miejscu. Naszym celem jest zwiększenie transparentności rynku oraz umożliwienie konsumentom podejmowania świadomych wyborów zakupowych - tłumaczy Stefan Krajewski, minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Nowe rozwiązanie, choć już wprowadzone, niekoniecznie zostało zauważone przez klientów. Ci, z którymi rozmawialiśmy, kupując na stoiskach owocowo-warzywnych, nie zwrócili na flagi większej uwagi. Ale podkreślają, że znakowanie owoców i warzyw to dobry pomysł: - Wszystko, co ma promować polską żywność

jest dobre - mówi Izabela Siemieniuk z Sokółki. - Choć nie jestem na tym punkcie jakoś bardzo radykalna, na pewno flagi na produktach będą jakimś wyznacznikiem zakupów. Bo jednak nasze, zwłaszcza warzywa, to zawsze zdrowsze i z pewniejszego źródła.

Monika Kosz - Koszewska nie wyklucza, że nowe oznaczenia mogą wpłynąć na sprzedaż konkretnych produktów.

- Część klientów może chętniej wybierać produkty krajowe, inni będą kierować się ceną. Transparentność może więc zmienić strukturę sprzedaży, ale jednocześnie sprzyja budowaniu lojalności wobec sklepów, które czytelnie komunikują pochodzenie asortymentu - przyznaje.

I zapewnia, że Grupa Chorten podeszła do tego tematu odpowiedzialnie: - Przygotowaliśmy dla naszych partnerów komunikację dotyczącą nowych przepisów i gotowe materiały do druku, aby maksymalnie ułatwić

im wdrożenie nowych wymogów. Prawidłowe oznakowanie warzyw i owoców pozostaje po stronie personelu sklepów, co jest procesem czasochłonnym i wymaga dodatkowej uwagi operacyjnej, szczególnie przy częstych dostawach - mówi.

Sceptycznie do nowych przepisów ws. „flagowania” owoców i warzyw podchodzą sieci handlowe zrzeszone w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. Ich zdaniem wprowadzenie tego obowiązku może się przyczynić do wzrostu kosztów produktów i zwiększyć „ryzyko błędów w decyzjach konsumentów”.

POHiD przekonywała, że stosowane obecnie przez sieci handlowe oznaczenie „Produkt Polski” skutecznie i czytelnie wyróżnia krajowe owoce i warzywa. W ocenie organizacji flagi są natomiast wizualnie łatwe do pomylenia i dublują istniejącą informację tekstową o państwie pochodzenia.

Pracownicy na kontraktach: szpital zalega z płatnościami. Dyrekcja: sytuacja jest trudna

Ochrona zdrowia
Agnieszka Domanowska

Faktura wystawiona. Termin minął. Przelewu nie ma. Na takie problemy skarżą się pracownicy kontraktowi białostockiego szpitala wojewódzkiego. Dyrekcja placówki przyznaje, że zdarzają się takie sytuacje, a sytuacja finansowa lecznicy jest trudna.

Technik elektroradiologii, który pracuje na oddziale hemodynamiki białostockiej Śniadecji, od tygodnia czeka na przelew za wystawioną fakturę. Umowa przewiduje, że szpital ma obowiązek zapłacić w ciągu dwóch tygodni. Termin minął, a pieniędzy nie ma.

- Dowiadywałem się w kasie. Powiedzieli mi, że nie wypłacili jeszcze nawet grudniowych wynagrodzeń pracownikom kontraktowym - mówi mężczyzna, który poprosił o zachowanie anonimowości, obawiając się utraty kontraktu. - To moje jedyne źródło utrzymania. Mam kredyty, mam zobowiązania. ZUS dzwoni i domaga się składek. Z czego mam płacić, skoro szpital mi nie płaci? I szpital, i ZUS, to instytucje publiczne. Błędne koło.

Najbardziej boli go nierówne traktowanie. Pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę otrzymują wynagrodzenia terminowo - bo inaczej pracodawcę czekają sankcje. Osoby pracujące na kontrakcie nie mają takiej ochrony.

- Czym ja jestem gorszy? - pyta retorycznie. - Ja te pieniądze zarobiłem, nie ukradłem ich. Muszę kłaniać się o swoje. To jest upodlające. To finansowy mobbing.

Technik zwraca uwagę na szerszy problem: szpital - podobnie jak inne placówki medyczne - celowo dąży do zastę-

powania umów o pracę kontraktami. - Robią to z dwóch powodów - tłumaczy. - Po pierwsze, jak nie zapłacą w terminie, to żadnej kary nie ma. Po drugie, kontrakt to brak przepisów BHP o czasie pracy. Na etacie można pracować maksymalnie 12 godzin i musi być 11 godzin przerwy. Na kontrakcie można pracować 24 godziny na dobę, 30 dni z rzędu.

Sam zarabia godzinowo mniej niż jego etatowi koledzy. Do tego sam opłaca ZUS i podatki, nie przysługuje mu wynagrodzenie chorobowe, brak wysługi lat, brak świadczeń świadczeń. - Gdybym był na etacie, miałbym 15 lat wysługi. Tak to wszystko przepada - mówi.

Dyrektor szpitala Bogdan Kalicki nie ukrywa, że placówka zmagą się z trudnościami finansowymi, choć zaznacza, że najgorsze może być już za nią.

- Zdarzają się takie sytuacje. Mimo że udało nam się nieco zwiększyć wykonanie, sytuacja finansowa szpitala nadal jest trudna i są posłizgi w płatnościach. Staramy się, żeby część faktur była opłacana w terminie, natomiast reszta jest z opóźnieniem - do miesiąca - przyznaje dyrektor.

Jednocześnie Kalicki podkreśla, że szpitalowi udało się zahamować tempo narastania długu. Ubiegły rok placówka zamknęła ze stratą w wysokości około 47 mln zł. Grudzień jako miesiąc bilansowy jest rozliczany do marca, więc ostateczne liczby nie są jeszcze znane.

Szpital oczekuje jeszcze na ostateczne rozliczenie umów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Na dziś jedyną pewną kwotą do wypłaty jest 6,5 mln zł z tytułu świadczeń nielimitowanych. Jaka część pozostałego nadwykonania - wynoszącego około 29 mln zł - zostanie zapłacona, dyrektor na razie nie wie.

Co dalej ze strzelnicą na Starosielcach?

Kontrowersje
Andrzej Kłopotowski

Emocje oczywiście były. Ale merytorycznych argumentów również nie brakowało. Mieszkańcy Starosielc dyskutowali z radnymi na temat planów budowy strzelnicy na terenie V Liceum Ogólnokształcącym przy ulicy Miodowej.

Temat strzelnicy budzi kontrowersje. Mieszkańcy okolicznych domów - szczególnie tych najbliższych V LO - nie chcą nowego sąsiedztwa. Dlatego temat trafił we wtorek po południu na miejską komisję zagospodarowania przestrzennego i ochrony środowiska.

Mieszkańcy nie wyobrażają sobie nowego sąsiedztwa. Wprawdzie za płotem i dziś mają strzelnicę, ale miasto ma plan by tak naprawdę w jej miejscu postawić zupełnie nowy obiekt. Miałby być budowany po granicy działek - kilka metrów od nowych szeregówek, jakie powstały na rogu Miodowej i Klonowej. W sumie przeciwko planom budowy nowej strzelnicy występuje kilkadziesiąt osób. Podnoszą, że nie chcą strzelnicy na broń ostrą wciśniętej w osiedle domów - a taki charakter ma ta część Starosielc.

- Nie jesteśmy przeciwni modernizacji istniejącej strzelnicy, jeśli nadal będzie to strzelnica pneumatyczna i wirtualna. Natomiast nie godzimy się na budowę nowej, komercyjnej strzelnicy, w tym na broń ostrą - mówi nam Magdalena Matys, jedna z mieszkank Starosielc protestujących przeciwko planom.

Dodaje, że radnym mieszkańcy przedstawili główne argumenty przeciwko budowie tu nowej strzelnicy - to hałas, zwiększenie ruchu, zabranie światła, obniżenie wartości



W miejscu starej strzelnicy przy V LO miałyby powstać nowa. Przeciwno tym planom protestują mieszkańcy

działek, ale też zabranie drogi pożarowej do domów - strzelnica ma być „pudełkiem” wzdłuż ich płotów.

- Zaproponowaliśmy też inną lokalizację strzelnicy. Skoro klasy mundurowe istnieją w XIV Liceum Ogólnokształcącym przy Upalnej na Słonecznym, Stoku proponujemy budowę strzelnicy przy tej właśnie szkole. Jest tam znacznie więcej miejsca niż przy V LO - dodaje mieszkanka.

Po posiedzeniu komisji kwestia strzelnicy pozostaje sprawą otwartą.

- Cieszę się, że mieliśmy okazję wysłuchać argumentów mieszkańców i w spokojnej atmosferze porozmawiać na posiedzeniu komisji o kwestiach budzących ich niepokój. W związku ze zgłoszonymi wątpliwościami zwróciliśmy się do urzędu z prośbą o ponowną analizę zasadności budowy strzelnicy w tej lokalizacji - komentuje radna Agnieszka Zabrocka (Koalicja Obywatelska), przewodnicząca komisji zagospodarowania

przestrzennego i ochrony środowiska.

Zauważa jednak też, że sprawa jest złożona, ponieważ od wielu lat strzelnica funkcjonuje przy V LO, z tym że dużo mniejsza. Do tego uczniowie w ramach przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa muszą mieć możliwość zapoznania się z bronią i odbycia szkolenia strzeleckiego.

- Konieczne są więc obiekty, które zapewnią młodym ludziom dobre warunki. A w Białymstoku strzelnic brakuje. Jeszcze do tego wszystkiego modernizację tej strzelnicy poparło w głosowaniu na budżet obywatelski ponad 2336 osób, co jest znaczącym wynikiem - komentuje radna.

Obecnie sprawa jest na etapie przygotowywania dokumentacji. W budżecie na ten cel jest kwota 140 tys. zł. Na razie nie wiadomo ile miałyby kosztować inwestycja i z jakich środków byłaby być finansowana.

Mieszkańcy odwołali się od niedawno wydanego pozwolenia na budowę.

Zaszczytne wyróżnienie dla historyka z UwB

Nauka
opr. (R)

Historyk z Uniwersytetu w Białymstoku prof. dr hab. dr h.c. Cezary Kukło został honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego. To wyraz szczególnego uznania dla jego wkładu w rozwój nauki historycznej i działalność społeczną.

Z tej okazji podczas posiedzenia Senatu Uniwersytetu w Białymstoku został uhonorowany przez rektora UwB prof. dr hab. Mariusza Popławskiego oraz przedstawicieli PTH.

- Chcę podziękować Magnificencji za wyświadczony mi honor i zaszczyt. Dziękuję z całego serca również kolegom z Polskiego Towarzystwa Historycznego. Byłem, jestem i będę dumny z mojego Uniwersytetu, z mojej społeczności, bo to coś wspaniałego obserwować przez wiele lat rozwój, dynamizm i tę rosnącą pozycję w środowisku ogólnopolskim i zagranicznym. Uczelnia dała mi możliwość pracy dydaktycznej i naukowej, posiadania uczniów, znakomitych współpracowników. Z kolei PTH - w moim przypadku - dało mi nie tylko możliwość pracy społecznej, ale także dużą rozpoznawalność. To jest to środowisko, które buduje, które ułatwia, daje możliwość współpracy, poznawania ludzi, ale też serdeczne koleżeństwo i prawdziwe, niekłamane przyjaźnie - mówił prof. Cezary Kukło.

Prof. Kukło kieruje Katedrą Historii Struktur Demograficznych, Gospodarczych i Religijnych na Wydziale Historii UwB. Jego zainteresowania badawcze to m.in. demografia historyczna, studia nad rodziną i gospodarstwem domowym w XVI-XIX w. oraz historią kobiet, a także historia statystyki.

REKLAMA

0011465072

OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIECEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

Tragedia
w walentynki.
Nie żyje młoda
kobieta

Augustów
Anna Gryza-Aneszko

Walentynkowy wieczór zakończył się tragedią. Nie żyje 27-letnia kobieta, którą partner znalazł nieprzytomną w ogrodowej balii. Sprawę bada augustowska prokuratura.

Do tragedii doszło w sobotę, 14 lutego, w okolicach Augustowa. Para spędzała wieczór na prywatnej posesji, korzystając z ogrodowej balii z gorącą wodą. W pewnym momencie kobieta została w niej sama. Kiedy mężczyzna wrócił znalazł w wodzie nieprzytomną partnerkę. Natychmiast wezwano służby ratunkowe, jednak mimo podjętej reanimacji, 27-letniej kobiety nie udało się uratować.

Sprawą zajmuje się augustowska policja pod nadzorem prokuratury. Funkcjonariusze wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia i ustalają, czy był to tragiczny wypadek, czy też do śmierci kobiety mogły przyczynić się osoby trzecie. Bezpośrednią przyczynę śmierci ma pomóc ustalić sekcja zwłok.

Łomżyński szpital na wielkim kursie modernizacji

Łomża
opr. Agnieszka Domanowska

Łomżyński szpital wojewódzki wkracza w nowy etap rozwoju. Placówka we wtorek podpisała umowę na pożyczkę rozwojową w wysokości 21 mln zł i otworzyła nowoczesną pracownię rezonansu magnetycznego. Szpital obecnie realizuje inwestycje warte łącznie 115 mln zł.

- Najważniejsze są inwestycje w ludzi, sprzęt i infrastrukturę - podkreślał dyrektor szpitala Dariusz Domasiewicz, wskazując na znaczenie przedsięwzięcia dla bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców regionu.

Jak wyjaśniła wicemarszałek województwa Wiesława Burnos, trzy szpitale wojewódzkie - w Białymstoku, Suwałkach i Łomży - oraz Białostockie Centrum Onkologii potrzebują w tym roku łącznie 66 mln zł na wkłady własne niezbędne do realizacji zaplanowanych przedsięwzięć. Na Łomżę przypada 21 mln zł. Uruchomiony mechanizm po-



Nowoczesna pracownia rezonansu magnetycznego została oddana do użytku

życzkowy pozwoli tę kwotę zabezpieczyć. - To pierwsza tego typu pożyczka i zaczynamy właśnie tutaj, w szpitalu w Łomży. Wsparcie jest znaczące i potrzebne, zwłaszcza że placówka rozwija się bardzo dynamicznie - zaznaczyła wicemarszałek.

Prezes Podlaskiej Fundacji Rozwoju Janusz Cieciorowski przypomniał, że środki na wkład własny do projektów Krajowego Planu Odbudowy pochodzą ze

zwróconych instrumentów finansowych RPO 2014-2020.

Dyrektor Dariusz Domasiewicz zwrócił uwagę na skalę prowadzonych modernizacji. Łomżyński szpital realizuje obecnie inwestycje o wartości 115 mln zł. - Nigdy wcześniej nie realizowaliśmy tylu projektów w tak krótkim czasie. To działania, które będą służyć przez lata. Stawiamy na rozwiązania i urządzenia najwyższej klasy - powiedział.

Jednym z kluczowych elementów rozbudowy zaplecza diagnostycznego jest nowoczesny aparat w pracowni rezonansu magnetycznego. W uroczystości otwarcia uczestniczyła wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk. Inwestycja została zrealizowana ze środków KPO.

- Rezonans magnetyczny firmy Siemens kosztował około 10 mln zł, w tym wkład podlaskiego samorządu wyniósł niemal 1 mln zł. Dzięki niemu pacjenci z Łomży i okolic zyskali szybszy dostęp do specjalistycznych badań, co usprawnia proces diagnozowania i leczenia - poinformował członek zarządu województwa Jacek Piorunek.

Również w ramach KPO na oddziale onkologii modernizowany jest szpitalny blok operacyjny oraz pracownia endoskopii urologicznej. Z kolei dzięki programowi Interreg Next Polska-Ukraina powstaje pracownia hybrydowa hemodynamiki, która w przyszłości umożliwi wykonywanie zaawansowanych zabiegów kardiologicznych na miejscu, bez konieczności kierowania pacjentów do innych ośrodków.

Pomarańczowy
worek
na odzież
i tekstylia

Sejny
Anna Gryza-Aneszko

Mieszkańcy Sejny zyskają łatwiejszy sposób na pozbywanie się odzieży i tekstyliów. Do tej pory ta frakcja odpadów sprawiała wiele problemów, dlatego rada miasta wprowadziła zmiany w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi.

Od teraz stare ubrania, zużyte ręczniki czy koce będzie można w Sejnach wyrzucać do specjalnych pomarańczowych worków oznaczonych napisem „Tekstylia i odzież”. To odpowiedź miasta na wielokrotne prośby mieszkańców w tej sprawie.

Zgodnie z nowymi zasadami odbiór tej frakcji będzie odbywał się raz na trzy miesiące w zabudowie jednorodzinnej, a raz w miesiącu w zabudowie wielorodzinnej.

Oprócz standardowej selektywnej zbiórki, mieszkańcy mogą również dostarczać odpady trudne do wyrzucenia do PSZOK przy ul. Powstańców Sejneńskich 32B w Sejnach.

AUTOREKLAMA

0011479026

#zostaję w Białymstoku! w Podlaskiem!

Maturzysto, nie wyjeżdżaj

— sprawdź się tu, **na miejscu!**
Tu warto zostać! Poznaj kierunki studiów, oferty pracy i możliwości rozwoju w biznesie w Podlaskiem.

Wychowawco, zgłoś klasę
do uczestnictwa w wydarzeniu.

Tworzymy szanse dla młodych — zapraszamy **uczelnie i firmy** do współpracy.

UDZIAŁ **BEZPŁATNY**
LICZBA MIEJSC **OGRANICZONA**
Zgłoszenia:
e-mail: podlaskie@polskapress.pl
tel. **697 680 718**

27.02

piątek godz. **10.00**
Podlaski Urząd Wojewódzki
sala konferencyjna
ul. Mickiewicza 3
Białystok

ORGANIZATOR

PARTNER STRATEGICZNY

PARTNER GŁÓWNY

PARTNER HONOROWY



KRÓTKO

WOJSKO

NATO popiera SAFE

W środę Senat zajmował się ustawą wdrażającą unijny program dozbrajania SAFE.

Szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz podczas debaty w izbie wyższej podkreślił, że realizacja SAFE „jest słuchaniem sojuszników z USA mówiących, że Europa musi robić więcej dla swojego bezpieczeństwa”. Podkreślił, że mechanizm jest popierany przez cały Sojusz Północnoatlantycki, łącznie ze Stanami Zjednoczonymi.

Jak mówił, SAFE to projekt transatlantycki. Zauważył, że

program budzi zainteresowanie także m.in. Turcji, ale również Kanady, która już oficjalnie do niego przystąpiła. To – zdaniem Kosiniaka-Kamysza – świadczy o tym, że SAFE jest projektem transatlantyckim.

Według wicepremiera SAFE oferuje również najkorzystniejsze warunki spłaty kredytu.

Sejm uchwalił ustawę dotyczącą wdrożenia programu SAFE 13 lutego. Przedstawiciele rządu podkreślają, że kluczowe jest szybkie przyjęcie ustawy.

WARSZAWA

Jest ponowny ENA



FOT. PAP/LESZEK SZYMANSKI

Sąd Okręgowy w Warszawie wydał europejski nakaz aresztowania (ENA) wobec posła PiS i byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego. – Sąd uwzględnił stanowisko prokuratury – powiedziała wczoraj podczas briefingu w sądzie rzeczniczka SO ds. karnych sędzia Anna Ptaszek (na zdjęciu).

TRAGEDIA

Zmarł z wychłodzenia

Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie śmierci 37-latka z Łomży. Mężczyzna zmarł z wychłodzenia po tym, jak w mroźną noc towarzysze podróży zostawili go bez kurtki przy S61 w pow. ostrowskim (Mazowieckie). Śledczy badają wątek nieumyślnego spowodowania śmierci i narażenia na niebezpieczeństwo. Dramat rozegrał się w mroźną, stycz-

niową noc. Jak wynika z ustaleń śledczych z Ostrowi Mazowieckiej, Michał P. wracał autem z Warszawy do Łomży w towarzystwie znajomych. Warunki pogodowe były wówczas skrajnie – temperatura spadła znacznie poniżej zera.

Policjanci ustalili tożsamość wszystkich pasażerów auta. Są przesłuchiwani w celu odtworzenia przebiegu podróży.

SZKOLNICTWO

Resort zdrowia zrezygnował z planowanego zakazu sprzedaży kawy w szkołach – wynika z ostatecznej wersji rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia. Zmiana jest podyktowana stanowiskami zgłoszonymi podczas konsultacji publicznych. Wpłynęło ich blisko 800, a jednym z dziewięciu najczęściej zgłaszanych w nich postulatów było właśnie wycofanie propozycji zakazu sprzedaży kawy.

Czwartek, 19.02.2026

”

Inwestycje w Polsce w roku 2026 wzrosną o blisko 10 proc. To będzie rok „turbo przyspieszenia” gospodarczego

Donald Tusk premier

Czy to koniec Polski 2050? Jest nowy klub w Sejmie

Adam Kielar
Warszawa

Jeden z podmiotów obecnej koalicji rządzącej, partia Polska 2050, na naszych oczach rozchodzi się w szwach. Kolejni politycy odchodzą, w Sejmie powstaje nowy klub parlamentarny.

Porażka Szymona Hołowni w wyborach prezydenckich (ledwie 4,99 procent głosów) rozpoczęła proces erozji Polski 2050, partii, która, jako część koalicji wyborczej Trzecia Droga, w 2023 roku wprowadziła do Sejmu 33 posłów.

Decyzja lidera i założyciela, że nie będzie się ubiegał o przewodnictwo, uruchomiła kampanię wyborczą wewnątrz ugrupowania, początkowo o fotel lidera ubiegała się bardzo duża grupa polityków Polski 2050, jednak ostatecznie wykrystalizowały się dwie liderki tej walki: minister funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz oraz szefowa resortu klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kłoska.

Same wybory okazały się jedną wielką kompromitacją, druga tura została unieważniona, ale ostatecznie to Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz zwyciężyła.

Jednak mimo zapewnienia o tym, że koniec kampanii zakończy spory wewnętrzne, nic takiego się nie stało. Szybko wyszły na jaw próby wysadze-



FOT. PAP/MARCIN OBARA

Wczoraj po godzinie 9:30 Paulina Hennig-Kłoska ogłosiła, że grupa posłów zakłada nowy klub parlamentarny o nazwie „Centrum”

nia w powietrze procesu wyborczego, gdzie brylowała – używając bardzo kwiecistego języka – minister kultury Marta Cienkowska. Kolejne zrzuty ekranu z kolejnych grup na komunikatorach szybko „ciekły” do mediów, a atmosfera wokół partii jeszcze bardziej gęstniała.

Po niedawnej Radzie Krajowej, gdzie zdecydowano, że do 21 marca nie będzie zmian we władzach partii i klubu parlamentarnego, rozpoczęła się fala odejść.

Pierwsza ogłosiła to posłanka Żaneta Cwalina-Śliwowska, wkrótce po niej odeszli eu-

roposeł Michał Kobosko oraz była wiceminister spraw zagranicznych Anna Radwan-Röhrenschef.

Kolejne dni przyniosły kolejne odejścia z partii. Polskę 2050 opuścił wiceminister obrony narodowej Paweł Zalewski, a także Joanna Mucha, była wiceminister edukacji i nauki.

W partii został za to poseł Michał Gramatyka.

W środę po godzinie 9:30 Paulina Hennig-Kłoska ogłosiła, że grupa posłów zakłada nowy klub parlamentarny o nazwie „Centrum”.

– Nie widzimy przestrzeni do realizacji naszych postulatów w Polsce 2050 – powiedziała w Sejmie. Podkreśliła, że nowy klub chce, by Polska była w centrum ich pracy i uwagi.

– Centrum to jest miejsce, w którym zdobywa się równowagę i stawia przeciwwagę do skrajności, których w Polsce mamy w ostatnich latach zdecydowanie za wiele – powiedziała Hennig-Kłoska.

W sumie nowy klub składa się z 15 posłów oraz trzech senatorów.

Były lider Polski 2050 Szymon Hołownia powiedział: – Ta grupa rozłamowców, która opuściła dziś Polskę 2050 pod wodzą Pauliny Hennig-Kłoski, nie odchodzi z tego powodu, że ma inne pomysły na politykę, (...) ma inny program. Powód ich odejścia jest jeden: nienawiść do Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz. Dodał też, że rozłamowcy z automatu tracą miejsca w ciążach statutowych Polski 2050 oraz zapewnił, że nadal będzie członkiem klubu.

Odejścia z partii nie wpłyną raczej na stabilność koalicji rządowej. Premier Donald Tusk poinformował w środę, że ministrowie Paulina Hennig-Kłoska i Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz zapewniły go o tym, że niezależnie od turbulencji w ich ugrupowaniu pozostaną lojalne wobec rządu i koalicji rządowej. Zapewnił, że większość parlamentarna pozostanie stabilna do następnych wyborów. PAP

Związkowcy po spotkaniu w MEN: Nie akceptujemy wzrostu wynagrodzenia zasadniczego o 3 proc.

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

Po spotkaniu w MEN ws. płac związkowcy poinformowali, że nie akceptują proponowanego wzrostu wynagrodzenia zasadniczego o 3 proc.

We wtorek w Ministerstwie Edukacji Narodowej odbyło się spotkanie uzgodnieniowe kierownictwa resortu ze związkami zawodowymi w sprawie projektu

rozporządzenia płacowego. MEN proponuje w nim zwiększenie minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli o 3 proc.

Zgodnie z projektem w 2026 r. minimalne stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli wzrosną o 3 proc. w stosunku do minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego z 2025 r. Tym samym wzrosną również inne składniki wynagrodzenia nauczycieli uzależnione od wysokości wynagrodzenia zasadniczego.

Propozycję negatywnie oceniają trzy duże nauczycielskie związki zawodowe, które brały udział w rozmowach: Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), Wolny Związek Zawodowy „Forum-Oświata” (WZZ „Forum-Oświata”) oraz Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania (KSOW) NSZZ „Solidarność”.

– Związek absolutnie nie aprobuje proponowanego wskaźnika wzrostu wynagrodzeń, bo trudno tu nawet używać określenia wzrost – powie-

dział po zakończeniu rozmów prezes ZNP Sławomir Broniarz. – Jesteśmy dokładnie w tym samym punkcie, w którym byliśmy, wchodząc na to spotkanie – dodał. ZNP uważa, że propozycja jest nieakceptowalna. Postuluje wzrost wynagrodzeń o 15 proc.

Wiceprzewodnicząca oświatowej „Solidarności” Danuta Utrata argumentowała, że „poprawa, która następuje, jest niewystarczająca, by utrzymać jakość edukacji”. PAP

Trump wzywa tylko Ukrainę do ustępstw. Tak nie może być

Daniel Świerzewski
Genewa

Ukraińcy odrzuciliby porozumienie zakładające jednostronne wycofanie ukraińskich sił z Donbasu i przekazanie tego regionu Rosji - powiedział prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Zełenski przekazał we wtorek Axiosowi, że amerykańscy negocjatorzy Steve Witkoff i Jared Kushner powiedzieli mu, iż Rosja naprawdę chce zakończyć wojnę, jednak on sam pozostaje bardziej pesymistyczny w tej kwestii. Prezydent miał też polecić Amerykanom, by nie próbowali zmusić go do „sprzedania wizji pokoju”, który jego naród by postrzegał jako „nieudaną historię”.

Prezydent ocenił, że to „nie jest sprawiedliwe”, iż Trump publicznie wzywa Ukrainę, a nie Rosję do ustępstw. Zaznaczył też, że „danie zwycięstwa” Władimirowi Putinowi nie jest sposobem na ustanowienie długotrwałego pokoju.

Axios zaznaczył, że Trump dwukrotnie w ostatnich dniach powiedział, iż to Ukraina powinna pójść na ustępstwa. - Mam nadzieję, że to tylko jego taktyka, a nie decyzja - podkreślił Zełenski. Powtórzył, że najlepszym sposobem na wypracowanie przełomu w sprawie terytorium byłoby spotkanie z Putinem twarzą w twarz. Dodał, że polecił swojemu zespo-



Prezydent Zełenski ocenił, że to „nie jest sprawiedliwe”, iż Trump publicznie wzywa Ukrainę, a nie Rosję do ustępstw

łowi podniesienie kwestii spotkania na szczelbie przywódców w Genewie.

Jak napisał Axios, amerykańscy mediatorzy zaproponowali, aby siły ukraińskie wycofały się z części Donbasu, którą obecnie kontrolują, i umożliwiły utworzenie na tym obszarze zdemilitaryzowanej „wolnej strefy ekonomicznej”. Waszyngton nie zajął stanowiska w sprawie tego, które państwo sprawowałoby nad nią suwerenność.

Prezydent Ukrainy zadeklarował, że jest gotowy, by omówić wycofanie wojsk ukraińskich z Donbasu, lecz Rosjanie musieliby wycofać swoje siły

na taką samą odległość. Odrzucił też rosyjskie roszczenia do suwerenności nad tym terytorium. Ok. 10 proc. Donbasu jest pod kontrolą ukraińskich sił.

Zełenski powiadomił też, że USA i Ukraina uzgodniły, iż porozumienie pokojowe musi być poddane pod referendum w Ukrainie.

Zełenski: - Współpracujemy z zespołem, aby przybliżyć prawdziwy pokój. Priorytetem są gwarancje bezpieczeństwa dla Ukrainy

Według niego porozumienie zakładające wycofanie Ukraińców z Donbasu, co wiązałoby się z poświęceniem suwerenności i obywatelstwa tamtejszych mieszkańców, byłoby odrzucone w referendum.

Prezydent uważa natomiast, że Ukraińcy zgodziliby się na umowę, która zamraza obecne linie frontu w Donbasie.

Jednak - jak zauważył Axios - Rosja upiera się przy przejęciu całego Donbasu - czy to siłą, czy w ramach negocjacji.

Podczas gdy rozmowy polityczne przebiegają powoli, negocjacje wojskowe z Rosją w Abu Zabi były bardziej produktywnie - przekazał Zełenski.

Strony w dużej mierze zgodziły się w sprawie kierowanego przez USA mechanizmu monitorowania zawieszenia broni za pomocą dronów - powiedział przywódca. Ukraina chce również zaangażowania w ten proces krajów europejskich, czemu Rosjanie są jednak przeciwni.

Zełenski nie wykluczył, że oprócz referendum w Ukrainie mogłyby odbyć się wybory prezydenckie. Zasugerował też, że mógłby kandydować w wyborach, które - jak podkreślił - powinny odbyć się w czasie zawieszenia broni.

Wczoraj po ok. dwóch godzinach zakończyły się negocjacje w obu grupach - politycznej i wojskowej. Państwowa rosyjska agencja informacyjna TASS podała, że wkrótce odbędą się dalsze rozmowy. PAP

Karambol na autostradzie w Kolorado. Zginęły cztery osoby. 29 jest rannych

Kazimierz Sikorski
USA

W katastrofie spowodowanej burzą piaskową na autostradzie międzystanowej uczestniczyło ponad 30 pojazdów, w tym sześć ciężarówek. Cztery osoby zginęły, a 29 zostało rannych.

Do zdarzenia doszło we wtorek na autostradzie I-25 w pobliżu miejscowości Pueblo, 65 kilometrów na południe od Colorado Springs. W wypadku brało udział ponad 30 pojazdów, w tym siedem ciężarówek z naczepami. Według majora Briana Lyonsa z policji stanowej Kolorado w karambolu brały udział też pickupy ciągnące przyczepy do przewozu koni, SUV-y i samochody osobowe.

Władze nie podały tożsamości ofiar, ale poinformowały, że byli to dwaj mężczyźni z Walsenburg w stanie Kolorado i dwie kobiety, jedna z Rye, a druga z Pueblo. Kolejnych 29 osób przewieziono do szpitali. Jedna z nich jest w stanie krytycznym, a siedem w stanie ciężkim.

Jak poinformowała agencja Associated Press, przyczyną katastrofy był silny wiatr, który wzbuił w powietrze tumany suchej ziemi, ograniczając widoczność i paraliżując ruch na kluczowej arterii regionu. Nad jezdnią uformowała się gęsta, brunatna zasłona pyłu, określana terminem „brown out”. Zgodnie z ustaleniami policji pierwsze zderzenie na jednym pasie zapoczątkowało efekt domina, angażując pojazdy jadące również w przeciwnym kierunku. PAP



Przyczyną katastrofy był silny wiatr, który wzbuił w powietrze tumany suchej ziemi

Chaos w Peru pogłębia się. Jose Jeri został odwołany z funkcji tymczasowego prezydenta

Adam Kiellar
Peru

Parlament Peru zdecydował, że tymczasowy prezydent Jose Jeri zostanie odwołany ze stanowiska. Polityk znalazł się w ogniu krytyki po tym, jak wszczęto śledztwo w sprawie podejrzenia o korupcję i płatną protekcję.

We wtorek (17 lutego) peruwiański parlament zdecydował o usunięciu ze stanowiska tymczasowego (interim) prezydenta Jose Jeriego. Za tym wnioskiem zagłosowało 75 deputowanych, 24 było przeciw, a trzy osoby się wstrzymały.

W sprawie Jeri toczy się proces

W sprawie odwołanego polityka toczy się śledztwo dotyczące korupcji oraz płatnej pro-



Za odwołaniem Jose Jeri zagłosowało 75 deputowanych, 24 było przeciw, 3 się wstrzymało

tekcji, w którym pojawiają się wątki tajnych spotkań z chińskimi biznesmenami. On sam odrzuca oskarżenia, mówiąc, że spotkał się z Chińczykami w celu organizacji peruwiańsko-chińskich uroczystości.

Jose Jeri sprawował urząd tymczasowego prezydenta

od października 2025 roku, kiedy to zastąpił odwołaną prezydent Dinę Boluarte. Straciła ona funkcję między innymi z powodu zatajenia w oświadczeniu majątkowym zegarków znanej marki Rolex, a także niewyznaczenia następcy na czas... operacji plastycznej nosa.

Chaos polityczny w Peru

Teraz peruwiański parlament wybierze nowego tymczasowego prezydenta, który stanie na czele państwa do 28 lipca, kiedy to rządy obejmie zwycięzca wyborów, zaplanowanych na 12 kwietnia. Z kolei Jeri wróci na ten okres do poprzedniej roli parlamentarzysty. Obecny przewodniczący parlamentu Fernando Rospigliosi odmówił objęcia tymczasowo stanowiska prezydenta.

Peru to kraj Ameryki Południowej, w którym od lat trwa poważny kryzys polityczny. Od 2016 było tam siedmioro prezydentów, jeden z nich - Pedro Pablo Kuczynski Godard - ma polskie korzenie, jest potomkiem Żydów z Wielkopolski.

Poprzednik Diny Boluarte Pedro Castillo w grudniu 2022 roku próbował przeprowadzić zamach stanu, za co został ostatecznie odwołany ze stanowiska, a w 2025 roku skazano go na 11 lat więzienia.

Tegoroczne wybory prezydenckie i parlamentarne odbędą się także w atmosferze narastającej w Peru fali brutalnej przemocy. Faworytem sondaży prezydenckich jest konserwatywny polityk Rafael Lopez Aliaga, były burmistrz miasta Lima, stolicy kraju. W grze jest także Keiko Fujimori, syn byłego prezydenta z lat 90. XX wieku.

Tragiczny bilans karnawałowych zabaw

Oprac. Anna Nagel
Brazylia

Łączną liczbę ofiar śmiertelnych wypadków podczas tegorocznego karnawału, w tym głównie utonięć, brazylijskie służby oszacowały na 53. Przed rokiem liczba ta sięgnęła 83.

Według informacji brazylijskich służb policyjnych zabici podczas tegorocznego karnawału to uczestnicy zabaw na ulicach Recife, Sao Paulo, Rio de Janeiro, Ibertioga, a także Paudalho.

Najwięcej ofiar broni palnej

Z policyjnych komunikatów wynika, że większość ofiar zginęła od broni palnej w następstwie konfliktów, do których doszło podczas zabaw ulicznych.

Wśród poszkodowanych jest uczestnik karnawałowej parady, który został postrzelony podczas zabawy w Cabo de Santo Agostinho (na północnym wschodzie Brazylii). Jego stan jest ciężki.

Przed rokiem najtragiczniejszym wydarzeniem karnawału była strzelanina podczas zabawy tanecznej na ulicach miasta Salvador (na północnym wschodzie kraju). W jej rezultacie ranne zostały cztery osoby.

Zabawa jeszcze do 21 lutego

Według szacunków ministerstwa turystyki w tegorocznych zabawach karnawałowych w Brazylii, które potrwają do 21 lutego, tym kraju bierze udział około 65 milionów osób, w tym 1,5 mln zagranicznych turystów. PAP

Paweł Gzyl

„Ołowiane dzieci” to nowa polska produkcja Netflixa, oparta na faktach, która opowiada historię epidemii ołowicy na Górnym Śląsku w latach 70. XX wieku. Serial skupia się na walce młodej lekarki, Jolanty Wadowskiej-Król, która odkrywa, że dzieci mieszkające w cieniu Huty Metali Nieżelaznych w Szopienicach masowo zapadają na śmiertelną chorobę. Niestety: komunistyczne władze robią wszystko, aby zatuszować sprawę. Rozmawialiśmy z Joanną Kulig, która wciela się w postać bohaterkiej lekarki

W ostatnim czasie pojawia się u nas dużo seriali i filmów, opowiadających o wydarzeniach z czasów PRL-u. Z czego to wynika?

To prawda. Kiedy byłam w jury festiwalu w Gdyni, w konkursie pojawiło się bardzo dużo filmów osadzonych w tych realiach. Coś przyciąga więc do tamtych czasów. Nasz serial też rozgrywa się w latach 70. i jeden z dziennikarzy zapytał mnie, czy gdyby ta historia wydarzyła się dzisiaj, to byłoby tak samo czy inaczej. I wydaje mi się, że nie – bo to komunistyczny system generował sytuacje, w których ludzie byli czasem stawiani przed bardzo trudnymi dylematami moralnymi. W naszym serialu nie oceniamy tych postaw, ale je pokazujemy. Reżyser Maciej Pieprzyca porównuje „Ołowiane dzieci” do „Erin Brokovich”. Z całym szacunkiem – ale bohaterka tego amerykańskiego filmu funkcjonowała w demokratycznym systemie, a doktor Joanna Wadowska-Król w systemie totalitarnym i trudniej było jej walczyć. To pokazuje, że już sam tamten czas generował problemy systemowe, z którymi trudno było sobie poradzić.

Jak została pani doktor Joanną Wadowską-Król w „Ołowianych dzieciach”?

Zaczął się od tego, że dostałam telefon od Macieja Pieprzycy, który powiedział, że chciałby się ze mną spotkać, bo ma mi do zaproponowania rolę. Ponieważ bardzo cenię jego twórczość, chętnie się z nim umówiłam. I wtedy właśnie powiedział, że chciałby, abym zagrała postać doktor Joanny Wadowskiej-Król w serialu Netflixa. Nie było jeszcze scenariusza i nic nie wiedziałam o niej, więc przybliżył mi jej historię. Bardzo mnie ona zaciekawiła. Zresztą zawsze chciałam zagrać lekarkę, więc propozycja ta trafiła u mnie na podatny grunt. Kiedy potem dostałam scenariusz i przeczytałam go, pomyślałam, że to prawdziwy kawał roli. Zgodziłam się więc i przez ten czas

JOANNA KULIG: Komunistyczny system generował sytuacje, w których ludzie byli stawiani przed trudnymi dylematami moralnymi



FOT. ROBERT PAKA/NETFLIX

Joanna Kulig: Moja rola wynikała zarówno z prawdy o tej postaci, jak i z mojej aktorskiej interpretacji tej konkretnej historii

przygotowań do pracy na planie nie brałam innych zobowiązań, aby móc się jej w pełni oddać. To była bardzo trudna praca, bo na 70 dni zdjęciowych, ja miałam aż 64 dni. Czyli było to duże obciążenie.

Wciela się pani w autentyczną postać. Czy to miało dla pani znaczenie podczas kreowania roli?

Na pewno. Nie jest to jednak serial dokumentalny, tylko fabularny, więc wiele rzeczy jest tutaj dramatycznie innych niż w życiu doktor Wadowskiej-Król. Miałam jednak świadomość, że wcielałam się w osobę, która autentycznie istniała i było to dla mnie bardzo ważne. Dlatego moja rola wynikała zarówno z prawdy o tej postaci, jak i z mojej aktorskiej interpretacji tej konkretnej historii. Generalnie lubię grać prawdziwe bohaterki, ale lubię też wcielać się w fikcyjne. Oczywiście dużo zależy od materiału, od scenariusza, od dramaturgii. Mieliliśmy premierę w Katowicach, na której była rodzina mojej bohaterki i cieszę się, że mogli zobaczyć

mnie na ekranie. To taka warstwa dodana: że mogłam zagrać kogoś, kto istniał na prawdę i zrobił tak wspaniałe rzeczy. Tym bardziej, że doktor Wadowska-Król została doceniona dopiero po wielu latach pod koniec swego życia. Tak naprawdę pewnie dopiero za sprawą naszego serialu wiele osób dowie się o jej niezłomnej postawie. Jest więc pewne wzruszenie. Oczywiście mam w sobie też trochę lęku, jak to zostanie odebrane.

Miała pani okazję spotkać się podczas przygotowań do roli w „Ołowianych dzieciach” z rodziną swej bohaterki?

Jej syn i wnuczka odwiedzili nas na planie. Było to dla mnie trochę stresujące, ale w pozytywnym sensie. Kiedy jej syn uściskał się ze mną, poczułam niesamowitą energię – bo przecież gram jego mamę. Zresztą rodzina doktor Wadowskiej-Król występuje w ostatniej scenie serialu i bije jej brawo. Nie spędziłam z nimi jakoś dużo czasu, ale bardzo się cieszę, że doszło

do tego spotkania na planie, bo było ono bardzo wzruszające.

Jakie cechy znalazła pani w postaci doktor Wadowskiej-Król, które panią zafascynowały?

Kiedy budowałam tę rolę, widziałam ją na jakichś trzech filmikach, ale nie koncentrowałam się na tym, aby oddać jej ruchy czy mimikę, tylko raczej na tym, aby przeprowadzić tę postać przez siebie. Maciek mówił, że była bardzo energiczna i szybko chodziła – i zauważył w tym duże podobieństwo do tego, jak ja się poruszam. Wyszło to bardzo naturalnie, bo ja skupiałam się przede wszystkim na emocjach nakreślonych w scenariuszu. Wolałam być wsłuchana w Maćka i w to, jak mnie prowadzi, niż sztucznie naśladować to, co widziałam na tych filmikach.

Dostała pani od reżysera dużo przestrzeni na własną interpretację swej bohaterki?

Maciek oczekuje od aktora wypełnienia jego wizji postaci, ale pozwala też na sporo

spontaniczności. Oczekuje od niego konkretnych propozycji i wybiera z nich to, co mu się najbardziej podoba. Pracując na planie nie miałam więc poczucia jakiegoś ograniczenia, ale wiedziałam, że Maciek panuje nad postacią. To dawało mi świadomość, że wsłuchanie się w jego uwagi, może spowodować, że moja gra wypadnie na ekranie ciekawiej, niż próbowałabym wyłącznie odgrywać tylko to, co mnie się wydaje. Maciek reżyseruje w konkretny sposób – i ty podążasz za tym. Możesz przy tym zaproponować coś od siebie bez jego oceniania, czy to jest dobre czy beznaście. On ma dużą czułość i wrażliwość we wsłuchiwanie się w aktora i bardzo dba o to, żeby przed każdą sceną sięgnąć z aktorami w osobnym pokoju i wszystko z nimi przeczytać czy omówić swe intencje. Jest zawsze bardzo dobrze przygotowany. Do tego przykładą taką samą wagę do pierwszego, co i drugiego czy trzeciego planu. To dla niego bardzo ważne i ja sobie to bardzo cenię.

Serial ma gwiazdorską obsadę. Które spotkanie było dla pani najbardziej inspirujące?

Bardzo się cieszę, że zagrałam z Agatą Kuleszą, bo przyjaźnimy się, a nie widziałyśmy się bardzo dawno, bo ona jest wyjątkowo zapracowana. Po raz pierwszy spotkałam się na planie z Kingą Preis, byłam więc jej ciekawa. Grana przez nią pielęgniarka z szopienickiej przychodni to bardzo ważna postać w tej historii – to ona wprowadziła doktor Wadowską-Król w ten świat familioków, który pokazujemy w serialu. I zrodziła się z tego prawdziwa przyjaźń. Oczywiście ciekawe było dla mnie spotkanie z wszystkimi śląskimi aktorami, którzy najpierw przepięknie grają gwarą, a potem płynnie przechodzą na zwykłą polszczyznę. Bardzo mi to imponowało i byłam pod dużym wrażeniem tego, co zrobili w tym serialu.

Musiała pani też grać z małymi dziećmi. Jakie to było doświadczenie?

Wspaniałe. Mieliliśmy na planie konsultantkę do spraw dzieci, Magdalenę Glapińską, która przygotowywała je do gry, komunikowała się z nimi i sprawowała nad nimi psychologiczną opiekę. Mieliliśmy raz trudną scenę medyczną z jednym z chłopców i on w pewnym momencie zaczął reagować lękiem. Mówił, że się boi, bo czuje się jak w szpitalu. Okazało się, że miał kiedyś operację i te złe wspomnienia do niego nagle powróciły. Wtedy ona wzięła go na ręce i powiedziała: „Nie bój się, nie jesteś w szpitalu, tylko na planie filmu”. Czyli dzieci były zaopiekowane i to bardzo ułatwiło mi pracę z nimi, bo mogłam się skupić na swoich emocjach, nie musząc się o nie martwić.

Jak młody widz odbierze „Ołowiane dzieci” pani zdaniem: jako historię z dawnego świata, który już nie istnieje, czy odnajdzie w niej jakieś paralele z współczesnością?

Trudno mi powiedzieć. Sama jestem tego bardzo ciekawa. Dzisiaj rozmawiałam z młodą dziennikarką i jej serial bardzo się podobał. Mam więc nadzieję, że trafi również do młodszego pokolenia.

pod PARAGRAFEM

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

Dokończyć zbrodniczą misję...

Na początku marca Albatros wypuścił do księgarni „Mimikę” coraz popularniejszego w Polsce niemieckiego autora kryminałów – Sebastiana Fitzka. Bohaterka, Hannah, policyjna konsultantka, zmagająca się z konsekwencjami utraty pamięci i właśnie wtedy zostaje skonfrontowana z najbardziej przerażającym przypadkiem w swojej karierze: całkowicie niewinna kobieta przyznaje się do bestialskiego zamordowania swojej rodziny. Z masakry ocalał tylko jej syn Paul.

Is

W KINACH

Cała forsa należy do mnie

27 lutego do kin wejdzie „Przepis na morderstwo” Johna Pattona Forda (koprodukcja francusko-brytyjsko-amerykańska). Oto wydziedziczony przez swoją bajecznie bogatą rodzinę Becket Redfellow (Glen Powell) postanawia za wszelką cenę odzyskać należną mu fortunę. Na drodze do celu stoi jednak „tylko” jedna przeszkoda: musi po kolei wyeliminować siedmioro krewnych. Proste, ale nie do końca...

bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Newmanie

Dziś rocznica śmierci Bernarda Charlesa Newmana (8 maja 1897-19 lutego 1968 r.), brytyjskiego pisarza, szpiega i podróżnika. Był autorem ponad 140 książek, zarówno beletrystycznych, jak i literatury faktu. Ale jego beletrystyka obejmowała także powieści kryminalne, sztuki teatralne, SF i książki dla dzieci. W Polsce, prócz jego wspomnień rowerowych, wydano powieść „Szpieg”, której głównym bohaterem jest... Bernard Newman.

mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historyczny, nr 194. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskala, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

W ŚRODKU

Czym otruto filozofa Sokratesa? Specyfikiem, który nie pozostawiał żadnych wątpliwości: szalejem – str. 10

Lektura przedwojennego „Kurjera Wileńskiego” dostarcza i dziś wielu informacji o ludzkiej naturze – str. 11

ZA TYDZIEŃ

Polsko-żydowska wojna o własne Podlasie

U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć swój okręg autonomiczny – wolną od Polaków żydowską Ziemię Obiecaną. Ze stolicą w Białymstoku.



Z dziejów Marynarki Wojennej: tragiczny rejs kutra trałowego nr 2



Adam Mohuczy (1891-1953). Po zakończeniu wojny był szefem Sztabu Głównego Marynarki Wojennej i pełniącym obowiązki dowódcy Marynarki Wojennej. Następnie represjonowany, skazany w 1950 r. na 13 lat pozbawienia wolności. Zmarł w więzieniu w Sztumie

Ryszard Leszczyński
redakcja@polskatimes.pl

Jesienią 1946 r. w drodze z Gdyni do Świnoujścia doszło do pierwszej po wojnie katastrofy w Polskiej Marynarce Wojennej. Zginął jeden marynarz.

Poniższy tekst ponad dekadę temu napisał Ryszard Leszczyński (1945-2021), były oficer, mechanik okrętowy pierwszej klasy, publicysta zajmujący się tematyką morską, autor m.in. opracowań monograficznych „Tragedie rybackiego morza” oraz „Ginące frachtowce”. Skróty, śródtytuły, zmiany

interpunkcyjne pochodzą od redakcji.

Początek tej historii można opatrzyć datą 2 listopada 1946 r. Tej soboty kontradm. Adam Mohuczy, p.o. dowódca Marynarki Wojennej, szef Sztabu Głównego MW, otrzymał bowiem pismo Dowództwa Wojska Polskiego o numerze ewidencyjnym 01399 i wysokim stopniu utajnienia, nakazujące zmianę dyslokacji sił morskich RP.

Trzy tygodnie później ten sam oficer sygnował rozkaz, na mocy którego wydzielił ze składu zespołów morskich i nakazał, aby gdyńską bazę opuściły, kierując się na pobyt stały

do Szczecińskiego Obszaru Nadmorskiego, a dokładnie do Świnoujścia: trałowiec (nazywany wówczas trawlerem) ORP „Żuraw” (ŻR), poradziecki, noszący od niespełna siedmiu miesięcy banderę polską, częściowo opancerzony, uzbrojony w działka i karabiny maszynowe ścigacz okrętów podwodnych „Błyskawiczny” (S-71) oraz poniemiecki szybkobieżny kuter trałowy (w latach wojny pełniący funkcję kutra desantowego, tzw. pionierlandungsboote) o numerze burtowym 2.

„Wszystkie jednostki mają być należycie zaopatrzone i wyekwipowane. Wyjście z Gdyni – pisał kontradmirał – powinno

się odbyć w czasie od 27 do 29 listopada br., przy czym wszystkie wymienione okręty mają opuścić port razem, a dla przejścia, które ma być poprowadzone farwaterem przybrzeżnym, należy wybrać odpowiednią pogodę (...) ORP »Żuraw« – dodawał w końcowym fragmencie pisma – weźmie na hol kuter trałowy nr 2, dowódcę trawlera wyznaczam zaś na dowódcę całości i na czas przeprawy czynię odpowiedzialnym za terminowe i należyte wykonanie niniejszego rozkazu”.

Kurs na półwysep

Przygotowania do późnojesiennej podróży na zachod-

nie krańce Bałtyku skończyły się w piątek, 29 listopada. Prawdopodobnie tego poranka oksywską Stocznia Marynarki Wojennej opuścił poddawany remontowi, prowadzony przez chorążego mar. Michała Sawańczuka, kuter trałowy nr 2, gotowość do drogi zgłosił kierujący ścigaczem „Błyskawiczny” 30-letni por. mar. Michał Anaszkiewicz, a dowódca „Żurawia”, przedwojenny nawigator „Burzy”, były adiutant adm. Mikołaja Abramowa, 31-letni kapitan mar. Klemens Kolasa, zapoznał się z resztą instrukcji i poleceń.

Ciąg dalszy na str. 10

Mariusz
Grabowski



CZYM OTRUTO SOKRATESA?

Tradycja głosi, że przemądrzałego filozofa wykończono cykutą. Opisy egzekucji świadczą, że za truciznę najprawdopodobniej posłużył szalejadawity, którego łacińska nazwa to *cicuta virosa*. Czyli wszystko się zgadza.

Krwawa piana na ustach

Szalej – uczy botanicy – to gatunek silnie trującej rośliny wieloletniej z rodziny selerowatych. Jest szeroko rozprzestrzeniony na półkuli północnej, w tym częsty także w Polsce. Rośnie na mokradłach i brzegach wód. Wygląda niepozornie, z bulwiasto zgrubiałym kłaczem. Osiąga do 1,5 metra wysokości.

Choć niepozorny, truje wściekle, a szczególnie owo kłacz, które zawiera trujący wielonienasycony alkohol – tzw. cykutoksynę. Objawy występują szybko, do 20 minut po spożyciu. Są to: ślinotok, pieczenie w jamie ustnej, mdłości, wymioty, rozszerzenie źrenic, drgawki, utrata świadomości, trudności w oddychaniu.

Do tego możliwe są także ataki padaczki, charczący oddech, halucynacje oraz krwawa piana na ustach. Śmierć następuje zwykle wskutek porażenia ośrodkowego oddechowego.

Szalej w kulturze

„Czyś ty się chłopie szaleju najadł?” – miał w zwyczaju pytać bliźnich Kaźmierz Pawlak z „Samych swoich”. A w powieści Zbigniewa Wojnarowskiego „Posoka smoka” jeden z bohaterów – Walek – zostaje wręcz oskarżony o nieczne uczynki z jego użyciem. „Szaleju się objadłeś, chamie, żeby projektować gałgąństwo, jakiego świat nie widział?” – pytają go, tłukąc przy okazji.

Anna Bańkowska, tłumaczka powieści Agathy Christie, twierdzi, że wykorzystywany przez nią motyw trucia nie był przypadkowy. Podczas Wielkiej Wojny Christie zajęła się pielęgniarstwem i pracą w aptece, gdzie zyskała wiedzę o truciznach.

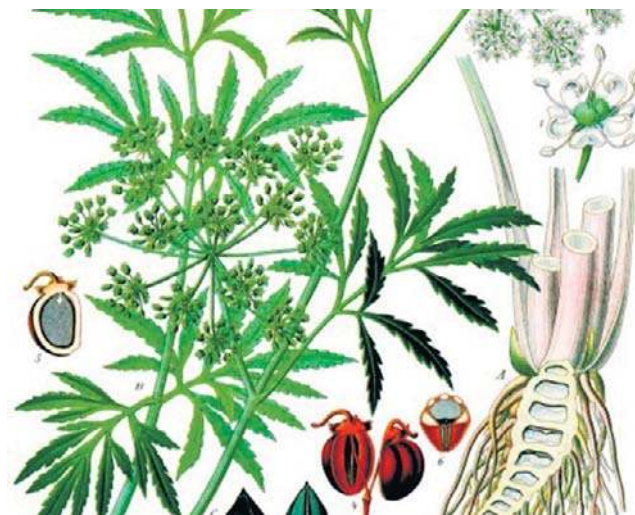
Gdy truć bohaterów, robiła to głównie za pośrednictwem szaleju, arszenik rezerwując na wyjątkowe okazje. Od szaleju trup się ściele np. w „Pięciu małych świnkach”: Caroline Crale truje lubieżnego męża, dodając mu trucizny do piwa.

Co ciekawe, szalej pojawia się także w bajce Henryka Sienkiewicza „Co się raz stało w Sydonie”. Dwoje kochanków: Thalestris i Abdolonim – postanawia się otruć.

„– A więc umrzyjmy razem, Thalestris!

– Otrujmy się, Abdolonimie!

– Mam w piwnicy placki przygotowane z cykuty i miodu, na szczury, które niszczą owoce pracy mojej. Spożyjmy je i zstąpmy razem w krainę cieniów!”.



Szaleju trzeba szukać w miejscach podmokłych i torfowiskach, na brzegach rowów, stawów i rzek



POWOJENNA FLOTA SKŁADAŁA SIĘ Z OKRĘTÓW POLSKICH I NIEMIECKICH

Z dziejów Marynarki Wojennej: ostatni rejs kutra trałowego nr 2

ciąg dalszy ze str. 9

Mając opinię najbardziej doświadczonego z biorących udział w operacji oficera, wojakowego, który nie tylko świetnie znał rutę, ale też dysponuje wiedzą, jakie akwenty mogą skrywać niezwykle groźne pułapki minowe (niewiele wcześniej z powodzeniem zaholował do Świnoujścia kuter patrolowy „Batory”), wiedział dobrze, że w chwili pogorszenia warunków pogodowych, pojawienia się silniejszej, narastającej fali, powinien szukać schronienia w najbliższym porcie czy przystani. Nie mógł wiedzieć, że przeczekanie złej aury przy kei to jedyny często sposób, aby taki stan rzeczy zapewnić.

Około godz. 16, mając stan morza 3 i wiejące z kierunku

nord-east wiatry, kapitan Kolasa odebrał meldunki potwierdzające, że procedury zezwalające na opuszczenie gdyńskiej redy zostały dopełnione. Padła zatem komenda zebrania kotwic, podania na kuter trałowy holu i podkręcenia biegu maszyn. Do tego uformowania szyku, który otwierał „Żuraw”, zamykał ścigacz por. Anaszkewicza. Obrany kurs prowadził na cypel Półwyspu Helskiego.

Idzie na dno

Po niespełna godzinie, oglądając na lewym trawersie światła latarni helskiej, trawler zwolnił. Niedługo potem zatrzymał się, stanął w dryfie, a dowodzący – nie dysponując dobrymi środkami łączności – sięgnął po tubę, wypytując, czy na jednostkach nie dzieje się nic niedobrego. Czy można kierować się na Rozewie, przyspie-

żyć, wyjść na pełne morze. Po usłyszeniu odpowiedzi o „należytych porządkach” kapitan ustalił nowy kurs. Konwój nieznacznie wykręcił, nie opuszczając wód przybrzeża.

W sobotę, 30 listopada, o godz. 6.38 zespół osiągnął bojowy 2 nie wydawała się groźna. Kapitan Klemens Kolasa zmniejszył jednak moc tyśiąckonnej maszyny do „małej”, odnotował, że na logu prędkość spadła do 9 węzłów. „W tamtym momencie – napisał w późniejszym meldunku – żadnych szarpnięć, dodatkowych oporów, żadnych nienormalności nie zauważyłem”.

Żegluga oznakowanym pławkami szlakiem wodnym

przebiegała wciąż bez zakłóceń. Minęła godzina jazdy, zaczęła się druga, na zegarach dochodziła ósma. Niewiele później, kiedy okręty zbliżyły się na odległość kabla do boi nr 5, za rufą „Żurawia”, na kutrze, narastał dramat. Ciąg nagłych, trudnych do zrozumienia zdarzeń: najpierw niezwykle szybko osiadła w wodzie dziobnica, potem z powierzchni akwenu zniknęła midship, w końcu przepadła sterówka. Nieomal w jednej chwili utonąła sprawna technicznie jednostka, a jej 9-osobowa załoga okrzykami słała prośby o pomoc.

Sygnatura L.0132

„Zaraz po wypadku ścigacz „Błyskawiczny” i ORP „Żuraw” wszczęły akcję ratowniczą – wyjaśniał w obszernym, datowanym 16 grudnia raporcie



ORP „Żuraw”, który brał udział w opisywanych wydarzeniach. Został zezłomowany na początku lat 80.

do naczelnego dowódcy Wojska Polskiego marszałka Michała Roli-Żymierskiego kontradm. Mohuczy - co pozwoliło wyłowić załogę, ale wśród uratowanych nie było mar. Tadeusza Dzierżgowskiego, który w czasie podawania mu liny utonął”.

Miejsce zatopionego kutra, który osiadł na głębokości 12 metrów, wyznaczają współrzędne: 54 stopnie 16,6 minuty szerokości geograficznej północnej i 15 stopni 6,3 minuty długości geograficznej wschodniej. Na pozycji tej przez następne dwie godziny pozostawał ścigacz „Błyskawiczny”, wybierając z morza pływające rzeczy i sprzęty.

Informacja o katastrofie stała się impulsem wystosowania 3 grudnia 1946 r. pisma o sygnaturze L.0132, w którym kontradm. Adam Mohuczy nakazywał dowódcy Szczecińskiego Obszaru Nadmorskiego kmr. Włodzimierzowi Bruno Steyerowi, aby ten rozpoczął śledztwo, poprowadził dochodzenie, które wyjawiać miało przyczynę raptownego zatonięcia jednostki.

Zebranie materiału dowodowego trwało siedem dni, a jego ocena pozwala nabrać przekonania, że powodem katastrofy było „uszkodzenie podwodnej części kadłuba po kolizji z niezidentyfikowaną przeszkodą podwodną bądź oderwanie się płata poszycia konstrukcji dziobnicy podczas holowania kutra pod fale”.

„Pouczyć personel”

„W powiązaniu z wynikami dochodzeń - pisał marszałkowi Żymierskiemu najwyższy zwierzchnik kierownictwa Marynarki Wojennej - ukarałem dowódcę ORP „Żuraw”, kpt. mar. Klemensa Kolasę, 14-dniowym aresztem domowym, a dowódcę kutra trałowego nr 2, chor. mar. Michała Sawańczuka, aresztem 10-dniowym. Ponieważ zatopiony kuter znajduje się w odległości 48 mil morskich od portu w Świnoujściu, próby podniesienia go nie mogą być podjęte teraz, bowiem w grudniu dzień jest krótki, a czas niezbędny na dojeście do miejsca zdarzenia i z powrotem to 8 godzin drogi. Równie ważna jest też pogoda, zimowe sztormy, które uniemożliwiają pracę. Te podjęte więc będą wiosną 1947 roku, kiedy warunki atmosferyczne ulegną poprawie”.

W dalszej części noty kontradm. Mohuczy uzupełnia szefogram z 16 grudnia 1946 r., tłumacząc fakt, dlaczego o wypadku utraty jednostki nie informował od razu dowódcy sił zbrojnych. „O zatonięciu kutra nie meldowałem, ponieważ była to jednostka mała, pomocnicza, pozostała po Niemcach, którą wyremontowaliśmy własnymi siłami, przeznaczając do stawiania wiech (oznakowania nawigacyjnego - RL)”.

W dniu, w którym wysłano do Warszawy szefogram, kontradmirał podpisał kolejne pismo, tym razem adresowane

do kmr. Steyera oraz dowódców dywizjonu ścigaczy, flotylli trawlerów i grupy kutrów szybkobieżnych. Rozkazywał w nim „pouczyć podległy personel, aby przepisy przewidziane w sposobie holowania małych jednostek na dłuższych trasach były ściśle przestrzegane”. Poleciał również, by uniknąć w przyszłości podobnych katastrof czy wypadków, zwrócenie baczniejszej uwagi na kontrolę środków bezpieczeństwa załogi holowanego obiektu, zaznaczając zarazem, że wszelkie niedopatrzienia zostaną surowo ukarane.

„Odpowiedzialni za prawidłowy przebieg operacji holowniczych - kończył kontradmirał - muszą pamiętać o ściślejszej kontroli przygotowań przed rozpoczęciem holowania”.

Los kpt. Kolasy

O tym, czy wrak szybkobieżnego kutra trałowego nr 2 został faktycznie wydobyty, źródła milczą. Warto jednak dopisać słów kilka o dalszych losach kpt.

Zarządzie Informacji Wojska Polskiego założyła mu tzw. akta rozpracowania pojedynczego (nr rejestru 1134). W roku następnym - po wcześniejszej promocji na stopień kmr. ppor. i objęciu funkcji komendanta Punktu Obserwacyjnego w Łebie - szefostwo Departamentu Personalnego Ministerstwa Obrony Narodowej zdecydowało o jego zwolnieniu i przeniesieniu do rezerwy.

Anaszkiewicz też

Bardzo podobnie potoczyło się zawodowe życie byłego dowódcy ścigacza okrętów podwodnych S-71, por. mar. Michała Anaszkiewicza - absolwenta Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu w roku 1938, zastępcy dowódcy ORP Komendant Piłsudski, we wrześniu 1939 r. obrońcy Helu i uczestnika nieudanej ucieczki, jaką podjęto nocą, w przeddzień zajęcia półwyspu przez wojska niemieckie.

Czas okupacji to lata niewoli. Najpierw w oflagu XVIII

NA SIEDM ISTNIEJĄCYCH W 1945 ROKU ETATÓW ADMIRALSKICH TYLKO DWA POWIERZONO POLAKOM, JEDNAK POD NADZOREM RADZIECKICH PRZEŁOŻONYCH

mar. Klemensa Kolasy, absolwenta przedwojennego, ósmego rocznika Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu i przerwanego hitlerowską agresją na Polskę Kursu Oficerów Sygnałowych, we wrześniu 1939 roku zastępcy dowódcy ORP „Żuraw” i obrońcy Helu. A także osadzonego w niemieckich oflagach jeńca obozów X B Nienburg, XVIII C Spittal i II C Woldenberg, który po wyzwoleniu wrócił do kraju i marynarki.

Po krótkim epizodzie pracy na stanowiskach urzędniczych, kiedy to został adiutantem wojewody gdańskiego Mieczysława Okęckiego, a potem - wspomnianego już - kontradm. Mikołaja Abramowa, przyjął etat dowodzącego pododdziałem w oksywskiej Szkole Specjalistów Morskich, potem stanowisko dowódcy wprowadzanego w marcu 1946 r. z Travemünde „Żurawia”, a jeszcze później dowódcy batalionu szkolnego Oficerskiej Szkoły MW i dyrektora nauk w Szkole Specjalistów Morskich w Uście.

Ten etap aktywności utrzymuje się do połowy 1951 r. Wtedy bowiem, zważywszy na kontynuowaną i rozwijaną fałę stalinowskich czystek, rozpoczął się okres pozbawiania szans na kontynuację kariery oficera korpusu morskiego w służbie czynnej. Już 28 kwietnia tegoż roku Informacja Marynarki Wojennej w Głównym

A Lienz, później w obozie II C Woldenberg, skąd zwolniono go 30 stycznia 1945 r. Podjęta tuż potem służba w Marynarce Wojennej nie trwała jednak długo. Decyzją szefa Oddziału Personalnego MW kmr. por. Zygmunta Sowińskiego z 1 grudnia 1949 r., w ramach tzw. wymiany osobowej, otrzymał pismo o usunięciu z wojska i odesłaniu do rezerwy. Mając zaledwie 33 lata, stopień kapitana marynarki i etat komendanta bazy dywizjonu okrętów podwodnych, musiał odejść, bo oficer o przedwojennej proveniencji nie budził zaufania.

Dysponując kwalifikacjami nawigatora, zatrudnił się w gdynskim pilotażu, uzyskał odpowiednie uprawnienia, zajęciem tym parał się do pierwszych dni października 1952 r. Wówczas bowiem został aresztowany - znalazł się na liście podejrzanych o przynależność do spisku, w związku z „odpryskiem sprawy TUN” (Tatara-Utnika-Nowickiego), czyli rzekomej przynależności oficerów Marynarki Wojennej do nielegalnej organizacji o zabarwieniu antypaństwowym.

Po uwolnieniu powrócił do pracy w charakterze pilota, pływając na statkach PMH, później u armatorów obcych. Po latach uzyskał dyplom kapitana żeglugi wielkiej. Zmarł w wieku 65 lat. Jego miejsce pełnienia wiecznej wachty, gdzie nie ma już sztormów, znajduje się na cmentarzu w Gdańsku Oliwie.

KARTKA Z PITAWALA II RP



Wilno, ul. Subocz i kościół oo. misjonarzy, przełom lat 20. i 30. Zdjęcie prawdopodobnie Jana Bułhaka

Zbrodnicza mamka, czyli o obyczajowości Wilna lat 30.

W nr. 299 z 31 października 1936 r. „Kurjer Wileński”, „niezależny organ demokratyczny”, zamieścił na str. 7 artykuł zatytułowany „Wstrząsający wypadek w zakładzie »Dz. Jezus«”. Tekst podpisano literą „(C)”, zaś redaktorem odpowiedzialnym był tego dnia Zygmunt Babicz.

„Nienotowany dotychczas w kronikach policyjnych naszych ziem wypadek wydarzył się wczoraj w Wilnie w przytułku Dz. Jezus, przy ul. Subocz.

Rano, podczas kąpieli niemowląt, pomiędzy dwiema mamkami zatrudnionymi w tym zakładzie, a mianowicie 26-letnią Janiną Jacewiczówną a Genowefą Wasilewską, wynikła sprzeczka. W pewnym momencie Wasilewska silnym pchnięciem wtrąciła Jacewiczównę do napełnionej wrzątkiem wanny.

Nieludzki krzyk przeszył powietrze. Nieszczęśliwa usiłowała wyskoczyć z piekielnej kąpieli, lecz Wasilewska przytrzymała ją rękami we wrzątku, zanim nieszczęśliwa nie straciła przytomności.

Na krzyk zbiegli się ludzie. Bestialską niewiastę oderwano od wanny, zaś ofiarę niehumanitarnego czynu wydobyto z ukropu. W stanie ciężkim przewieziono ją natychmiast do szpitala. Aczkolwiek lekarze uznali, że jest to poparzenie drugiego stopnia, to jednak stan jej do późnego wieczora budził poważne obawy o życie.

W zakładzie tym jest przyjęte, że w pokoju kąpielowym jedną wannę napełnia się wrzątkiem, który bierze się następnie do innych wanien. Okoliczność tę wykorzystwała Wasilewska, by zaspokoić zemstę.

Na razie dokładnie nie ustalono, co było powodem kłótni zakończonej tak tragicznie. Wiadomo było ogólnie, że między niewiastami od dawna istniał jakiś zatarg. Podobno chodziło o dziecko. Mamki pokłóciły się o wychowanków. Od tego czasu uprzykrzały sobie nawzajem życie.

Przypuszczenie, że Wasilewska działała według z góry ułożonego planu, nie zostało na razie potwierdzone. Raczej działała pod wpływem nagłego impulsu. Wasilewska usiłowała wypieścić się winy, twierdząc, że Jacewiczówna wpadła do wanny i że usiłowała ją uratować. Tem tłumaczyła tę okoliczność, że miała poparzone ręce. Stwierdzono jednak, że Wasilewska poparzyła ręce, przytrzymując ofiarę w ukropie. Jacewiczówny ze względu na stan zdrowia nie zdołano na razie przesłuchać”.

Przy kłótni Jacewiczówny z Wasilewską krótka informacja zamieszczona poniżej, a zatytułowana „Pociąg najechał na furmankę”, nie robiła już takiego wrażenia. „Dnia 29 bm o godz. 11 min 25 na niestrzeżonym przejeździe na km 78 szlaku Starosielce - Knyszyn na linii Grajewo - Białystok pociąg nr 72 najechał i rozbili dwukonną furmankę i zabił jednego konia oraz ciężko pokaleczył 2-ch mieszkańców osady Trzcianka: Józefa Biedzyckiego, lat 23, i drugiego, którego nazwiska na razie nie ustalono.

Pierwszej pomocy rannym udzielił na miejscu lekarz rejonowy jadący tymże pociągiem. Poszkodowanych tym samym pociągiem odstawiono do szpitala w Białymstoku”.

opr. żar

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Czekając na „Czarcie wesele”

W Runowie, niewielkiej miejscowości, nad którą przetacza się potężna burza, odżywa stara legenda o „Czarcim weselu” – czasie, gdy demony schodzą na ziemię. Czy to tylko przesąd? Do akcji rusza komisarz Sambor Malczewski w towarzystwie swojego psa Terrora.

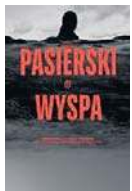
Marcel Moss, „Schron”, wyd. Mroczna strona, Poznań 2026, cena 49,99 zł



Mroczna tajemnica hotelu Loret

W eleganckich progach hotelu Loret, w otoczeniu malowniczych Beskidów, miała miejsce idylliczna kolacja walentynkowa. Lecz w tle tej pozornej sielanki rozegrał się dramat – zniknęła córka właścicieli hotelu. To wydarzenie na zawsze odmieniło ich życie.

Max Czornyj, „Gdzie jesteś, siostrzyczko?”, wyd. Filia, Poznań 2026, cena 49,99 zł



Psychodylematy Szczepana Turskiego

Kiedy na Wielkiej Wyspie dochodzi do brutalnego morderstwa skrzypaczki Róży Marczyńskiej, spokojne życie lokalnej społeczności zostaje bezpowrotnie zakłócone. Jedynym świadkiem tej tragedii jest jej syn, nastoletni Kostek, co natychmiast budzi pytania i podejrzenia.

Jędrzej Pasierski, „Wyspa”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 49,90 zł



Modelka i bezwzględny wujek

Sandrze wydawało się, że ma świat u stóp. Młoda, utalentowana modelka, z błyskiem fleszy i obietnicą wielkiej kariery na wyciągnięcie ręki. Jednak jej nienasycone pragnienie „więcej, szybciej” sprawiło, że wpadła w sidła bezwzględnego manipulatora – wujka Pablo.

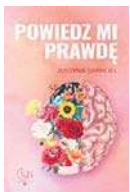
Karol Górski, „Czort”, wyd. Harde, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



W Słupsku zapanował mrok...

W Słupsku ktoś morduje młodych mężczyzn i pozostawia ich ciała w makabrycznych pozach. Podkomisarz Witold Darasz prowadzi śledztwo, które odsłania sieć układów, zaginione materiały dziennikarskie oraz historię dziewczyny, której dramat uruchoił lawinę zbrodni.

Aldona Reich, „Polifem”, wyd. Labreto, Poznań 2026, cena 59,90 zł



Czy można zacząć żyć na nowo?

Lilianna, stojąc na dachu szpitala, zdeterminowana, by zakończyć swoje cierpienie, otrzymuje niespodziewaną propozycję, która zmienia wszystko. To nie jest jednak zwykła oferta – to pakt z losem, szansa na odnalezienie sensu życia...

Justyna Spandel, „Powiedz mi prawdę”, wyd. Nocą, Warszawa 2026, cena 51,90 zł

Tutaj każdy bohater skrywa swoje mroczne sekrety

Zima ustępuje miejsca wiosnie, a Warszawa kipi od politycznych sporów. W tym zgiełku podkomisarz Olga Suszczyńska prowadzi śledztwo w sprawie brutalnego pedofila.

„Albo takie wrony. Kręciły się na skrawku trawy, grzebiąc dziobami w ziemi. Czasami uderzały mocniej, jakby przekonane, że gdzieś tam, między grudami, które powoli zaczynały już rozmarzać, znajdzie się jakiś kawałek życia. Czasami łapały jedynym okiem na siebie. W ogóle nie zwracały uwagi na resztę świata.

– Może po pączki wyskoczę, co? – zapytał Kosiński Olę i skulił się w swojej cienkiej kurtce. Cierpiał, ale wyglądał w niej szczupło i męsko. Odkąd wrócił z urlopu zdrowotnego, nosił kilkudniowy zarost. Na pozór niechlujny, ale wytłumaczył jej, jaka to upierdliwość, żeby się w tym mieście umówić do barbera.

– Popieprzyło cię, dokąd pójdziesz? Przecież na służbie jesteś. Masz uważać na drzwi, to się gap na drzwi.

– No ale do środka wejść. Będę uważał do środka. W lobby mają te ciastka.

– Żartujesz? – na myśl o ciastku poczuła, że tego pragnienia nie będzie potrafiła już zatrzymać.

– Nie, nie żartuję, wiem. Wchodzę przez obrotowe drzwi i potem w lewo recepcja, prosto do windy, a po prawej, tuż przy wejściu, przeszklona lada z ciastkami.

– Jaja sobie robisz?

– Nie... No byłem tu kilka dni temu, zapamiętałem. Ciastka i, zdajes się, owoce. Więc cały czas mam na oku windy, gdyby go wyprowadzali. Serio.

– Kawa też? – miękła.

– Nie. Kawa nie.

– Kurwa... Idź.

Trzasnął drzwiami. Widziała jego długie nogi w wąskich spodniach. I ciężkie, czarne, skórzane buty. Stawiał kroki jak wielki ptak. Przygarbiony. Zmarznięty. Marabut. Jej chłopak. Chłopak, który nie ma łatwo w robocie, bo darli łacha z tych jego okularów i chudych ramion. I który o mało nie stracił ręki na służbie, więc nie mogłaby mieć do niego pretensji, gdyby odszedł. Miałaby żal, ale nie pretensje. Nie powiedziała mu, że żałuje, ale byłoby szkoda. Uczyła go, jak być twardym. No i chyba wiedziała. Wrócił. Lubiła go zawsze. A teraz lubiła go bardzo. I w dodatku potrzebowała.

Każdy potrzebuje drugiej osoby. Kogoś, komu można powiedzieć wszystko. O resztę

pach na pupie, o tym, jak się przetruszczać włosy, jak trudno zacząć biegać po takiej długiej przerwie. O tym, jak się siedzi w pustym dziecięcym pokoju i myśli, co zrobić z wiadomościami, których się nie spodziewała. Jeśli to nie wypadek? Albo nawet o tym, jak się człowiek czasami boi zasnąć, bo co będzie, jeśli obudzi się, wisząc głową w dół w wor-ku na głowie? O tym, że nie ma nic bardziej smutnego niż myśl, że całe życie intymne, każdą bliskość, jaką będzie się miało, można mieć tylko ze sobą.

Nie, nie powiedziała Kosińskiemu żadnej z tych rzeczy, ale wiedziała, że gdyby przyszło co do czego, to mogłaby go poprosić, żeby ją przytulił, i on by to zrobił.

Wrony pokłóciły się nagle o skrawek jakiegś szmaty. Jedna odskoczyła niezdamie, a druga darła się wniebogłosem, jakby jej mieli wyrwać pióra na żywca. Olga przypomniała sobie, że kiedyś, nad kanałkiem, widziała, jak wrona maltretuje pisklę. Pisklę było już duże, ale wrona była cierpliwa i przekonana o sile swego uścisku. Olga myślała, że drapieżniki uderzają po prostu dziobem i po zawodach. Ale nie, wrona wpiła się pazurami w gałąź wierzby i dusiła pisklę, zaskakując mu dziób na gardle. Pisklę trzepotało skrzydłami z każdą chwilą coraz mocniej i wydawało się, że się uwolni. Nie. To była już agonía.

Odpędziła to wspomnienie, bo niewiele brakowało, żeby zaczęła się rozklejać. Zresztą ptaki nie pamiętają. Tym się różnią od ludzi, że umieją zapomnieć. Nie potrafią zapamiętać, ile miały piskląt. A jeśli potrafią, to są w stanie z tym żyć.

Palce marzły jej nawet w rekawczkach. Powinna włączyć silnik, bo ford tracił ciepło na tym wietrze. Ale zaraz przylezie portier i powie, że to nieekologiczne, albo co...

Kawy by się napiła. Posiedziała by sobie przy kominku na grubym dywanie, który odkurzałyby godzinę, żeby nie było na nim ani jednego pyłku. I nastawiłaby Marillion. Stare płyty mają w sobie jakąś metafizyczną władzę nad czasem. Jakby się człowiek stawał młodszy. Szczuplejszy. I jakby coś w środku miękło. Siedziała by tam, przy ogniu, robiłoby się coraz cieplej, a ona miałaby na sobie biały sweter, który by w końcu zdjęła. Pili by wino z kubków. I powiedziała by Szymonowi, żeby zrobił to samo, a on by się przekomarzał, ale potem by zdjęł, i tak niezdamie, że oboje by się z tego śmiali i nie byłoby wcale zażenowani.



GRZEGORZ KAPLA

Zanim zajął się pisaniem powieści, pracował dla kilku redakcji, zjeździł ponad sto krajów, trochę się wspinał, pływał w oceanie, zarabiał, robiąc wywiady ze słynnymi ludźmi, i ...bezsukutecznie szukał domu.

„Olga, przecież ty nie masz kominka” – zganiła się w myślach. „Chłopaka też nie masz”.

Wrony gdzieś się zapodziały. Wyciągnęła telefon i włączyła Facebook. Tylko na sekundę. Jeden mem. Jeden zabawny obrazek i wyłącza.

– „Nie zapomnij o tym, żeby celebrować szczęście” – przeczytała.

Roztarła kark i zobaczyła, że wrony znówu penetrują trawnik, ktoś wysiada z białego audi A6, jedna karminowoczerwona walizka, długie nogi w czarnych kozakach, białe futerko. Chryste, gdybym mogła mieć takie nogi. Portier kłania się i odbiera walizkę. Kosiński idzie z pudełkiem ciastek. No, nie za duże to pudełko, ale chyba nie kupił tylko dla siebie. Nie, nie byłby taką świnią, nie po tym, co przeszliśmy. Nie po tym, co dla niego zrobiłam.

Otworzyła mu drzwi samochodu.

Lewa ręka młodego wciąż nie wróciła do sprawności.

Podał jej pudełko. Poczuła przez kartonik ciepło pączków. Momentalnie zrobiła się głodna. Otworzyła kartonik. Były dwa. Jeden z pudrem, a drugi lukrowany z pomarańczową skórką. Lukier topniał pod wpływem ciepła. Chciała, żeby Kosiński wybrał tego z pudrem.

– No bierz – popędziła Kosińskiego.

Sięgnął po lukrowanego i ugryzł pierwszy kęs. Zobaczyła na jego twarzy błogość. Aż się uśmiechnęła.

I wtedy wytrzeszczył oczy.

– O w młode! – próbował krzyknąć, ale miał pełne usta.

– Nie wierzę – Olga kręciła głową, patrząc, jak marmolada z róży spływa mu po brodzie.

– On, on! – wykrzyknął Kosiński, wskazując palcem przez przednią szybę.

Wysoki, długowłosy blondyn wyszedł z hotelu, odsunął portiera, kładąc mu ręce na ramionach jak dziecku, i pewnym krokiem podszedł do ciasno zaparkowanych na podjeździe limuzyn. Nie miała wątpliwości. To był facet z fotografii, którą dostali na odprawie. Mieli tylko osłaniać tę operację. Niemiec, pedofil, przyjeżdżał do Warszawy zabawić się z jakimś chłopcem, którego podstawiali mu handlarze.

Ostrożny, na wysokim stanowisku. Plan był taki, że złapią go na gorącym uczynku. Z wysoko postawionymi prawnikami trudno sobie poradzić bez ewidentnych dowodów. Wspólna niemiecko-polska akcja. Najlepsi ludzie pojechali po niego na górę. Miał wyjść w kajdankach, a teraz dzieliły go od niej audi i dwie białe-zielone taksówki Eko Taxi. Cholera, nie mieli kiedy podjechać.

– Odpalaj, kułwa – Kosiński przeżuwał kęs pączka.

Olga upuściła pudełko na kolana i przekreśliła klucz. Wentylatory forda plunęły w nich chłodnym powietrzem.

Zobaczyła, jak blondyn przeszedł przed maską A6, obrócił się, zrobił dwa kroki w lewo, wyszarpnął rękę z kieszeni i rozpiął przyl w drobny mak boczną szybę od strony kierowcy.

– Kurwa, kastet ma czy co?! – poczuła uderzenie adrenaliny. – Co ja mam z tymi pączkami zrobić?!

Chwyciła pudełko i rzuciła na tylną kanapę. Pączek zostawił na welurze białą ścieżkę pudru. Patrzyła na to jak zaczarowana.

– Jedź! – Kosiński przełknął.

Obudziła się z odrętwienia. Adrenalina sprawiła, że Olga wszystko widziała teraz krystalicznie czysto.

Byli o jakieś sześć, siedem metrów od wysokiego gościa. Wcisnęła klakson, ale już wiedziała, że to bez sensu. Że za późno. Taksówkarze, uspieni gapieniem się w ekrany telefonów, nie widzieli niczego poza swoim światem map, cen, klientów na lotnisko i umykającego czasu.

Nagle zobaczyła, jak blondyn wywleka kierowcę i uderza go w łeb na odlew. Nie kastetem, ale kolbą. Boże święty! Gość ma broń! (...).



Grzegorz Kapla, „Bezmiar”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2025, cena 54,90 zł

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Przez internet: ogloszenia.bialystok@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń

Białystok, ul. św. Mikołaja 1

Tel. 85 748 96 02

e-mail: ogloszenia.bialystok@polskapress.pl

Biuro Reklamy Białystok

Białystok, ul. św. Mikołaja 1

reklama.bialystok@polskapress.pl

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

NIERUCHOMOŚCI

- mieszkania - sprzedam
- mieszkania - kupię
- mieszkania - do wynajęcia
- mieszkania - wynajmę
- mieszkania - zamienię
- domy - sprzedam
- domy - kupię
- domy - do wynajęcia
- domy - wynajmę
- domy - zamienię
- lokale użytkowe - sprzedam
- lokale użytkowe - kupię

- lokale użytkowe - do wynajęcia
- lokale użytkowe - wynajmę
- lokale użytkowe - zamienię
- działki, grunty - sprzedam
- działki, grunty - kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrednictwo
- inne
- bank stacji

HANDLOWE

- AGD
- RTV

- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- jubilerstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- instrumenty muzyczne
- lombardy
- sport i rekreacja
- maszyny urządzenia
- materiały budowlane
- materiały opałowe

- tekstylia, odzież
- dla dziecka
- meble
- inne

MOTORYZACJA

- samochody osobowe
- ciężarowe, dostawcze
- busy autobusy
- rolnicze
- przyczepy, naczepy
- zabytkowe
- uszkodzone, rozbite
- motocykle
- części i akcesoria

- zamienię
- motofinanse
- motousługi
- inne

FINANSE BIZNES

- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- biura rachunkowe
- ubezpieczenia
- oferty
- inne

NAUKA

- szkoły
- kursy/szkolenia

- języki obce
- korepetycje
- inne

PRACA

- zatrudnię
- urzędy pracy
- szukam pracy
- inne

ZDROWIE

- apteki
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- interna
- neurologia

- pediatria
- psychologia
- psychiatria
- stomatologia
- urologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

USŁUGI

- agd rtv foto
- budowlano-remontowe

- instalacyjne
- biurowo - projektowe
- komputerowe
- krawiectwo
- montażowe
- ogrodnicze
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- radio taxi
- transportowe
- rozrywka
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

TURYSTYKA

- agroturystyka
- kraj
- świat
- biura podróży
- obozy i kolonie
- wycieczki
- przewozy
- inne

ZWIERZĘTA

- lecznice
- usługi
- inne

MATRYMONIALNE

ROŻNE

KOMUNIKATY

ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

GASTRONOMIA

- dania na telefon
- usługi
- inne

ROLNICZE

- maszyny rolnicze
- ogrodnictwo
- plody rolne
- zwierzęta hodowlane
- inne

TOWARZYSKIE

USŁUGI KAMIENIARSKIE

USŁUGI POGRZEBOWE

AUTOREKLAMA

AUTOPROMOCJA

AUTOPROMOCJA

Nie przegap
piątku

wspolczesna.pl
poranny.pl

REKLAMA

0011481638

GKNII.6840.8.2022

Białystok, 2026.02.17

STAROSTA
POWIATU
BIAŁOSTOCKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.),

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białymstoku przy ul. Borsuczej 2, na stronie internetowej urzędu oraz na stronie podmiotowej wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej, został wywieszony na okres 21 dni, do publicznej wiadomości, wykaz zawierający informację o przeznaczeniu działki oznaczonej nr geodezyjnym 2232 o pow. 5,2453 ha, położonej w obrębie Ogrodnicki, gmina Supraśl, do oddania w użyczenie na okres 10 miesięcy, na cele realizacji zadań statutowych.

STAROSTA
Jan Bolesław Perkowski

REKLAMA

0011481205

Spółdzielnia Mieszkaniowa „KOLEJARZ” w Łapach
ogłasza przetarg pisemny nieograniczony

na wykonanie robót budowlanych polegających na myciu i malowaniu elewacji w 2 budynkach mieszkalnych przy ul. Polnej 21A i 11 Listopada 7, znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” w Łapach.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia dotyczącą przetargu oraz bliższe informacje można uzyskać w siedzibie SM „Kolejarz” 18-100 Łapy, ul. Nowy Rynek 15, tel. 85 715-34-41.

Opłata za odebranie specyfikacji wynosi 500 zł, płatne na konto Bank Millennium nr 76 1160 2202 0000 0000 5918 0591

Przetarg odbędzie się w dniu **5.03.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie SM „Kolejarz” w Łapach.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie **wadium** do dnia 4.03.2026 r. w wysokości **10 000,00 zł** na konto Bank Millennium nr **76 1160 2202 0000 0000 5918 0591**

Oferty należy składać w siedzibie SM „Kolejarz” (sekretariat) do dnia 5.03.2026 r. do godz. 9:00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA

0011481241

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA W UŻYCZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U z 2024 poz. 1145 z późn. zm.) **Wójt Gminy Turośl** podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Turośl przeznaczonej do oddania w użyczenie

1. Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości:

Położenie: Ptaki 37B, 18-525 Turośl Gmina: Turośl Działka nr: 55 Obręb: 0014 KW: LM1L/00025392/5

2. Powierzchnia przeznaczona do użyczenia:

Powierzchnia działki: 0.0914 ha

Do użyczenia - budynek Świątlicy Wiejskiej w Ptakach o powierzchni 141,27 m2 znajdującym się na nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów nr 55 o pow. 0,0914 ha położoną w obrębie 0014 - Ptaki stanowiącą własność Gminy Turośl, dla której Sąd Rejonowy w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych Prowadzi Księgę Wieczystą nr LM1L/00025392/5.

3. Opis nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie: Nieruchomość zabudowana budynkiem Świątlicy Wiejskiej w Ptakach, Ptaki 37B, 18-525 Turośl.

4. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: Czasowe użyczenie budynku z przeznaczeniem do na cele działalności statutowej „Kola Gospodyń Wiejskich Dziewczyny znad Pisy w Ptakach”.

5. Wysokość opłat z tytułu użyczenia: brak-bezplatnie

6. Forma przekazania w użyczenie: bezprzetargowa

7. Okres użyczenia: do 3 lat

Niniejszy wykaz podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni tj. **od dnia 16.02.2026 do dnia 9.03.2026.**

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Paniom

Ewie Sztachańskiej,
Agnieszce Matujewicz
i Monice Matujewicz

z powodu śmierci

Mamy

składają

Rektor, Senat i Pracownicy
Politechniki Białostockiej

0011481177

0011480853

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci.

Pani

Katarzynie Ferdyn

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Babci

składają

Zarząd i Pracownicy
P.U.P. „Telka” sp. z o.o. w Białymstoku



REKLAMA

0011481205

Spółdzielnia Mieszkaniowa „KOLEJARZ” w Łapach
ogłasza przetarg pisemny nieograniczony

na wykonanie robót budowlanych polegających na myciu i malowaniu elewacji w 2 budynkach mieszkalnych przy ul. Polnej 21A i 11 Listopada 7, znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” w Łapach.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia dotyczącą przetargu oraz bliższe informacje można uzyskać w siedzibie SM „Kolejarz” 18-100 Łapy, ul. Nowy Rynek 15, tel. 85 715-34-41.

Opłata za odebranie specyfikacji wynosi 500 zł, płatne na konto Bank Millennium nr 76 1160 2202 0000 0000 5918 0591

Przetarg odbędzie się w dniu **5.03.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie SM „Kolejarz” w Łapach.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie **wadium** do dnia 4.03.2026 r. w wysokości **10 000,00 zł** na konto Bank Millennium nr **76 1160 2202 0000 0000 5918 0591**

Oferty należy składać w siedzibie SM „Kolejarz” (sekretariat) do dnia 5.03.2026 r. do godz. 9:00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

0011480782

„Nie żyjemy, aby umierać...
ale umieramy, aby żyć wiecznie”

Wyrazy szczerzego współczucia i żalu
Pani Teresie Głogowskiej
z powodu śmierci



Mamy

składają

Zarząd i Pracownicy
P.U.P. „Telka” sp. z o.o. w Białymstoku



Jeśli ktoś ma do kogoś pretensje, to musi wybaczyć przede wszystkim sobie, bo wtedy zaczyna być szczęśliwy

Justyna Steczkowska w Plotku Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Paulina Smaszcz nie będzie opluwana

Była żona Macieja Kurzajewskiego opublikowała pismo od swego prawnika, ogłaszając „zwycięstwo” w sądzie. Pudelek ustalił, że sprawa dotyczyła naruszenia ochrony danych osobowych Katarzyny Cichopek. „Mam nadzieję, że teraz ci, którzy kłamali i te kobiety-celebrytki, które opluwały mnie medialnie, zamilkną na wieki” – napisała Smaszcz.

Julia Wieniawa nie może się napatrzyć

Piosenkarka pokazała na Instagramie wnętrza swojego leśnego domku. Na zamieszczonych fotografiach widać, że to żywa reklama współczesnego designu. Wnętrza są minimalistyczne, ale z charakterem i nutą luksusu. „Nie mogę się napatrzyć na własną łazienkę. Czuję się, jakbym żyła w Pinterestcie” – napisała.

Magdalena Cielecka nie stoi w miejscu

Ceniona aktorka od lat funkcjonuje w mediach jako „królowa chłodu”. Teraz przyznała, że ta opinia zaczęła żyć własnym życiem. – Na pewno kiedyś stwarzałam większy dystans niż teraz. Ludzie się na szczęście zmieniają, nic nie stoi w miejscu. W moim wypadku też nie. Są różne okresy w naszym życiu, one wynikają też z różnych okoliczności, tego, jak się czujemy w danym momencie w życiu. Ten mój wizerunek trochę został wykreowany poza mną – powiedziała w rozmowie z Pudełkiem. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Diabeł ubiera się u Prady Polsat, 21:35

Andy Sachs marzy o znalezieniu w Nowym Jorku pracy w swoim zawodzie. Mimo braku wiedzy branżowej aplikuje na stanowisko asystentki redaktora naczelnego magazynu modowego i dostaje tę pracę. Musi spełniać dziwaczne i niemożliwe do zrealizowania zachcianki szefowej, ale postanawia się nie poddawać.

Jestem mordercą Kino Polska, 21:55

Janusz Jasiński to młody milicjant, który po niepowodzeniu pierwszego etapu śledztwa zostaje szefem grupy dochodzeniowej mającej złapać seryjnego zabójcę kobiet – słynnego wampira z Zagłębia. Stara się wykorzystać życiową szansę i zamknąć sprawę

Gniew oceanu TVN 7, 22:15

Okolice Wysp Bermudzkich nawiedza wyjątkowo silny huragan. Tymczasem nieświadomi zagrożenia rybacy wyruszają na połów. Kiedy orientują się, że grozi im niebezpieczeństwo, na powrót jest już za późno.

Ja cię kocham, a ty śpisz TV Puls, 22:20

Skromna i uroczą bileterka Lucy podkochuje się skrycie w nieznanym prawniku. Ratuje mu życie, ale mężczyzna po wypadku zapada w śpiączkę. Czuwająca przy łóżku Lucy zostaje uznana za jego narzeczoną.

KRZYŻÓWKA NR 27

Poziomo:

- 3) dawna nazwa jamnika,
- 6) pomost do cumowania,
- 11) ważny dla eleganta,
- 12) rozbijany na biwaku,
- 13) kolekcja znaczków lub obrazów,
- 14) cząstka z elektronami,
- 15) pora roku z wakacjami,
- 16) struś z Ameryki Południowej,
- 17) „... szuka żony” w TVP,
- 18) spiralny w nakrętce,
- 19) ... Chagall, francuski malarz,
- 21) eskimoska łódź z foczych skór,
- 23) afrykański kuzyn psa,
- 26) grzyb pasożytny na drzewach,
- 27) stolica państwa z półksię-
życem,
- 30) chroniony płaz ogoniasty,
- 31) heroiczna cecha, bohater-
stwo,
- 34) amerykańskie włókno po-
liestrowe,
- 38) ochotniczy oddział wojska,
- 39) metalowy element beczki,
- 40) wysokie, stojące lustro,
- 41) marka aparatów fotogra-
ficznych,
- 42) wyszukana grzeczność,
uprzejmość.

Pionowo:

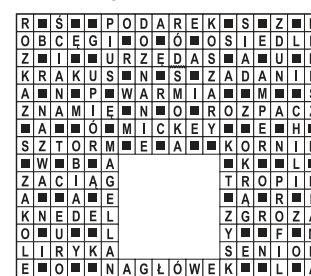
- 1) arabska opończa,
- 2) kosmetyk do golenia,
- 3) silne wzruszenie, uraz psy-
chiczny,
- 4) producent „Gorących kub-
ków”,
- 5) wyjeżdża z podziemnego
parkingu,



- 6) mistrz, co rozmawiał ze śmiercią,
- 7) wyspa-królestwo Odyseusza,
- 8) serial historyczny z rolą Richarda Chamberlaina,
- 9) lewy dopływ Wisły,
- 10) szewska nić konopna,
- 20) ażurowy domek na działce,
- 22) zbrojna napaść, agresja,
- 24) konkurencja w narciarstwie alpejskim,

- 25) torbacznik na eukaliptusie,
- 28) najgrubszy palec u ręki,
- 29) wśród modeli Fiata,
- 31) uczniowie szkoły lotniczej,
- 32) kamienny lub brunatny,
- 33) bada skorupę ziemską,
- 35) stanowisko myśliwskie na drzewie,
- 36) aparat ruchowy pierwotniaków,
- 37) nisko położony teren.

ROZWIĄZANIE NR 26



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś postaw na odwagę i szybkie decyzje. Horoskop dzienny zapowiada, że los będzie sprzyjać działaniu i nowym wyzwaniom.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny rytm dnia da Ci siłę. Horoskop na dziś wskazuje, by zadbać o relacje oraz drobne przyjemności, które karmią serce.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy przyniosą inspirację. Uważnie słuchaj, bo horoskop dzienny na czwartek wróży, że w słowach będzie kryć się ważna wskazówka.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś kompasem. Horoskop dzienny stanowczo radzi zaufać intuicji. Dzięki temu unikniesz niepotrzebnych napięć.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Zabłyśniesz w towarzystwie. Horoskop na dziś zapowiada, że Twoja energia będzie przyciągać ludzi oraz otwierać nowe możliwości.

Rak (22.06 - 22.07)

Szczegóły mają znaczenie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że skupienie pomoże Ci domknąć sprawę odkładane od dawna.

Lew (23.07 - 22.08)

Determinacja poprowadzi Cię do wybranego celu. Horoskop dzienny wyraźnie podpowiada, by nie bać się trudnych rozmów i zmian.

Panna (23.08 - 22.09)

Czas na spontaniczność! Horoskop na dziś zapowiada, że krótka podróż lub nowy plan doda Ci skrzydeł.

Waga (23.09 - 22.10)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że ktoś doceni Twoje zaangażowanie i wytrwałość.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoja kreatywność będzie rozkwitać. Horoskop dzienny to wskazówka, by podzielić się z innymi pomysłem, który od dawna dojrzewał w głowie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Wrażliwość stanie się Twoim atutem. Horoskop na dziś zapowiada, że empatia pomoże Ci wzmocnić relację z ważną dla Ciebie osobą.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Twoje relacje z otoczeniem ułożą się wyjątkowo poprawnie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że będzie w tym sporo Twojej zasługi.

Jagiellonia poradziła sobie z Finami. Czy Lech Poznań pójdzie w jej ślady?

Damian Świderski (KW)
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA Lech Poznań zagra dziś na wyjeździe z fińskim KUPS Kuopio w pierwszym meczu 1/16 finału Ligi Konferencji.

Lech zasygnalizował ostatnio zwykłą formę w PKO Ekstraklasie, wygrywając najpierw w Zabrzu z Górnikiem 1:0, a potem u siebie z Piastem Gliwice 3:0.

W tym ostatnim meczu najlepiej zaprezentował się Irańczyk Ali Gholizadeh, który strzelił gola i zaliczył asystę przy trafieniu Pablo Rodrígueza. Wydawało się, że borykający z urazami „Kolejorz” będzie mógł oprzeć się w Finlandii właśnie na Gholizadehu. Na kanale Meczyki Adrian Gałuszka, czyli rzecznik Lecha, powiedział jednak, że być może Irańczyk nie polecą do Kuopio.

W składzie zabraknie nie tylko Irańczyka

Lech nie chce narażać zdrowia swojego lidera. W Kuopio mecz odbędzie się na sztucznej



KUPS Kuopio (na biało) w listopadzie przegrał w Białymstoku z Jagiellonią 0:1. Oby Lechowi Poznań poszło dziś w Finlandii równie dobrze, co wcześniej Dumie Podlasia.

murawie, a występ w takich warunkach mógłby zaszkodzić Alemu. Gholizadeh ma więc odpocząć przed niedzielnym spotkaniem z Koroną Kielce. Oprócz Irańczyka w Finlandii nie zagrają kontuzjowani Daniel

Hakans i Kornel Lisman, a także Radosław Murawski.

Lech ma przewagę w starciach z takimi przeciwnikami, jak Kuopio, bowiem na początku roku piłkarze ze Skandynawii, czyli z Norwegii, Szwecji

i Finlandii, są poza rytmem meczowym. W krajowych ligach rywalizuje się tam systemem wiosna-jesień. Rywale Lecha, KuPS, pauzuje od listopada, kiedy zdobył po raz drugi z rzędu tytuł mistrzowski.

Oby Kolejorz przywiózł solidną zaliczkę

Ekipa z Kuopio w fazie ligowej LK grała w w Białymstoku z Jagiellonią, przegrywając 0:1. Oby Kolejorz poszedł w ślady Dumy Podlasia i uporał się z Finami, przywożąc z wyjazdu solidną zaliczkę przed rewanżem, który zostanie rozegrany w Poznaniu 26 lutego.

Meczu KUPS Kuopio - Lech rozpocznie się dziś, o godz. 18.45. Transmisję można zobaczyć na Polsacie Sport 1, Polsacie Sport Premium 1 oraz online na Polsat Box Go.

Dziś zagra też Jagiellonia z włoską Fiorentiną, o czym piszemy na str. 16. W 1/8 finału jest już Raków Częstochowa, który w fazie ligowej LK zajął drugim miejsce.

© P

PROGRAM NA DZIŚ

Noa Erewan - AZ Alkmaar (godz. 18.45), KUPS Kuopio - Lech Poznań (18.45), Zrinjski Mostar - Crystal Palace (18.45), Sigma Ołomuniec - FC Lausanne-Sport (18.45), Jagiellonia Białystok - AC Fiorentina (21), Omonia Nikozja - Rijeka (21), Drita Gnjilane - NK Celje (21), Skendija Tetovo - Samsunspor (21).

Polska sztafeta biathlonowa kobiet na 6. miejscu

Mariusz Klimaszewski
mariusz.klimaszewski@polskapress.pl

BIATHLON. Polska kobieca sztafeta osiągnęła na igrzyskach olimpijskich w Mediolanie najlepszy wynik w historii zajmując 6. miejsce

Anna Mąka, Kamila Żuk, Joanna Jakieła i Natalia Sidorowicz udanie zakończyły start w sztafecie biathlonowej zajmując szóste miejsce. To najlepszy wynik w historii igrzysk naszej kobiecej drużyny. Na ostatnich igrzyskach w Pjongczang Polki uplasowały się na siódmej lokacie.

Wynik mógłby być nawet jeszcze lepszy, ale Polki słabiej prezentowały się na strzelnicy i musiały wciąż gonić swoje najbliższe rywalki.

Biathlonową sztafetę wygrały Francuzki. Srebrne medale trafiły do Szwedek, a brązowe wywalczyły Norweżki.

W biegach sprintowych Polacy (Starega, Bury) zajęli 13. miejsce, a Polki (Marcisz, Skinder) uplasowały się na 11. lokacie.

Bohaterowie igrzysk, Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek, wrócili do domu

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

Srebrni medaliści olimpijscy w skokach w duetach, Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek, wrócili wczoraj z Włoch do domu, gdzie przyjęto ich „po królewsku”.

Kacper Tomasiak, zawodnik LKS-u Klimczok Bystra, powitany został w siedzibie klubu, a Pawła Wąską, zawodnika Wiślańskiego Stowarzyszenia Sportowego Wisła, powitano na rynku miasta Ustroń, którego jest ambasadorem i gdzie mieszka na co dzień.

„Jesteśmy niesamowicie dumni z Ciebie, z tego, że jesteś Wychowankiem naszego klubu. Mieliliśmy dziś zaszczyt kibicować naszemu klubowemu wychowankowi i być z Tobą myślami i sercami w tak historycznej chwili. Cieszymy się, że jako klub możemy być częścią tej wspaniałej historii. Brawo Kacper, Brawo Rodzice, Brawo Rodzeństwo, Brawo Trenerzy, Brawo Sztab Szkoleniowy i wszyscy KIBICE” - napisano 19-latkowi we wpisie w mediach społecznościowych klubu.

Wójt gminy Wilkowice Maciej Mrówka poinformował, że wyczyn skoczka narciarskiego

LKS Klimczok Bystra, Tomasiaka, który w tegorocznych igrzyskach olimpijskich zdobył trzy medale, zostanie upamiętniony.

- Zastanawiamy się, jak to zrobić - przyznał.

W maju zostanie otwarty po odbudowie kompleksu małych skoczni narciarskich na granicy Bielska-Białej i Bystrej, która jest częścią gminy Wilkowice. Jednak obiekt ma już swojego patrona, którym jest były skoczek Józef Przybyła. Z kolei ulica przebiegająca obok budynku klubowego Klimczoka ma nazwę upamiętniającą znanego polskiego malarza, który zmarł w Bystrej - Juliana Fałata.

- Chciałbym, aby sposób tego upamiętnienia osiągnięcia Kacpra był ostatecznie pomysłem nie tylko władz gminy, ale także klubu. Zmiana nazwy kompleksu skoczni nie wchodzi jednak w grę - stwierdził wójt gminy Wilkowice.

Jeszcze w styczniu wydawało się, że Paweł Wąsek nie ma szans, by wystąpić na igrzyskach Mediolan-Cortina, a w miniony poniedziałek cieszył się ze srebrnego medalu olimpijskiego w duecie z Tomasiakiem. Mało kto wie, ale jeszcze do niedawna zmagął się z wielką traumą.



Polscy bohaterowie igrzysk - srebrni medaliści w duetach skoków narciarskich Kacper Tomasiak (z lewej) i Paweł Wąsek - wrócili już z Włoch do swoich domów

Wąsek był najlepszym polskim skoczkiem w sezonie 2024/25 Pucharu Świata i wydawał się murowanym kandydatem do reprezentacji. Sytuacja zupełnie zmieniła się trwającą zimy, kiedy nie potrafił nawiązać do formy sprzed roku, a do tego zadebiutował rewelacyjny Tomasiak. Do samego końca nie było wiadomo, kto otrzyma nominację olimpijską.

W wieku juniora Wąsek był wielkim talentem, prawidłowo

się rozwijał, ale mając niepełną 15 lat, zaliczył kosztowny upadek, gdy skakał na treningu przed zawodami Pucharu Świata w Wiśle. Wypadek wyglądał fatalnie. Paweł dostał podmuch w narty, został przewieziony do szpitala. To zatrzymało go w rozwoju. Urodzony w Cieszynie skoczek długo zmagął się z urazem psychicznym po tym wydarzeniu. Przez prawie 10 lat wracał do pełnej dyspozycji.

- Powrót Pawła do skoków był specyficzny. Zaczynaliśmy na ośmiometrowej skoczni w Łabajowie. Właśnie tam wrócił do skakania na śniegu. Krok po kroku startował na coraz większych obiektach, coraz lepiej się na nich odnajdując, a uraz zostawiał za sobą. W późniejszym okresie miał przebieżki lepszych występów w zawodach Pucharu Kontynentalnego czy w mistrzostwach Polski. Potem trafił

do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku, a następnie do kadry juniorów, i tak powoli, systematycznie budował swoją pozycję. Dwa lata temu pokazał już swój duży potencjał, jednak z tyłu głowy wciąż miał ten fatalny upadek w Wiśle Malince. Myślę, że dopiero teraz zaczyna się zbierać psychicznie - mówił Polska Press nieco ponad rok temu Jan Szturc, pierwszy trener klubowy Wąską.

Po fatalnych wydarzeniach Wąsek przez długi czas musiał korzystać z pomocy psychologa, żeby wrócić do normalnego skakania.

- Skoki narciarskie to taka dyscyplina, w której prawie wszyscy zawodnicy korzystają z pomocy psychologa. Ten sport wymaga pracy nie tylko z trenerem na skoczni, ale także z odpowiednim fachowcem poza nią. Pomoc psychologa dużo Pawłowi dała. W końcu uwierzył w swoje możliwości i umiejętności, a to przecież przekłada się na długość skoków i końcowy wynik. Jest na dobrej drodze, aby iść przed siebie i już nie spoglądać w tył - mówił Szturc.

Jak się okazało, jego pierwszy trener nie mylił się. Zdobywając srebro, 26-latek Wąsek już na zawsze zapewnił sobie miejsce w historii polskich skoków. © P

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA

Dziś grają siatkarze KS Necko Augustów
Dziś, 19 lutego o godzinie 20 siatkarze KS Necko Augustów zagrają pierwszoligowe spotkanie na wyjeździe z KS Sparta Grodzisk Mazowiecki. W tabeli Augustowianie mają tylko trzy punkty przewagi nad rywalem. Jest to więc mecz niemal o „sześć” punktów, by odskoczyć od sterfy spadkowej. Transmisja z meczu w Polsat Sport Fight.



SUMO
Puchar Polski w Suwałkach
W sobotę, 21 lutego w hali OSiR przy ul. Wojska Polskiego w Suwałkach przeprowadzony zostanie Puchar Polski Seniorów i Juniorów w sumo. Początek zawodów o godz. 11.15.

Grają w piłkę dla takich spotkań

Wojciech Konończuk
wojciech.kononczuk@polskappress.pl

PIŁKA NOŻNA. Jagiellonia zagra dziś u siebie pierwszy mecz 1/16 finału Ligi Konferencji z włoską Fiorentiną. Rewanż za tydzień w Italii.

Gdyby brać pod uwagę suche liczby, to Jagiellonia nie ma co szukać w starciu. - Żeby zobrażować, jaka przepaść finansowa dzieli Jagę i Fiorentinę, wystarczy przytoczyć jedno porównanie. Jak podaje portal transfermarkt.pl cały zespół Dumy Podlasia wart jest nieco ponad 32 miliony euro. Tymczasem w ekipie z Florencji sam napastnik Moise Kean wyceniany jest na 45 milionów euro, a cała kadra - na ponad 247 mln.

Wrażenie robią też sukcesy Fiorentiny: dwa mistrzostwa Włoch, sześć Pucharów Włoch, jeden Supercup Włoch, Puchar Zdobywców Pucharów, finał Pucharu Europy, dwa finały Ligi Konferencji.

O ile większość osiągnąć pochodzi z dość zamierzonych czasów, to uwagę zwraca obec-

ność piłkarzy „Violi” w finałach LK w latach 2023 i 2024. Świadczy to o tym, jak poważnie ekipa z Italii traktuje te rozgrywki, co mocno ogranicza nadzieje na to, że mający ogromne problemy w Serie A włoski zespół potraktuje dwumecz z Jagiellonią ulgowo.

Oczywiście, nawet wygranie Ligi Konferencji nie będzie takim sukcesem, jaką tragedią okazałby się spadek z rodzimej ekstraklasy, jednak nie ma co łudzić się, że ekipa z Italii sprezentuje Podlasianom awans.

Jagiellonia będzie podwójnie osłabiona

Wszystko to czyni z Fiorentiny murowanego faworyta, a na dodatek Jaga będzie pozbawiona swoich kluczowych zawodników - kapitana Tarasa Romanczuka i napastnika Afimico Pululu. Bez nich poprzeczka przed Żółto-Czerwonymi będzie nie tyle wisiła bardzo wysoko, co chowała się w chmurach i przeskoczenie jej okaże się gigantyczną niespodzianką.

Mimo tych przeszkód Białostoczanie nie boją się rywala, a starcie z nim traktują jako na-



Na stadionie Jagiellonii gościli już wielkie firmy, m. in. Ajax Amsterdam. Teraz Białostoczanie czeka starcie z kolejnym renomowanym przeciwnikiem - Fiorentiną.

grodę za to, co pokazali dotąd na boisku w PKO Ekstraklasie i Lidze Konferencji, bo właśnie dzięki temu na Chorten Arenie gościć będzie tak uznana firma, jak Fiorentina.

- Dla takich meczy zacząłem grać w piłkę i takich meczów chcę rozgrywać jak najwięcej. Nie

możemy się już doczekać, ja i cała nasza drużyna. Jesteśmy gotowi na to spotkanie - zapowiada w klubowych mediach Jagi pomocnik Bartosz Mazurek.

W czym upatrywać szans na sukces? Włosi na pewno nie są przyzwyczajeni do gry przy niskich temperaturach i to z pew-

nością da handicap naszemu zespołowi, który przy dużym mrozie w tym roku zdobył już siedem punktów w trzech spotkaniach PKO Ekstraklasy. Poza tym, Jaga będzie mogła liczyć na gorący doping swoich kibiców, który zawsze dodaje im skrzydeł i niesie do walki.

Każdy zespół może mieć słabszy dzień

Nie bez znaczenia jest też fakt, że Białostoczanie w Polsce liderują, a ich rywale znajdują się w Italii w strefie spadkowej, więc nastroje w obu ekipach są na przeciwnych biegunach. Wreszcie w piłce nożnej sensacja się zdarza i każdy może mieć słabszy dzień.

Mecz Jagiellonia - Fiorentina rozpocznie się na Chorten Arenie w czwartek - 19 lutego, o godz. 21, a poprowadzi go Austriak Sebastian Gishamer.

Transmisję z potyczki Białostoczanie z Fiorentiną można obejrzeć na sportowych antenach Polsatu: Polsat Sport 1, Polsat Sport Premium 2 i online na Polsat Box Go.

Ponad dwie godziny przed Jagiellonią rozpocznie się wyjazdowy mecz Lecha Poznań z KUPS Kuopio (piszemy o tym na str. 15). Bezpośredni awans do 1/8 finału Ligi Konferencji uzyskał Raków Częstochowa. Potyczki tej fazy zostaną rozegrane 12 i 19 marca, ćwierćfinały 9 i 16 kwietnia, a finał - 27 maja w Lipsku.

©P

Novaclear Batory ambitnie walczył w stolicy

Mariusz Klimaszewski
mariusz.klimaszewski@polskappress.pl

KOSZYKÓWKA. Koszykarki Novaclear Batory Białystok w kolejnym meczu II ligi przegrały na wyjeździe z UKS La Basket Warszawa 61:73

Koszykarki Novaclear Batory Białystok w pierwszym sezonie gry w drugiej lidze walczą obecnie w grupie drużyn o miejsca 7-12.

Nasze zawodniczki rozegrały bardzo dobre, chociaż przegrane spotkanie wyjazdowe z drużyną ze stolicy UKS La Basket Warszawa. Podopieczne trenera Kamila Zakrzewskiego ambitnie walczyły w obronie i skutecznie wyprawały szybkie ataki. Drużyna z Warszawy uzyskała przewagę w drugiej i trzeciej kwarcie. Na ostatnie 10 minut gospodynie wychodziły już prowadząc



Koszykarki Batorego Białystok walczą w II lidze

54:37 i mimo pogoni Białostoczanie wygrały 73:61.

Kolejny mecz nasza drużyna rozegra w Białymstoku. W sobotę, 21 lutego w hali przy ul. Magnoliowej zmierzy się z UKS 4 Ursus.

UKS La Basket Warszawa - Novaclear Batory Białystok 73:61 (18:18, 18:8, 18:11, 19:24).

Batory: Julia Koperwas 4, Julia Popławska 1, Aleksandra Urbaniak 8, Pauliona Leszczyńska 2, Magda Rapucha 4, Julia Brzozowska 10, Gabriela Galent 14, Liwia Supronowicz 2, Weronika Kosobudzka 9, Julia Klemienia 7.

1. MUKS Piaseczno	8	15	534-414
2. UKS 4 Ursus	8	14	558-486
3. UKS La Basket Warszawa	8	12	576-515
4. NOVACLEAR BATORY	8	12	496-499
5. Dwójka Nidzica	8	10	462-583
6. SKS Basket Siedlce	8	9	485-614

Wojciech Konończuk
wojciech.kononczuk@polskappress.pl

SIATKÓWKA. W bardzo ważnym meczu II ligi siatkarze REA CIRRO BAS Białystok ulegli na wyjeździe KKS-owi Kozienice 2:3.

Podlasianie są ostatnio specjalistami od pięciosetowych bojów, bo był to ich piąty z rzędu mecz, zakończony tie-breakiem. Tyle tylko, że tym razem z wygranej cieszyli się przeciwnicy. Początkowo nic na to nie wskazywało, bo nasza drużyna rozpoczęła od prowadzenia 2:0. Potem jednak warunki dyktowali rywale.

- Nie był to nasz dobry mecz, w którym zawiodła przede wszystkim zagrywka - przyznaje trener REA BAS-u Białystok Janusz Ignaciuk. - Co prawda w Kozienicach jest niska, ciemna i wąska hala, ale mimo to powinniśmy serwować dużo lepiej - dorzuca. ©P

WYNIKI 19. KOLEJKI
KKS Kozienice - REA CIRRO BAS Białystok 3:2 (23:25, 16:25, 25:14, 25:13, 15:11).
BAS Białystok: Rejmer, Szewczyk, Makar, Stanisławajtis, Kardasz, Grzona, Micewicz (libero) oraz Szubzdza, Zaworonek, Turkowski, Mróz i Troc.
AZS UWM Olsztyn - Huragan Błonie 0:3, MTS Międzyrzec Podlaski - Camper Wyszków 1:3, SKK Belsk Duży - MOS Wola Warszawa 3:0.
1. Camper Wyszków 19 46 52:22

2. KPS Płock	18	44	48:16
3. Kartpol Kobyłka	18	42	47:20
4. SKK Belsk Duży	19	39	47:24
5. MTS Międzyrzec Podl.	19	37	43:30
6. Huragan Błonie	18	30	37:30
7. Metro Warszawa	18	22	30:41
8. Enea KKS Kozienice	19	21	30:45
9. BAS Białystok	19	20	28:48
10. MOS Wola Warszawa	18	14	22:45
11. SMS PZPS II Spała	18	12	23:47
12. AZS UWM Olsztyn	19	6	15:58



Białostoczanie znów stoczyli pięciosetową batalię

kramik

ogłoszeniowy

Czwartek 19.02.2026

s.1	AUTOMOTO
s.2	DLA DOMU
s.2	DLA DZIECI
s.2	HANDEL
s.2	HOBBY
s.3	KOMPUTERY
s.3	MASZYNY
s.3	NIERUCHOMOŚCI
s.4	PRACA
s.4	ROLNICTWO
s.8	RÓŻNE
s.8	RTV
s.8	ZDROWIE

autokomisy, części, inne, kupię, motory, sprzedam, zamienię

inne, kupię, meble, sprzęt, AGD

akcesoria, odzież, zabawki

sprzedam

antyki, foto, książki, muzyka, rośliny, sport, zwierzęta domowe

kupię,sprzedam

kupię, sprzedam

domy, działki, lokale użytkowe, mieszkania, stancje

szukam pracy, zatrudnię,

maszyny i urządzenia, materiały do produkcji, produkty rolne, ziemia rolna, zwierzęta hodowlane

kupię, sprzedam, inne

kupię, sprzedam

aparatura, inne, leki

AUTOMOTO

CZĘŚCI
KUPIĘ
KOŁO do toyoty auris 16x225, felga stalowa 5 szpilek, ET 45, Mońki 605-118-822
SPRZEDAM
ALPINE , radio CD, samochodowe, cdm9803rr, 45W x4, 120zł, Białystok. 503-391-530
ALUFELGI 3szt, nowe do octavii, 200zł/szt Boguty. 507-589-471.
ALUFELGI do hondy, 15", 4szt., 500 zł/kpl, Białystok. 697-863-867.
BAGAŻNIK dachowy do peugota, citroena, 700zł, ok.Siemiatycz. 782-122-070.
BAGAŻNIK dachowy, 1.500zł, Białystok, 697-863-867.

BOCZKI do malucha, 2szt., 50 zł/całość, 100zł, gm.Kleosin, 666-681-006.

CZĘŚCI -łada samara 1300: gaźnik, aparat zapłonowy, itp., 60-100zł, Mońki. 721-310-822.

CZĘŚCI do ciągnika T25 Władimirec, cylindry, tłoki, pierścienie, sworznie komplet 1200zł/całość gm.Mońki. 506-386-579

DRZWI do audi A6 C7, używane, oryginalny przód lewy, czarne, 1.700zł, gm. Suwałki, 514-815-082

DRZWI przednie lewe do skody octavii, kompletne, 1000zł ok.Czyżewa. 504-819-834.

DRZWI przednie prawe (2010/2013) do nissana qashqai, czarne, 550zł, ok.Czyżewa. 504-819-834.

DRZWI tylne (lewe i prawe), kłapa -golf IV 1,9, 2002r., 100zł, Księżyno. 692-927-777.

FELGI aluminiowe z oponami, zimowe, po jednym sezonie, 205/55/R16 otwory, 5x112, 500zł/całość ok. Warszawy, 601-258-944

FELGI stalowe do golfa IV komplet, stan bdb, 200zł/kpl, Białystok, 503-826-587.

FELGI stalowe, 2szt, 215/65/R16, 98H 150zł/całość, gm. Mońki. 506-386-579

FIAT 126p, części mechaniczne 10-200zł/szt Białystok, 787-230-980

FOTELE do grande punto, 4szt., nowe, 1.200 zł/kpl., Szepletowo. 694-888-750

GŁOWICA, chłodnica, pompa, rozrusznik, alternator do VW T4, 2.4D, 150-800zł, gm.Dobrzyniewo. 728-998-241.

GRILL do hondy CRV (2015) 1500zł, Białystok, 697-863-867.

GRILL do Volvo S80, 200 zł, gm.Drohiczyn. 533-602-290.

HAK holowniczy do audi A6, 100zł, Białystok, 697-863-867.

KANISTRY metalowe 4szt, 15zł/szt Białystok, 85/653-00-46

KLAPA bagażnika Audi A6 C4, sedan, lekko uszkodzona, bez dziur, 150zł, ok.Siemiatycz. 782-122-070.

KLAPA bagażnika Fiata MR 150zł, ok.Siemiatycz. 782-122-070.

KOŁA (alufelgi, opony letnie) 4szt., do audi lub vw passat, 195/65/15, 850 zł/kpl, Białystok, 503-826-587.

KOŁA do fiata stilo, letnie, 4szt., plus dojazdówka, 350 zł/całość, Choroszcz. 692-853-288.

KOŁA do Lanosa 185x65x14, 4szt., 70 zł/szt, gm.Juchnowiec. 508-278-175.

KOŁA do skody Octavia Hankook, 195x65x15, mało używane, 2szt., 170 zł/szt., gm.Juchnowiec. 508-278-175.

KOŁA zimowe do toyoty prius, komplet, alufelga, nowa opona, 215/45/17, 2100zł gm. Zabłudów, 669-524-814.

KOŁA zimowe R13, 4szt, 100zł/szt. Sokółów Podlaski. 660-342-360

KOŁA zimowe z alufelgami 185/75/R15, 4szt, 1.000zł/całość, ok.Czyżewa. 511-964-539.

KOŁA zimowe, 4x108, Citroen, Peugeot 4szt, 400zł/kpl Białystok, 605-920-370.

KOŁA, 2 kpl. do Mercedesa A-klasa, alufelgi i stalowe, 195x50R15, 500zł, gm. Suchowola, 783-970-705.

KOŁA, kompletne od forda focusa, 3szt., 90 zł/całość, Białystok. 515-319-489

MASKA przednia do Audi, biała, 220zł, Zaścianki. 518-470-371

MASKA silnika VW B3 150zł, wzmocnienie czołowe 100zł, Wasilków. 535-539-693

NAGRZEWNICA olejowa, nowa, 8kW, 700zł, gm.Szumowo. 797-642-802

NISSAN tiida: bagażnik dachowy 80zł, Białystok. 504-020-950.

NISSAN tiida: lampa tylna prawa, nowa 180zł, kłocki hamulcowe przednie, nowe 60zł, Białystok. 504-020-950.

OPONA Dunlop 12,5/80/18, 1szt, 300zł, gm.Mońki, 500-895-912.

OPONY letnie 175/65/14, na alufelgach, komplet, 4x108, stan dobry, 500 zł/całość, Białystok, 605-920-370.

OPONY letnie 175/65/14, na alufelgach, komplet, 4x108, stan dobry, 500 zł/całość, Białystok, 605-920-370.

OPONY letnie 205/55/R18, 4szt, 100zł/szt, Białystok, 730-683-694

OPONY letnie 225/45/17, 4szt., 200 zł/całość, Białystok, 605-920-370.

OPONY letnie 2szt, 265/50/R20, 200zł/całość ok. Warszawy, 601-258-944

OPONY letnie Bridgestone 215/45/R17, 4szt, stan dobry, 100zł/kpl Białystok. 515-319-489

OPONY letnie Dayton 255/55/R16, 4szt, 100zł/kpl Białystok. 515-319-489

OPONY letnie Dunlop 195/65/R15, 4szt, stan dobry, 100zł/kpl Białystok. 515-319-489

OPONY letnie i zimowe po 2szt, 195/65/R15; 215/60/ R15, stan db, 150 zł/całość, Ciechanowiec. (86)277-40-52.

OPONY letnie, 4szt, 16", 225x55x16, stan bdb, 60 zł/szt, Sokółka. (85)711-70-32, 506-234-273.

OPONY letnie, używane, 14-15". stan bdb, 10szt, 60 zł/szt, Sokółka. (85)711-70-32, 506-234-273.

OPONY Michelin, całoroczne, używane, 215x60x17, 2szt., 80 zł/szt., gm.Juchnowiec. 508-278-175.

OPONY Michelin, całoroczne, używane, 215x60x17, 2szt., 80 zł/szt., gm.Juchnowiec. 508-278-175.

OPONY Pirelli, używane, 195x65x15, 4szt., 80 zł/szt., gm.Juchnowiec. 508-278-175.

OPONY Taurus 480/70R/28, 2szt, 200 zł/szt, gm.Mońki, 500-895-912.

OPONY zimowe z kołcami 205/60/R16, po jednym sezonie 900zł/kpl Białystok, 504-355-372

OPONY zimowe, alufelgi 225/45/17, 4szt., 800 zł/całość, stan dobry, Białystok, 605-920-370.

OPONY zimowe, komplet, z felgami, 155/70R13, 4szt. -do CC, 80 zł/szt., Gródek 513-874-847 po 16.00

OPONY zimowe, używane 235/75/R17,5 Micheline bieżnikowane, 4szt, 180zł B-stok. 514-293-684.

OPONY, felgi, R15, do żuka, nysy, tarpana, 4szt, 30-120zł/szt, Białystok, 787-230-980

PRZEDNIA i tylna szyba do fiata 125p, przednia do żuka 500zł/szt gm. Dąbrowa Białostocka, 575-855-239

RADIO CB, sprawne, 100zł, ok.Augustowa, 728-490-915.

RADIO samochodowe, bluetooth, karta pamięci, USB, nowe, 65zł, B-stok. 512-210-848.

RECEPTURKI blacharskie, nowe Mazda 5 (2000) 2szt, 200zł/całość, Białystok. 515-319-489

ROZRUSZNIK do Hondy Accord 7, 150zł, Białystok, 697-863-867.

ROZRZĄD kompletny -fiat 125p, 120zł, wiązki elektryczne do przyczepek samochodowych, 5szt., 80 zł/szt., Sokółka. 511-240-244.

ROZRZĄD, nowy, kompletny -seat leon FR 1,4 140KM, 2013r., 250zł, Białystok. 515-319-489

ROZRZĄD, nowy, kompletny -seat leon FR 1,4 140KM, 2013r., 250zł, Białystok. 515-319-489

SILNICZEK do wycieraczek - fiat 126, 100zł, gm.Kleosin, 666-681-006.

SILNIK do Volvo S80, 2.4D, uszkodzona głowica, 900 zł, gm.Drohiczyn. 533-602-290.

SILNIK do Voyager 2,5D, z osprzętem, kompletny, plus skrzynia biegów manualna, 970zł, Mońki. (85)716-47-53, 518-424-077.

SKRZYNIA biegów do fiata stilo, kompletna, nowa, 250zł, Choroszcz. 692-853-288.

SKRZYNIA biegów do passata B5 quatro 1700zł, Elk, 797-250-459.

SKRZYNIA biegów land rovera freelandera, 5-biegowa 2003r. 200zł, ok. Warszawy, 601-258-944

SZYBA tylna do Fiata Punto, podgrzewana, 200zł, Szepletowo. 694-888-750

TYLNY pas nowy, do poloneza, typu "Borewicz", stan fabryczny, 500zł, Białystok. 518-060-615

TYLNY pas nowy, do poloneza, typu "Borewicz", stan fabryczny, 500zł, Białystok. 518-060-615

ZBIORNIK paliwa -golf IV, 150zł, Księżyno. 692-927-777.

ZDERZAK tylny do Peugeot 307, kolor szary, 200zł, gm.Dobrzyniewo. 728-998-241.

KUPIĘ
AUTO z lat 70, 80, 90- tych każdy stan, Łomża. 500-361-156
FIAT 126p, 125p, Polonez lub inny stary samochód, w każdym stanie tel. 791-423-619
HONDE CRE 2007 -2011r. 2,0B, Suwałki. 509-522-750.
KUPIĘ lublina w stanie idealnym, sprawny, Mońki 605-118-822
MICROCARA do remontu, lub na części -kupię Wasilków. 535-539-693
SPRZEDAM
AUDI
A2 , 1,4B, (2001) czarny, 221.000km, 7.000zł, gm.Łomża. 690-881-027.

A3 (2004) 260.000km, 3800zł gm.Lipsk. 691-719-367.

A4 1.6B +gaz, 1999r., sprawna klimatyzacja, bardzo ekonomiczny, 4.000zł, Suwałki, 515-469-576.

A4 1,9 (2003) kombi 332000km, ważne OC i przegląd, 7500zł, gm. Jabłonna Lacka, 604-799-981

A4 B5 (2000) w całości lub na części, 1.900zł, gm. Filipów. 691-197-860.

A4 B5 (2000) w całości lub na części, 1.900zł, gm. Filipów. 691-197-860.

AUDI A4 B6 (2002) 2,0B +gaz, 5000zł ok. Sokółki. 515-478-447

AUDI A6 (1999) 2,4B+gaz, 6800zł gm. Gródek, 506-026-130

Q5 2009r 2,0 TDI, 38.000zł, 512-394-688

BMW
525 xdrive, 2.0D biały, kombi, automat, czarna skóra, 4x4, bezwypadkowy, 43500zł. Suwałki. 500-196-365
BMW mini clomban 1,4B +gaz (2010), niebieski metalik, 16.900zł, Białystok, 504-355-372
BMW X1 2.0d xdrive (2011) 201.000km, dobrze wyposażony, salon polski, 31500zł, Białystok. 579-439-212
E91 2,0D, 2007r., stan bdb, 11.500zł, Choroszcz. 692-853-288.
F45 216D, (2020), 83000km, automat, kamera cofania, lampy LED, elek. kłapa bagażnika, 57.000zł Zabłudów 504-178-137
X5 3,0D, 2004r., automat, 21.000zł, ok. Łap, 661-827-517.
X6 4.4B +hybryda (2010) 67 tys.przeb., czarny, full opcja. 73.000zł, Białystok, 512-210-848.

CHEVROLET
AVEO 1,4B, 16V, (2009) sedan, 4-drzwiowy, bogate wyposażenie, 150000km, 9.900zł, Ciechanowiec, 505-632-217.
CHRYSLER
GRAND voyager 2,5D (2004) bez rdzy, stan bdb, 4000zł, Suwałki, 515-469-576.
VOYAGER 2,8 (2005) 6500zł gm.Bocki, 515-632-625.

CITROEN
BERLINGO 1,4B +gaz (2007) 192000km, hak, stan dobry, 9600zł gm.Mońki, 500-580-330.
BERLINGO 2,0D (2007) stan bdb, 8800zł, ok.Czyżewa. 504-819-834.
C-2 1,4D (2006) 170.000km, doinwestowany, 5800zł, gm.Szumowo, 511-928-792.
C4 , 2006r, 1,4B, 175000km, 4300zł Białystok. 512-380-690.
JUMPER 2,2D (2009) stan bdb, 16.500zł Suwałki. 662-593-789.
FIAT
126P , 1995r., 5.000zł, gm. Choroszcz. 791-852-338.
DUCATO 2,2D (2008) 320000km, blaszak, sprawny, hak, dofinansowany, 15.000zł, Suwałki. 505-984-473
PANDA 1,2B (2010) 115000km, klimatyzacja, wspomaganie, stan bdb, 9.900zł Ciechanowiec, 505-632-217.
SIENA (1999) 200000km, 3500zł Szepletowo. 790-609-616.

FORD
FOCUS 1,5D (2016), 120000km, 27000zł, Boguty. 507-589-471.
FOCUS 1,6B (2009) 220.000km, 10.900zł, ok.Czyżewa. 504-819-834.
GALAXY 2,0 TDCI (2009) automat, pełne wyposażenie, 15.900zł, Białystok, 85/653-00-46
KUGA 2,0TDCI (2017) bogata wersja, bezwypadkowy, serwisowany, 58.900zł, ok.Białegostoku. 883-915-551
HONDA
CRV (2007) stan bdb, 214000km, 28.800zł, Suwałki. 662-593-789.
CRV gaz, (2001) 181000km, 8300zł, gm.Sokoły, 518-065-058.
HYUNDAI
I20 2012,srebrny, 1.2 benzyna,78kM, 4 drzwi 193000km, 12500zł. Suwałki. 500-196-365
I30 , 1,6CRDI (2007) 5-drzwiowy stan bdb, 10900zł, Ciechanowiec, 505-632-217.
KONA 1,0B, I rej. 2020r 120KM, 37000km, I właściciel, stan idealny, 55.000zł, Suwałki, 607-970-700

KIA
K2 500, 2,5D, wywrotka, (2003), 3-osobowy, 13.900zł, Grajewo, 532-177-513.
SPORTAGE 1,7CRDI (2018) pełne wyposażenie, wersja GT-line, bezwypadkowa, serwisowana, stan bdb 59900zł, ok.Białegostoku. 883-915-551
SPORTAGE 2,0B (2009) suv, czarny, 140KM, po liftingu, klimatronic, bogate wyposażenie, 22.700zł, gm.Grajewo 574-124-651
SPORTAGE 2,0D, 2006r., automat, czarny metalik, 15.000zł, Olecko. 507-776-421
MERCEDES
B klasa 1,5B (2008) 277000km, 14300zł, gm.Suwałki, 512-555-857
C200 CDI (2009/10) 28000zł Siemiatycze, 728-800-808.

MERCEDES 124, 3,0D (1991), w pełni sprawny, hak, bez rdzy, 5.500zł, Suwałki. 505-984-473
MERCEDES GL320, 2008r, diesel automat 40.000zł, Białystok. 512-380-690.
SPRINTER (1997), 9os. polski salon, serwisowany, 150000km, 28000zł, Siemiatycze, 728-800-808.
SPRINTER 2.2TDI (2002) stan bdb, 7.500zł, gm.Choroszcz. 784-360-441.
UNIMOG (1981), zarejestrowany jako specjalny, pracował przy odsnieżaniu, po wymianie blacharskiej, 55.000zł Elk 502-655-025
VITO 2,2 CDI, 2011r 21.000zł Białystok. 512-380-690.
MITSUBISHI
SPACE wagon 2,4B (2002r.), 6 foteli, 220.000km, 5.600zł, Mońki. 518-424-077.
NISSAN
JUKE (2018) biała perła, 1.6b + LPG, 116KM, przebieg 89000km, 35.000zł, Zambrów. 506-416-828
KUBISTAR , 1,5D, 2006r., szary, 6.900zł, Grajewo, 532-177-513.
MICRA 1.2, 16V (2009) benzyna, 5-drzwiowa, stan bdb, opony wielosezonowe, 10.900zł, Ciechanowiec, 505-632-217.

QASHQAI 1,6 (2014) automat, bogata wersja, skóra, szyberdach,157000km, 35900zł, ok.Czyżewa. 504-819-834.

OPEL

ASTRA 1,6B, 16V, (2006) 5-drzwiowy, 180000km, l właściciel, 10900zł Ciechanowiec, 505-632-217.

ASTRA 1,7TDI 2008r. kombi, nowe sprzęgło, l właściciel, biały, 244.000km, stan idealny 18.000zł Białystok. 668-642-782.

ASTRA kombi 1.7 d biały (2011r) 290.000km, 11.900zł, tel. 515-689-651

COMBO 1,2D (2012), biały, 2-os, 120000km, stan bdb, 19300zł, Grajewo, 532-177-513.

CORSA 1,2B (2015) 170000km, stan idealny, 19.900zł, ok.Czyżewa. 507-743-889.

CORSA 1,3D, 2004r., stan bdb, 3.500zł, gm.Choroszcz. 784-360-441.

CORSA, 1,4 (1996) stan dobry, 1100zł, gm.Rutki-Kossaki, 513-560-176.

MOKKA (2015), stan bdb, brązowy 36500zł, Białystok. 883-955-733.

VECTRA 1,8B+G (2003) zadbana, sprawna, 6500zł, Suwałki. 505-984-473

VECTRA 1,8B+gaz., (2002), zadbana, bez korozji, sedan, 6.700zł, Suwałki, 515-469-576.

VIVARO 2,0D (2004) 240000km, zadbany, klimatyzacja, bez korozji, hak, 25.000zł, Suwałki, 515-469-576.

ZAFIRA 2.0 TDCI (2013) 260000km, stan bdb 21.900zł, Mońki 789-191-982

POLONEZ

CARO 1,6 (2000) 118000km, stan dobry, 7.000zł, Białystok. (85)654-55-61.

RENAULT

KOLEOS 2,0D (2011r.) 4x4, 160.000km, 26.700zł, Białystok. 508-978-927.

MASTER, 2013r., 27.000zł, Białystok. 514-293-684.

MEGANE 1,9 (2004), 300000km, stan dobry, 3500zł, gm.Sztabin. 518-908-857.

ROVER

LAND Rover Discovery Sport Td4, 2.0D, 150KM, l rejestracja -XII.2016, 128.000km, czarny, 60.000zł, Suwałki. 500-196-365

SEAT

CORDOBA (2002) srebrny, 1.4B+gaz, 2.300zł, tel. 515-689-651

IBIZA (2008) 9200zł, ok.Czyżewa. 507-743-889.

IBIZA 1,4B (2008) 200000km, stan bdb, 10500zł, ok.Czyżewa. 507-743-889.

IBIZA 1,4B (1999) 120000km, wspomaganie, klimatyzacja, elektryczne szyby, stan bdb, 5000zł Ciechanowiec, 505-632-217.

LEON 1,2B (2013) czerwony, stan bdb, 24000zł gm.Łapy. 518-754-244.

TOLEDO reference 1,2TSI 105KM, (2015) czarny, salon, oryginalny przebieg 59600km, klimatronik, czujniki, 29800zł, Białystok. 504-344-058

SKODA

FABIA 1,2B, 2006r., salonowa, 120.000km, oryginał, stan bdb, 10.500zł, gm.Wysokie Mazowieckie, 693-102-318.

FABIA 1,6D (2010/11) 150.000km, uszkodzona 5.900zł ok.Czyżewa. 507-743-889.

OCTAVIA 1,6B+gaz, (2012) stan idealny, 18.900zł, Suwałki. 505-984-473

OCTAVIA 1,9TDI (2003) 230000km, klimatyzacja, hak, stan bdb 7900zł Ciechanowiec, 505-632-217.

OCTAVIA 1,9TDI kombi (2005) stan super, bez rdzy, wszystko sprawne, 6.000zł, Suwałki, 515-469-576.

OCTAVIA 2,0B +gaz, 2002r., hatchback, bogate wyposażenie, 5.900zł, Suwałki, 515-469-576.

RAPID 1,6D, 115KM, (2016) 15500zł, Siemiatycze, 728-800-808.

SCALA (2020), 1.0TSi 115KM, biała, stan bdb, przebieg 183.000km, 35000zł, Zambrów, 506-416-828

SKAUT 1,6D, (2010) granatowa, klimatronic, koła zimowe i letnie, 305.000km, 14500zł Olecko. 507-776-421

SUPER B (2019) 180000km, z salonu, stan idealny, 67500zł, ok.Czyżewa. 507-743-889.

STAR

200 9.0D (1998) 3-stronny wywrot, 12.000zł, gm.Turośń Kościelna, Baciuty. 661-827-517.

KRAMIK OGŁOSZENIOWY

SUZUKI

IGNIS (2010) 4000zł, Mońki. 517-955-734

S-CROSS (2019) benzyna 110.000km, stan bdb, 52600zł, m.Knyszyn, 609-608-136.

SX4 S-cross 1,0B (2019) maksymalne wyposażenie, 4x4, stan bdb, 52.900zł, ok.Białegostoku. 883-915-551

TOYOTA

AIGO (2008) automat, stan bdb, 4-drzwiowa 14.200zł, Mońki. 721-310-822.

AVENSIS (2004), 2,0D stan bdb, opłaty do końca 2025r, 4900zł, Janów, 503-066-300.

AVENSIS (2014) 170000km, l właściciel, salon Polska, stan idealny, 36.000zł gm. Ciechanowiec, 86/277-66-07

AVENSIS verso (2005) 2.0D 7-osobowa, hak, sprawna, 6900zł, Suwałki. 505-984-473

COROLLA hatchback, 1,8 (2006) mały przebieg, 9500zł, Białystok, 797-494-399

RAV 4 2,0D 4x4, (2003) 10500zł, Mońki. 517-955-734

VERSO 2,0D (2012) 230000km, stan bdb 29900zł, ok.Czyżewa. 507-743-889.

YARIS, (2015), 1,4D4d, salon polska, 26500zł, Białystok 794-903-286

VOLKSWAGEN

GOLF plus 1,4B (2005), 9.500zł, gm.Mońki, 500-895-912.

JETTA 2.0TDI 100KM (2015) szary, salon Polska bogata wersja, bezwypadkowy, 32.500zł, Suwałki, 663-737-142

PASSAT 1,9TDI 90KM (1995) hak, 2.000zł, gm.Nowy Dwór. 798-193-013, 574-164-594

POLO (2009) polski salon, serwisowany 160.000km, 10900zł Siemiatycze. 532-713-333.

SHARAN 1,9TDI, 1998r, cena 2.500zł, gm.Augustów, 725-383-539

TOURAN (2007) 285000km, 13000zł, gm.Janów, 502-534-948 po 20.00

VOLVO

S60 1,6d 233.000km, stan bardzo dobry 30500zł, Białystok. 535-066-211

V50 2,5T B, (2005) 4x4, 262000km, 14.000zł, gm.Szumowo, 511-928-792.

V70 2,4D, 2005r., kombi, 7.500zł, gm.Szumowo, 511-928-792.

INNE

KANISTER, 30l, 20szł, plastikowy, 5 zł/szt, B-stok. 512-210-848.

LAWETA (1990) platforma hydrauliczna, 28.000zł, ok.Hajnówki, 503-113-821

PORSCHE Cayenne diesel (2013) biały, 92000zł, Białystok, 609-903-721

PRZYCZEPA 1-osłowa campingowa 4,80m, oryginalne wyposażenie, zarejestrowana, ubezpieczona, stan zadawalający 13800zł, Mońki. 721-310-822.

PRZYCZEPKA lekka, polska, 750kg, 1800zł, ok.Augustowa. 602-878-499.

PRZYCZEPKA samochodowa Heimann Hubert, (1998) wywrotka, 1300kg, 15.900zł, Suwałki. 662-593-789.

PRZYCZEPKA samochodowa lekka, 260x160cm zarejestrowana, aluminiowe nadwozie 6400zł, Mońki. 721-310-822.

SAAB (2004) 1,8B, 3.500zł, Białystok, 605-920-370.

SAAB 9-5, 2,2TD (2004) 200000km, automat, 3500zł, gm.Szumowo. 797-642-802

SSANGYONG korando (2002) 4x4, 230000km, bez rdzy, 14.000zł ok.Augustowa. 606-613-369.

SSANGYONG Kyron (2006) sprawny, 14.000zł, Bielsk Podlaski. 788-018-857

MOTORY

KUPIĘ

JAWA, komar, motorynka, ogar, wsk lub inny stary motocykl, w każdym stanie tel. 791-423-619

MOTOCYKL WSK lub MTZ ETZ -kupię gm.Łomża. 690-881-027.

MOTOR WSK, Mińsk oraz części kupię, 664-424-333.

MOTORYNKE, Simosn, Junak m10, mz 250 lub inny stary, każdy stan, Łomża. 500-361-156

QUADA z homologacją, Łomża,Ostrołęka. 608-625-240.

STARY motocykl, auto -kupię. 605-953-097;

WSK, WFM, Komar, Romet, Ogar, Jawa, również części. gm.Wyszki. 532-311-866.

SPRZEDAM

APRILIA Tuono, 125cm3 (2018) 8238km, 11500zł, gm.Sztabin, 517-078-091.

BABETTA, 80ccm, (1973) na pedały, do remontu, 800zł, gm.Szumowo, 511-928-792.

BABETTA, lata 70-te, na pedały, do remontu, 1.200zł, gm.Szumowo. 797-642-802

CZĘŚCI do ETZ 250, 350zł/całość, Elk, 797-250-459.

HAMULEC nożny do skutera Jawy 20zł, gm.Kleosin, 666-681-006.

JUNAK (2023) po wypadku 600zł, gm.Lipsk. 691-719-367.

JUNAK 125cm3, 2014r., 4.000km, 4.600zł, ok. Augustowa. 667-638-675

QUAD 110, uszkodzony, 250zł, ok.Augustowa, 728-490-915.

SKUTER 900zł, gm.Kulesze Kościelne, 510-629-821.

SKUTER Junak 50cm3 (2016), 2800zł 2. kaski, kurtka spodnie Wasilków. 535-539-693

SKUTER peugeot 1500zł, gm.Zabłudów, 504-790-084.

SKUTER Piaggio 125cm3, (2010) 16000km, stan bdb, 4300zł Mońki 789-191-982

SKUTER Romet, poj. 49cm3, 2019r., 3.700zł, ok. Augustowa. 667-638-675

SKUTERY, 3szł., 1.500-5.500 zł/szt., gm. Knyszyn. 512-653-574.

WSK 125 garbuska, sprawna, po remoncie, bez dokumentów, 5.500zł ok.Siemiatycz. 782-122-070.

YAMAHA dragstar 650, 28.000km, 13.000zł, ok.Raczek. 608-264-023.

YAMAHA Virago poj.125, (1997) 10.800zł, Suwałki. 662-593-789.

ZAMIENIĘ

BMW X5 na forda pick-up, itp., ok.Łap, 503-685-118.

ZAMIENIĘ motor na quada 200-250cm3, łomża, Ostrołęka. 608-625-240.

DLA DOMU

MEBLE

ANGIELSKI fotel retro 450zł Białystok, 601-191-485

BIURKO rogowe 150zł, Białystok. 500-543-192.

BIURKO szkolne, z nadstawką 250zł, Białystok. 500-543-192.

FOTELE, duże 2szł, 150zł/szt, Szepietowo. 694-888-725

HOKERY, stolki barowe welurowe z kołatkami 2 sztuki 400 zł Białystok. 579-439-212

KANAPA, 500zł, Szepietowo. 694-888-725.

ŁÓŻKO dębowe, 100-letnie 180x190cm, 120zł Białystok. 696-885-282

MATERAC 160x200cm, 550zł, Wasilków. 601-800-675.

MATERAC do łóżka, 90x190cm, 700zł, Wasilków. 601-800-675.

MEBLE kuchenne, używane, stan dobry, fronty z litego drewna, 700zł/całość, gm.Grabówka, 510-603-497, 512-123-251.

PUFA duża, okrągła, turkusowa, z kryształkami 150zł Białystok. 579-439-212

REGAŁY 90cm i 45cm 200zł/całość Białystok. 509-854-039.

STOLIK drewniany, blat dębowy, 450zł, ok.Siemiatycz. 782-122-070.

STÓŁ biały, rozkładany, 1,60mx80, 300zł, Białystok, 500-543-192.

STÓŁ dębowy, rozkładany, plus 4 krzesła, 550zł, Elk, 797-250-459.

TAPCZAN 1-osobowy, stan dobry, 150zł, Białystok. 509-854-039.

SPRZĘT AGD

EKSPRES ciśnieniowy do kawy Delta Q 100 zł, Suwałki. 696-939-881.

GRZEJNIK olejowy 10 żeberek, 120zł, gm.Zambrów, 509-393-041.

GRZEJNIK olejowy Voltano 220-240V, termostat 400zł, Białystok. 604-630-885.

KRAJALNICA do sera, strunowa, w kostkę, plastry, paski 8mm, Boska Holand, 350zł Suwałki. 696-939-881.

KUCHENKA gazowa 2-palnikowa z butlą i reduktorem 350zł, Zaścianki, 691-100-877

MASZYNA do szycia Singer, nogi żeliwne, 800zł, 724-345-726

MASZYNA do szycia typu Łucznik, lata 60-70-te, 500zł, Wasilków. 601-800-675.

MASZYNKA do mielenia mięsa 22, z silnikiem 1-fazowym, sprawna, 320zł gm.Zambrów, 509-393-041.

MASZYNKA do mięsa, ręczna, Modos, nr 22. 50zł. Tel 728-334-010

ODKURZACZ bezworkowy Smart Cyclonik 60 zł Białystok. 535-066-211

PRALKA Indesit stan bdb, wsad 4kg, 550zł Grajewo. 504-706-699.

PRALKA LG 250zł, Białystok. 518-060-615

PRALKA Whirlpool, używana, sprawna, 200zł, gm.Łapy, 607-187-031.

INNE

BUTLA do gazu, 2,5kg, 2 palniki, namiot 3-osobowy Coleman, 160-330zł, Sokółka. 516-490-237.

BUTLA gazowa, 11kg, pusta, 170zł, Białystok. 512-210-848.

BUTLE gazowe małe, 3 szt, 80-100zł/szt, Białystok, 884-845-610

FIRANKI, 3 komplety, 15-30 zł/kpl., Białystok, 601-191-485

KIELISZKI, szklanki, ozdobne, komplet talerzy, 3 komplety, 40 zł/kpl, Białystok. 696-885-282

KOSIARKA do trawy, ogrodowa, spalinowa, mało używana, z koszem, 800zł, gm. Czyżew. 662-494-801.

KOSIARKA do trawy, spalinowa, typ. Sabo, 2szł., plus części zamienne, 2.100 zł/całość, gm. Zabłudów, 669-524-814.

NAKRYCIA na krzesła 4szł, 37zł, Białystok, 601-191-485

OBRUSY, ręcznie robione, haftowane, używane, stan bdb, 10szł., 30 zł/szt., Suwałki, 783-519-560.

ODŚNIEŻARKA spalinowa do śniegu, 160

ZNACZKI, 6 klaserów, 50 zł/szt., Białostok. 692-922-569

ROŚLINY

ALOES i drzewko szczęścia po 40zł/szt Białystok, 601-191-485

KWIAT Yuka, piękna, duża, 2,40m, 300zł, gm. Supraśl, 512-123-251.

KWIATEK hoja w pięknej ceramicznej doniczcze 30 zł Białystok. 579-439-212

KOMPUTERY

SPRZEDAM

LAPTOP Dell Vostro 15-3568, dysk 238GB, SSD ram 8GB, stan bdb 300zł, Łapy. 503-350-390.

MONITOR 41" laptop 15" do gier internetowych 800zł 724-345-726

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

KRAJZEGĘ -kupię gm.Suwałki. 727-213-442.

RÓWNARKO -grubościówka, wieloczynnościowa, fabryczna. 664-424-333.

SPAWARKA transformatorowa, wirowa, używana. 784-244-382.

SPRĘŻARKA, ok.Sejń. 784-244-382.

WÓZEK widłowy, akumulatorowy. 784-244-382.

SPRZEDAM

AGREGAT prądotwórczy 3-fazowy, silnik Honda GX610, rozrusznik, 5500zł, Elk, 797-250-459.

AGREGAT prądotwórczy, niemiecki, nieużywany, 2100zł, gm.Sokółka, 500-067-949.

AGREGAT prądotwórczy, nowy, 8kW, 3000zł, gm.Szumowo 511-928-792.

BECZKA do wody pitnej, 2100L, 11500zł, Białystok, 503-826-587.

BETONIARKA używana 950zł, Supraśl. 604-129-877.

BLACHA mosiężna 3mm gr, 80x1,60cm, 950zł, Zaścianki. 518-470-371

CYKLOP 3000zł, gm.Bargłów, 609-756-193.

ELEKTRONARZĘDZIA Celma, 10szt., 150-500 zł/szt., gm. Zabłudów. 501-379-997.

ELEKTRONARZĘDZIA Celma, 10szt., 150-500zł, Zabłudów. 602-634-044.

FREZARKA do drewna Buerla, niemiecka, 4.500 -12.000 obr/min, 7000zł, frezy gratis, Zaścianki, 691-100-877

GILOTYNA do cięcia blachy, stojąca, 4 nogi, 500zł, Wasilków. 535-539-693

GLÓWKA sprężarki, niemiecka, 2-cylindrowa 800zł Kleosin. 576-613-398

HEBLARKA fazowa, wałek 20cm, stan bdb, 500zł, gm. Mońki. 506-386-579

KABEL ziemny Yaky, 4x70, ok. 30m, 11 zł/m, ok. Sejń. 796-823-132

KOPARKA Waryński K406, kołowa, sprawna, 46.000zł Mońki. 518-424-077.

KOSIARKA elektryczna, 1200W -Gardena, używana, na części, 50zł, Białystok. (85)654-55-61.

KOSIARKA spalinowa z napędem, silnik górnozaworowy, 900zł, Kleosin. 576-613-398

KRAJZEGO do drzewa, 2000zł ok.Suwałk. 661-094-410.

KRAJZEGA, duża, masywna. 800zł, gm. Knyszyn. 512-653-574.

ŁUPARKA do drzewa, napęd na wałek WOM, do każdego ciągnika, 1650zł Białystok, 503-826-587.

ŁUPARKA do pieńków, duża na kołach, 5000zł, gm.Janów, 502-534-948 po 20.00

MASZYNA kaletnicza, do szycia, 300zł, Grabówka, 603-447-668

MŁOTOWIERTARKA SDS, w walizce, 230zł, Białystok. 503-391-530

ODKURZACZ przemysłowy Karcher 300złgm. Zabłudów. 501-379-997.

OSTRZAŁKA do pił, 3.300zł, gm.Sokółka, 608-720-220

PALECIAK 120cm, 900zł, Kleosin. 576-613-398

PILARKA elektryczna Ozito, ręczna, 1300 Wat, szlifierka kątowa Stalko, 840 Wat, 140-170zł, Sokółka. 516-490-237.

PILA motorowa, nowa, 550zł, gm.Szumowo 511-928-792.

PILA spalinowa Stihl 023, mało używana, 950zł Elk, 797-250-459.

PILA spalinowa Tajga 245, prowadnica 40cm, 3 łańcuchy, części zamienne, stan db, 250zł, gm.Mońki. 506-386-579

PILA spalinowa, niemiecka, mało używana, 800zł, ok.Suwałk, 731-140-363

PILA spalinowa, sprawna, 250zł, ok.Augustowa, 728-490-915.

PIŁY do wielopiły, używane, 10szt., 100 zł/szt., ok. Sejń. 796-823-132

POMPA do szamba, na wózku, z przewodem, 1.000zł, gm.Siemiątycze. 663-414-849.

PRASA mechaniczna, ręczna 1000zł Kleosin. 576-613-398

PRZECINARKA do żelaza 1500zł gm.Siemiątycze. 663-414-849.

PRZEDŁUŻACZ siłowy, różnej długości, 10-15 zł/mb ok.Sejń. 784-244-382.

REBAK do drzewa, 450zł, Zabłudów. 602-634-044.

REBAK do gałęzi 300zł gm. Zabłudów. 501-379-997.

RÓWNARKO-HEBLARKA 2000zł, gm.Siemiątycze. 663-414-849.

SILNIK elektryczny 1,5kW, 1000obr/min, 250zł, Ciechanowiec. 516-441-763.

SILNIK elektryczny 4kW, 14400obr/min 600zł, Ciechanowiec. 516-441-763.

SILNIK elektryczny, 10kW, 800zł, ok. Suwałk, tel. 504-476-641

SILNIK elektryczny, 1-15kW, 10szt., 200-1.500 zł/szt., gm. Zabłudów. 501-379-997.

SILNIK SW400, 5.500zł, ok.Ciechanowca. 510-209-761.

SILNIKI elektryczne, 1-15kW, 10szt., 200-1.000 zł/szt., Zabłudów, 602-634-044.

SILNIKI spalinowe S231, 4szt, 1500zł -4.000zł/szt ok.Augustowa. 606-613-369.

SMAROWNICA nożna, poj. 5kg smaru, stan bdb, 400zł, gm. Mońki. 506-386-579

SPAWARKA 1-fazowa, transformatorowa, polska, 125am, mało używana, stan bdb 300zł Zambrów. 508-580-494.

SPAWARKA duża Bester 312, 1500zł, Elk 502-655-025

SPAWARKI 2szt, 1000zł/szt gm.Sokoły. 531-050-092.

SPRĘŻARKA, silnik 11kW, 8.000zł, gm.Szumowo. 797-642-802

SZLIFIERKA do ostrzenia pił tarczowych, 500zł, gm.Siemiątycze. 663-414-849.

TOKARKA do drewna, przystawka od dymy 8, można wykonać samodzielną tokarkę, 470zł, Sokółka. 516-490-237.

TOKARKA TSB 16, 7.000zł, Białystok, 889-734-115

TOKARKO-FREZARKA do drewna 15.000zł, gm.Krynki, 501-833-674.

URZĄDZENIE warsztatowo-ślusarskie: klucze, narzynki, koła pasowe, frezy do drewna, tarcze do cięcia, 5-100zł/szt, Sokółka. 516-490-237.

WAŁ do grubościówki wał gładki i ryflowany w obudowie 620zł, Zaścianki. 518-470-371

WAŁEK do heblarki nowy, 2-nożowy, 23cm, z końcówką na piłę, 350zł, ok. Sejń. 796-823-132

WCIĄGARKA 2t, 2.000zł, gm.Hajnówka, (85)679-62-48.

WCIĄGARKA Balkancar, 800zł, ok. Sejń. 796-823-132

WCIĄGARKA budowlana, siłowa, duża, wydajna, 3.700zł, Mońki. (85)716-47-53, 518-424-077.

WENTYLATOR, 3szt, śr.35-57cm, 150-450 zł/szt, ok.Sejń. 784-244-382.

WIERTARKA stołowa, sprężarkę, heblarkę, 1300-2300zł/szt, ok. Sejń. 664-424-333.

WIERTARKA wielowrzecionowa, 3.300zł, gm.Sokółka, 608-720-220

WIERTARKO -dłutarka z krajzegą, siłowa, 650zł, gm.Sokółka, 500-067-949.

ZASILACZ impulsowy 12V, 35zł, Białystok. 503-391-530

MATERIAŁY BUDOWLANE

KUPIĘ

DŁUŻYCĘ sosna, jesion -kupię, ok. Sejń, Suwałk. 796-823-132

STARE deski, z domu, stodoly, szopy, itp., budynek może być zawalony -kupię, woj. podlaskie. 600-071-154.

STARY budynek (stodoła, dom, spichlerz), drewniany, 605-953-097;

SPRZEDAM

BATERIA kuchenna stojąca, granit, bezowa, wy. 30cm, nowa, 100zł Suwałki. 696-939-881.

BATERIE hydrauliczne: kuchenna i łazienkowa, nowe 80zł. Tel 728-334-010

BOJLER 50L, na prąd, używany, 400zł Kolno. 694-288-955

BOJLER elektryczny Biawar, 100L, 2-płaszowy z grzałką, 650zł, Białystok, 787-230-980

BRAMA metalowa, wjazdowa 6x1,50m, nowa, 3.000zł, gm.Szulborze. 693-712-600

BRODZIK 80x80 220zł ok.Sztabina. 504-612-174.

BRODZIK akrylowy, nowy, 90x90cm, 420zł, Zaścianki. 518-470-371

BUDYNEK gospodarczy, drewniany, do przeniesienia, dł. 8,5m, szer. 4,5m, 2.500zł, gm. Bielsk Podlaski, Hołody, 698-490-827.

CEGLA biała, 3.000szt., nowa 1 zł/szt., gm.Szulborze. 693-712-600

CEGLA biała, z rozbiórki, 2.000szt., 0,50 zł/szt, gm. Bielsk Podlaski, 505-616-986.

CEGLA z rozbiórki 100-letnia 2000szt, 1,50zł/szt Choroszcz 605-371-441.

CEOWNIK, teownik, kątownik, płaskownik, blacha stalowa 1,5-4mm, 10-50szt, 5-40 zł/szt, Sokółka. 511-240-244.

DACHÓWKA betonowa 1000szt, 0,50zł/szt Białystok. 883-955-733.

DAB, jesion, pocięte, wysezonowane, suche, ok.3m³ , 3.500 zł/m³ , Białystok, 503-826-587.

DESKA całówka, sosnowa, sucha, nieobrzyniana, 1,5m³, 700 zł/m³ , Bielsk Podlaski. 505-616-986.

DESKA podłogowa, świerk, szer. 14cm, dł. 4m, obustronnie gładka, 120m² , 100 zł/m², gm.Wysokie Mazowieckie. 505-603-916.

DESKA, sucha, dł. 1,2m, 200szt., 2 zł/szt., Białystok. 508-978-927.

DESKI gr. 4cm, szer. 20cm, dł. 2m, 6 desek, 500zł/całość, Zaścianki 578-205-116

DESKI sezonowane, różnej grubości, 1m³ , 1000zł/całość gm. Dobrzyniewo. 662-750-413

DRABINA drewniana, składana, 3,2m, wąż rzeźbiony (boa) drewniany, fi 60x250cm, 140-180zł, Sokółka. 511-240-244.

DRZWI drewniane 2-skrzydłowe, 3-szybowe, 178x228cm, używane, stan db 270zł, Białystok. 504-344-058

DRZWI garażowe z futryną drewniane 2,70x2,20m 800zł, 724-345-726

DRZWI garażowe, metalowe, ocieplane, 2-skrzydłowe, 2,5x1,85m, stan bdb, 1700zł, Grajewo, 532-177-513.

DWUTEOWNIK HEA 220, dł. 255cm, 650zł, Białystok. 508-978-927.

DYLE sosnowe, suche, 3-całowe, dł. 4,5-5,5m, 60szt., 700 zł/m³ , Bielsk Podlaski. 505-616-986.

GLAZURA nowa, 15x15cm, 1m² , 50zł, Białystok. (85)654-55-61.

GNIADZKA elektryczne z bolcem Ospel, srebrne, 5szt, 13zł/szt Białystok. 504-020-950.

GRZEJNIK nowy, podwójny, dolne zasilanie, 120x60cm, 300zł, Szepietowo. 694-888-750

KABEL ziemny gruby, 15mb, nowy, 400zł/całość Białystok. 883-955-733.

KAMIEŃ polny, różna wielkość, 30t, 15zł/t, gm.Juchnowiec. 508-278-175.

KRATY metalowe 20m² 100zł Wasilków. 601-800-675.

KROKWIE 7x18x650cm, suche, 30szt, 150zł/szt, gm.Sokółka, 608-720-220

KROKWIE, 36szt., 14x7cm, dł. ponad 5m, 3000zł/całość, gm.Kobylin Borzyny. 507-294-360.

KRZYŻ metalowy, blacha 3mm, wys. 180x80cm, ładny, rurhak fi 120, 6-1.800zł, gm.Sokółka, 516-490-237

LINA stalowa, 12mm, 100mb, nowa, 5,90zł/mb, Szepietowo. 507-960-008.

OKNA drewniane, nowe, 240x100 4szt, 1x1m, 2szt, 200-300 zł/szt, gm.Bielsk Podlaski. 505-616-986.

OŚCIEŻNICA metalowa, 60cm, 5szt., 60 zł/szt., Sokółka. 511-240-244.

PALETY drewniane, ok. 50szt., 6 zł/szt., gm.Kobylin-Borzyny, 506-794-926.

PANEL ogrodzeniowy 4mm, 2,5x1,25m, 2x2,5m, 50szt, 40zł/szt, Grajewo 660-636-023.

PANELE fotowoltaiczne wraz z osprzętem, 5szt, 600zł/szt gm. Śniadowo. 504-615-631

PŁYTKA marmurowa, 50m² , 200 zł/m² , gm.Szumowo. 797-642-802

PŁYTY wiórowe MDF i sklejka, 300 arkuszy, 8 zł/szt., Białystok. 508-978-927.

PRZEPŁYWOWY ogrzewacz wody Autosensor, Biawar, 3kW, 1-fazowy, 330zł, Suwałki. 696-939-881.

RURY karbowane, drenarskie i przepustowe, dł. 3-4m, śr. 160-400mm, 7szt., 30-65 zł/m, gm.Kalinowo. 797-250-459.

RURY, ocynkowane, 40mb, 40 zł/mb, gm.Szulborze. 693-712-600

SIATKA ogrodzeniowa, wys. 1,5m, 50mb, 25 zł/mb, gm.Szumowo. 797-642-802

ŚLUPKI betonowe ogrodzeniowe 2,20m, 200szt, 29 zł/szt, Knyszyn, 602-701-613.

ŚLUPKI ogrodzeniowe, 70szt., dł. 2,2m i 2,4m., gr. 6cm, 50 zł/szt., Ciechanowiec. (86)277-40-52.

ŚLUPKI ogrodzeniowe, metalowe, 1cm gr, fi 40mm, 2-2,5m dł, 40szt, 2zł/kg, Grajewo 532-177-513.

ŚLUPKI ogrodzeniowe, słupki 2,20cm, 40szt, 25zł/szt, Sokółów Podlaski. 530-147-975.

ŚLUPKI ogrodzeniowe, stalowe fi 60, 9szt, 200zł/całość, Grabówka, 603-447-668

ŚLUPY energetyczne betonowe 10-12m, 15szt, 150 zł/szt, Knyszyn, 602-701-613.

STEMPLE budowlane 300szt, 2 -5zł/szt, gm. Knyszyn. 512-653-574.

SZALÓWKA świerkowa/deska elewacyjna, dł. 1-5m, szer. krycia 13cm, 150m² , 55 zł/m², gm.Wysokie Mazowieckie. 505-603-916.

SZALÓWKA świerkowa/deska elewacyjna, dł. 1-5m, szer. krycia 13cm, 150m² , 55 zł/m², gm.Wysokie Mazowieckie. 505-603-916.

SZKŁO szklarniowe, hartowane, boki szlifowane, 100x60cm, gr. 4mm, 700szt., 20 zł/szt., gm.Zambrów, 516-959-918.

SZTACHETY drewniane, świerkowe, dł.80-200cm, szer. 9cm, gr.2cm, szlifowane, suche, 1.000szt., 6 zł/mb, gm.Wysokie Mazowieckie. 505-603-916

TEOWNIK 12m, 12szt, 350zł/szt gm.Boćki, 515-632-625.

UMYWALKA biała porcelanowa, na postumencie, z kranem, 100zł Grajewo. 504-706-699.

WANNA akrylowa L140, umywalka z kranem szer. 40cm i 50cm, biała, 50-170zł, Sokółka, 511-240-244.

WC drewniane -na działkę lub budowę, możliwość dowozu, 850zł, ok.Białegostoku. 85/719-75-71, 600-405-015

WIAZ tarcica foszty, 1mp 1500zł mp Bielsk Podlaski, 503-624-119

WIEŻBA dachowa, 3m³ , 750 zł/m³ , gm.Bargłów, 609-756-193.

ZAMKI</

KOSIARKA rotacyjna Samasz 2,10m, składana hydraulicznie, 5600zł, gm.Knyszyn. 515-907-859.
KOSIARKA rotacyjna stan bdb, 2500zł, ok. Filipowa. 516-808-963.
KOSIARKA sadownicza, nowa, 10.500zł, woj. mazowieckie. 517-974-634
KOSIARKA Samasz 185cm, 3700zł gm.Jaświły. 500-361-185.
KOSIARKA Samba 280, 7 dysków, l właściciel, mało używana, 24.000zł, gm.Augustów, 725-383-539
KRAJZEGI 2szt, bez silnika, 200zł/szt, gm.Olecko. 515-304-652.
KRANIEC do przyczepy 1000zł, woj. mazowieckie. 517-974-634
KROKODYL do tura, 2 silowniki, mało używany, 3.500zł, gm.Augustów, 725-383-539
KULTYWATOR 13 z bronami, 1300zł gm. Śniadowo. 504-615-631
KULTYWATOR 14, fabryczny, 750zł gm.Bakalarzewo, 518-957-026.
KULTYWATOR 4,20m, rozkładany hydraulicznie, 3600zł, gm.Perlejewo, 609-248-066
KULTYWATOR 4m z walkami, hydraulicznie składane, 4.800zł, ok.Raczek. 608-264-023.
KULTYWATOR 6m, ciągany, hydraulicznie składany, 7.200zł, ok.Raczek. 608-264-023.
KULTYWATOR Grudziądz, 1.200zł, Siemiatycze, 728-800-808.
KULTYWATOR sprężynówka, 500zł, Gródek. 513-874-847 po 16.00
KULTYWATOR , 14-zębowy, fabryczny, Unia Grudziądz, 900zł, ok. Augustowa. 667-638-675
KULTYWATOR , 14-zębowy, stan bdb, 1.500zł, gm.Sokółka, 781-779-495
KULTYWATOR , szer. 2.80m, 600zł, gm.Ciechanowiec, 504-958-451.
LAWETA 1-osiowa do bel, 6x2,5m, 5.500zł, ok.Augustowa. 606-613-369.
LAWETA do bel, 2,10x5m, 9.500zł, gm.Hajnówka, (85)679-62-48.
ŁADOWACZ czołowy do traktor euro ramką, 3-sekcyjny z szuflą, 2200zł, gm.Lipsk. 691-719-367.
ŁADOWACZ do bel, na tył, Metal Fach 1200zł, ok. Augustowa tel. 500-196-498
ŁADOWACZ tur, Fendt 700, 22500zł, Kulesze Kośc. 514-753-910.
ŁADOWACZ zawieszany trolli, 3000zł, Elk. 697-367-297.
ŁADOWARKA teleskopowa, Ferguson 8937, 1999r., 85.000zł, gm.Drohiczyn. 533-602-290.
ŁADOWARKA XCMG -2010r - poj łyżki 2 m ³ , 3,6 MTG, 80.000zł, 502-655-025
MASZT do ciągnika z widłami oryginalnymi 110cm od raka, 2000zł, ok.Białegostoku. 85/719-75-71, 600-405-015
MAUZER zbiornik, 1.000l, w metalowym koszu, na palecie, 200zł, Białystok, 512-210-848.
MIESZADŁO do szamba, 4.000zł, ok.Suwałk. 661-094-410.
MINI ładowarka Giant D63 SW (2012) 79.000zł, Zambrow 533-531-615
MĘYNEK bak 7,5kW, sprawny 1450zł ok.Sztabina. 504-612-174.
MĘYNEK bijakowy 11kW, sprawny 1650zł ok.Sztabina. 504-612-174.
MĘYNEK bijakowy 450zł, ok.Augustowa, 602-878-499.
MĘYNEK bijakowy silnik 11KW, na jednej stopce, stan bdb, 2800zł, gm.Krypno. 791-439-140.
MĘYNEK bijakowy z silnikiem 11kW, na jednej stopie 1750zł Augustowa, 602-878-499.
MĘYNEK do czyszczenia zboża z silnikiem, 1.500zł, gm.Perlejewo. 783-672-301.
MĘYNEK do mielenia zboża Bak, mało używany, stan bdb, 1500zł, gm.Perlejewo, 698-781-247.
MĘYNEK do mielenia zboża, 500zł Siemiatycze, 728-800-808.
MĘYNEK do zboża, 1200zł gm. Sokoly, 694-363-239
MOTOREDUKTOR kątowy do wyciągu obornika, silnik 1,5kW, 1.400 obr/min, obroty reduktora 60/min, 490zł, Suwałki. 696-939-881.
MTZ 82, 4x4, 1993r duża kabina, stan db, 35.000zł, Bielsk Podlaski, 695-332-129
OBCIAŻNIKI do C-330, 300zł, gm. Szepietowo. 507-960-008.

OBCIAŻNIKI do C-360, tylne i przednie 2 kpl, 150-800zł/szt, ok. Augustowa. 607-076-241 515-907-859.
OBCIAŻNIKI przednie do Zetora 5073, 6szt, 170zł/szt, Sejny, 504-187-380
OBCIAŻNIKI przednie do ciągnika Farmer 1000zł, gm. Ciechanowiec, 86/277-66-07
OBCIAŻNIKI z bolcem do Belarusa 45kg, 10szt, 300zł/szt, ok.Suwałk. 661-094-410.
OBROTNIKA od przyczepy 1200zł, gm. Jaświły. 699-817-274
OBSYPNIK do ziemniaków fabryczny, stan idealny, 750zł ok.Augustowa, 697-365-937.
OBSYPNIK do ziemniaków, stan dobry, 500zł, ok.Augustowa. 667-638-675
OBUDOWA motoru jazdy Claas Dominator, 400zł, gm.Mońki, 500-895-912.
OPIELACZ do warzyw, 6-zębowy, mało używany, 2000zł, gm.Andrzejewo, 880-739-289.
OPONA 710/45/22,5, 1szt, 2300zł, gm.Augustów. 504-156-163.
OPONA ciągnikowa 360x70 R24, 2szt, 600zł/ całość, ok. Trzciannego. 696-346-084
OPONA do kombajnu Claas, 18,4x26, 2szt., 700-900 zł/szt, gm.Sokółka, 608-720-220
OPONA do kombajnu Claas, 18,4x26, 2szt., 700-900 zł/szt, gm.Sokółka, 608-720-220
OPONA rolnicza Mitas 460/85/R34, 95% bieżnika, 700zł gm.Orla, 887-307-467.
OPONY 20/900, i 20/825 100zł/szt, 4szt Sokółow Podlaski. 660-342-360
OPONY 400/70/20, 4szt, 4000zł/całość, gm.Rutki, 500-276-375.
OPONY 420/85/R34, 2szt, bieżnik 85%, 2szt, 1800zł/szt gm. Sokoly, 694-363-239
OPONY do kombajnu Claas, 18,4x26, 2szt., 90% bieżnika, 1.300 zł/szt., Szepietowo. 790-609-616.
OPONY Firestone 480/65/R24, 2szt, 40% bieżnika 600zł/całość, gm. Augustów. 604-088-392
OPONY Kormoran 12/4/28 +dętki, 800zł / komplet gm.Raczki. 727-335-282.
OPONY rolnicze wzmacnione 18 i 19,5, 4szt, 300zł/szt, ok.Augustowa. 606-613-369.
OPONY rolnicze, 650x65x38, 2szt., 2.000 zł/ całość, gm.Choroszcz. 784-360-441.
OPONY samolotowe 2szt, 400zł/szt, gm.Czyżew. (86)275-55-76.
OPONY używane 650/20/2szt, 200zł/szt Białystok, 500-543-192.
OPONY używane 900x20 radialne, stan bdb, 2szt, 480zł/szt, B-stok. 514-293-684.
OPRYSKIWACZ 400L, 1500zł, gm.Boguty, 505-795-405
OPRYSKIWACZ 400L, 9m, sprawny, 650zł, ok.Sztabina. 504-612-174.
OPRYSKIWACZ 400L, belka 15m, 2000zł Sokółow Podlaski. 530-147-975.
OPRYSKIWACZ 400L, stan idealny 1500zł Raczki. 517-123-462
OPRYSKIWACZ ciągany Tecoma, 2.400l, lance 24m, 20.500zł, gm.Drohiczyn. 698-069-032.
OPRYSKIWACZ ciągnikowy 1000L, 800zł, gm.Sokoły. 531-050-092.
OPRYSKIWACZ Pilmet 300L, 650zł, gm.Mońki, 500-580-330.
OPRYSKIWACZ Pilmet 412, lance 15m, stan dobry (2004) 3.000zł, Hajnówka, 608-799-284
OPRYSKIWACZ plecakowy, 16l +3 dysze, 79zł, Białystok. 512-210-848.
OPRYSKIWACZ Plimet 1000L, ciągany, stan bdb, garażowany, ważne badania, 12500zł, gm. Zambrow, 513-367-927
OPRYSKIWACZ polski 400L,12m,plaski zbiornik 1700zł, Augustów. 781-457-165
OPRYSKIWACZ polski, 300l, belka 10m, stan bdb, l właściciel, garażowany, atest, 1.800zł, gm. Augustów. 604-088-392
OPRYSKIWACZ , 400l, 2.000zł, ok. Kobylin Borzyny, 532-286-997.
OSIE do lawety, wahacz z piastami, 2,50m dl, ocynkowane, 2szt, 200zł/szt gm. Augustów. 518-457-738.
OSIE i felgi do przyczepy 4,5T i 6T, 300zł, woj. mazowieckie. 517-974-634
OSPRZĘT do tura: łyżka, łyżko-krokodyl, stan bdb, 3000zł, ok. Jasionówki 604-107-228.
OŚ do przyczepy 4,5T, bez kół, 2szt, 900zł/szt, gm.Siemiatycze. (85)655-41-22.
OŚ do przyczepy 4,5T, bez kół, 2szt, 900zł/ szt, gm.Siemiatycze. (85)655-41-22.

OŚ do przyczepy rozrzutnika, z hamulcami, stan bdb, 450zł, gm.Wyszki. 532-311-866.
OŚ do wozu, kompletna, 4szt, 600 zł/całość, gm.Suwałki, 507-331-813.
OŚ do wozu, szer. 160cm, stan bdb, 2szt, 120zł/szt B-stok. 514-293-684.
OŚ na bliźniakach, opony nowe, 10/15/825, 3500zł gm.Siemiatycze. (85)655-41-22.
OŚ na tandemie, opony R17, szerokie, 2500zł gm. Jaświły. 699-817-274
OŚ od rozrzutnika rosyjskiego (większe koła), 800zł, Poświętne. 510-261-103.
OŚ płaska, przednia do C-360, ze wspornikiem i kołami, 2.600zł, Augustowa. 667-638-675
OŚ z ramą na kołach rozmiar 6.00-16, 420zł ok. Suwałk, tel. 504-476-641
OŚ , koła, 4szt, do wozu konnego, 250 zł/szt, Zabłudów. 602-634-044.
OWIARKA do bel Sipma (2001), 3.400zł, gm.Ciechanowiec, 504-958-451.
OWIARKA Metal Fach, stan bdb, mało używana, 4.100zł, Suchowola, 783-970-705.
OWIARKA samozaladowcza polska, stan bdb, 15.800zł gm.Mońki, 783-617-668.
OWIARKE MetalFach, 75cm, folia, mało używana, 5.000zł, gm.Zambrów. 530-758-600
PAJAK do siana 6-ramienny, stan bdb 650zł ok.Augustowa, 697-365-937.
PAJAK do siana, 5-gwiazdowy, 2.000zł, ok.Suwałk, 731-140-363
PALECIAK ręczny, na olej, 300zł gm. Augustów. 518-457-738.
PALETY , 50szt., 8 zł/szt.,Białystok. 508-978-927.
PASZOWÓZ Italmix 9m ³ , stan dobry, 17.000zł, Choroszcz 605-371-441.
PASZOWÓZ paszowy poziomy Alfalaval 10m ³ , 16.000zł, Choroszcz 607-071-712.
PIEC od suszarni, na węgiel i drzewo, 1.500zł, gm.Czyżew. (86)275-55-76.
PILA spalinowa 450, Husqvarna, stan bdb 900zł, gm.Gródek. 692-635-354.
PLATFORMA 1-osiowa do ciągnika 5.500zł, gm. Zabłudów, 669-524-814.
PLATFORMA do bel 6m, 5300zł, gm.Knyszyn. 515-907-859.
PLATFORMA do bel, 4,5mx2,5m, koła 20, 1550zł ok.Sztabina. 504-612-174.
PLATFORMA do bel, 6,2x2,2m, 3.000zł, gm. Suchowola, 783-970-705.
PLUG 2 i 3-skbowy, 400-750zł/szt, ok.Augustowa. 693-916-128.
PLUG 2-skbowy 400zł, gm. Śniadowo. 504-615-631
PLUG 2-skbowy 800zł, Białystok, 510-049-632.
PLUG 2-skbowy, białoruski 500zł, Gródek. 513-874-847 (po 16.00)
PLUG 2-skbowy, polski, stan bdb, 500zł, Choroszcz 692-853-288.
PLUG 3-skbowy, Grudziądz, 950zł, gm.Wyszki. 532-311-866.
PLUG 3-skbowy, hydraulicznie obracany, stan db, 8.000 zł, gm.Łomża. 690-881-027.
PLUG 3-skbowy, obrotowy, Fiskars, 5.000zł, gm.Dąbrowa Białostocka, 500-043-927
PLUG 4-skbowy Kverneland, zabezpieczenia śrubowe, stan bdb, 6.900zł, gm. Janów, 503-066-300.
PLUG 4-skbowy Unia, tur 3+1, na resorach, 12.500zł, gm.Zabłudów, 601-320-381.
PLUG 4-skbowy, Unia Grudziądz, na sprężynach, (2008), 9500zł gm.Siemiatycze. (85)655-41-22.
PLUG 5-skbowy Kverneland Vario, obrotowy, 48.000zł, gm.Brańsk. 662-860-167.
PLUG 6-skbowy, półzawieszany, 10.000zł, ok.Łap, 503-685-118.
PLUG dłutowy, CGM-7 Ozdoken, (2020) 7lap, wał podwójny hydrauliczny, kolczasty 3m, 19500zł, gm.Szepietowo. 694-986-598.
PLUG do śniegu 2,5m, do ciągnika, 3000zł, ok.Augustowa. 606-613-369.
PLUG do śniegu, ciągnikowy 230cm szer. obracany, masywny, mocny, 1900zł Łapy 515-408-278
PLUG Kverneland 4-skbowy, resor, 2 szt, 8500zł/szt, gm. Raczki. 573-093-504
PLUG Kverneland Vario 3-skbowy, zagonowy, 11.800zł, ok.Olecka. 514-304-652.

PLUG KvernelandAB 100, 4-skbowy, stan bdb, zabezpieczenia na resorze, 15.500zł, gm.Filipów. 506-820-199.
PLUG Lemiesz, do śniegu, stan dobry, 2.000zł, gm.Łomża. 690-881-027.
PLUG Niemeyer, 4-skbowy, hydraulicznie odracany, zabezpieczenia śrubowe, stan db, 15.000zł, Sokoly. 502-025-448.
PLUG obrotowy Kverneland 4-skbowy, zabezpieczenia, stan dobry 14.500zł, gm.Suwałki, 518-653-384.
PLUG zagonowy, 4-skbowy Stałtech, zabezpieczenia śrubowe, 7.900zł, gm.Sokoły, 517-353-229
PLUG , Unia Tur, 4+1, 750kg, 2009r., stan bdb, 8.000zł, gm.Wysokie Mazowieckie, 500-805-221.
PLUGI 2 Grudziądz 600zł Drohiczyn, 507-251-288
PLUGI 2-skbowe, 1000zł, gm. Dąbrowa Białostocka, 575-855-239
PLUGI 3 Bomet, 1100zł Drohiczyn, 507-251-288
PLUGI Kverneland 4-skbowe, 3000zł, gm.Nowy Dwór. 798-193-013, 574-164-594
PLUGI Unia Grudziądz Tur 4-skbowe, odkładnie 40 cm, (2010) 6500zł, gm. Szumowo, 536-568-149
PLUGI zagonowe, resorowane, Stałtech, 2012r., 12.500zł, gm.Drohiczyn. 533-602-290.
PODNOŚNIK mechaniczny Kifor Stopa, stan bdb, 1.000zł, gm.Knyszyn. 601-644-558.
PODWOZIE przyczepy zbierającej 1500zł gm.Wyszki. 532-311-866.
POIDŁA dla bydła 4szt, 50zł/szt, Sokółów Podlaski. 660-342-360
POMPA do bizona, nowa, 500zł, gm. Suwałki, 514-815-082
POMPA zanurzeniowa, 3-fazowa, solidna, prod. radzieckiej, przekrój węża 75mm, waga 100kg, 1.000zł, ok.Siemiatycz. 782-122-070.
PRASA belująca Claas Rolland 46, wąski podbierak, stan bdb, 17500zł, gm.Zambrów, 609-320-169.
PRASA belująca Deutz Dear 578, (2003) noże, rotor, szerki podbieracz i koła, 35.000zł, gm.Drohiczyn. 533-602-290.
PRASA belująca Deutz Fach pasowa, mało używana 35000zł, gm.Knyszyn. 515-907-859.
PRASA belująca Duetz Fahr rotor, siatka, 13.000zł, gm.Dąbrowa Białostocka, 500-043-927
PRASA belująca John Deere 578, stan bdb, 36.000zł, gm.Kobylin-Borzyny. 514-546-409.
PRASA belująca New Holland 650, siatka, sznurek, szeroki podbierak, 21.000zł lub zamienie, gm.Zabłudów. 601-320-381.
PRASA belująca polska Sipma, 1995r., szeroki podbierak, stan bdb, 15.000zł, gm.Zambrów. 530-758-600
PRASA belująca Sipma Clasic, (2010) stan bdb, l właściciel, 26.500zł, gm.Mońki, 783-617-668.
PRASA belująca Sipma Classic (2010r.) stan bdb, 23.500zł, gm.Sokółka, 781-779-495
PRASA belująca Sipma Z-569/1, stan bdb, 13.500zł ok.Olecka. 515-304-652.
PRASA belująca Warfama, 15.600zł, ok.Mońki. 696-727-369
PRASA belująca Z562, MetalFach, (2007) z owiarką, 21.000zł, Augustów. 782-232-699.
PRASA kostkująca Ferguson, sprawna w 100%, 4.600zł, ok.Augustowa, 697-365-937.
PRASA kostkująca NewHolland 366, w całości lub na części 4500zł, gm. Kowale Oleckie. 507-829-310
PRASA kostkująca polska, z przeciwwagą, stan bdb 4.300zł, Janów, 503-066-300.
PRASA kostkująca Sipma (1991) aparaty i igły woryginalne 8200zł 510-568-128
PRASA kostkująca Sipma 3.000zł, gm. Brańsk. 533-121-461
PRASA kostkująca Z-224/2 (1997) 9.500zł, gm.Zabłudów. 601-320-381.
PRASA wysokiego zgniotu, polska, 1996r. 12.500zł, gm.Poświętne. 664-210-367.
PRASA Z-224 Sipma, plus walek, drabinka, 100% sprawna, garażowana, 6.000zł, gm. Augustów. 604-088-392
PRZEDNIE zawieszenie do Ursusa C-330, okrągła oś, stan idealny, 2.500zł, gm.Zambrów. 509-392-648.
PRZEKŁADANIA WD250 1-49, 1000zł, Poświętne. 510-261-103.

PRZEKŁADNIA bezstopniowa jazdy do Bizona 5056 po regeneracji, 530zł, gm.Sokółka, 500-067-949.
PRZEKŁADNIA do wyciągu 2500zł, Sokoly 690-133-650.
PRZEKŁADNIA kompletna do wyciągu obornika 1800zł, gm. Czyżew. 662-494-801.
PRZEKŁADNIE kompletne do obornika 2szt, 1000zł/szt gm.Czyżew. (86)275-55-76.
PRZETRZASACZ karuzelowy DeutzFahr 5,5m, nowy model, stan bdb, 14.900zł gm. Szepietowo. 507-960-008.
PRZETRZASACZ Kuhn 8,5m, 13.000zł, gm.Bargłów. 691-046-686.
PRZEWRACARKA 4-gwiazdowa Niemeyer 5,20m szer, ręcznie składana, 3200zł gm.Zambrów. 510-478-952.
PRZEWRACARKA Deutz Fahr, 6-gwiazdowa, 8.500zł gm.Klukowo. 699-920-057.
PRZEWRACARKA DeutzFahr KH 3,76 hydro super, 6-gwiazdowa, garażowana stan bdb, 16.000zł gm. Sokoly, 694-363-239
PRZEWRACARKA karuzelowa, 6-gwiazdowa, 4500zł gm.Dąbrowa Białostocka, 500-043-927
PRZYCEPA -wywrotka D55, podwójne burty, woryginalne, 28.500zł, gm. Czyżew, 666-528-681.
PRZYCEPA 1-osiowa do bel, 6.000zł, gm.Sokółka, 781-779-495
PRZYCEPA 1-osiowa, 3x1,9m, ładowność do 5t, koła 20, nowa, 3.300zł, gm.Sokółka, 500-067-949.
PRZYCEPA 1-osiowa, wywrotka, 3x2m, nowa, koła 15,3, 12.000zł, ok.Augustowa. 606-613-369.
PRZYCEPA 2-os wywr. 2-str d-732, stan bdb, 15.500zł, Bielsk Podlaski, 695-332-129
PRZYCEPA 2-os, wywrotka, 3-str, D-47, stan bdb, 17.500zł, Bielsk Podlaski, 695-332-129
PRZYCEPA 4T, stan dobry, 4600zł gm.Wyszki, 532-311-866
PRZYCEPA D46 stan bdb, 5500zł, ok. Tykocina, Wizny 604-351-784.
PRZYCEPA D47 7500zł Sokółów Podlaski. 530-147-975.
PRZYCEPA D47, 3-stronny wywrot, zarejestrowana, ubezpieczona, 10.000zł, gm. Sokoly. 518-405-586.
PRZYCEPA D732, (1987), zarejestrowana, oryginał, 18.500zł, gm.Sokoły, 508-952-611.
PRZYCEPA do ciągnika 1500zł, gm. Śniadowo. 504-615-631
PRZYCEPA platforma do bel, 6,5x2,40m, na tandemie, 5.000zł, gm. Jaświły. 699-817-274
PRZYCEPA Sam, na bliźniakach, (1989) zarejestrowana, ubezpieczona, ciągnikowa 8.000zł, Siemiatycze, 728-800-808.
PRZYCEPA samozbierająca T055 wraz z nożami do zbioru traw, 5000zł ok. Suwałk, tel. 504-476-641
PRZYCEPA sztywna 1-osiowa, 2000zł Sokółów Podlaski. 530-147-975.
PRZYCEPA sztywna 6T. stan dobry 3800zł, ok.Augustowa. 693-916-128.
PRZYCEPA sztywna, 2-osiowa, 5000zł, Sokółów Podlaski. 660-342-360
PRZYCEPA wywrotka 1-osiowa, wywrot 3-stronny, 15.000zł, Drohiczyn, 507-251-288
PRZYCEPA wywrotka 4,5T, z dokumentami, 10.500zł, Białystok, 661-239-051
PRZYCEPA wywrotka Autosan, ładowność 10t, 38.500zł, gm.Boguty Piani, 510-209-761.
PRZYCEPA wywrotka D-47, stan db, 7.500zł, gm.Zabłudów, 601-320-381.
PRZYCEPA wywrotka D732 woryginalne, stan idealny 13700zł, Wąsosz, 534-611-709.
PRZYCEPA wywrotka, 1-osiowa, wywrot 3-stronny, sprawna, 11.500zł, gm.Mońki, 500-580-330.
PRZYCEPA wywrotka, 3-stronny wywrot, stan db, nierejestrowana, 11.500zł, Mońki. 721-310-822.
PRZYCEPA wywrotka, 6 ton, zarejestrowana, podwójne burty, 25.000zł, ok. Jasionówki 604-107-228.
PRZYCEPKA 1-osiowa z ładowaczem do drewna, 18.000zł, gm.Hajnówka, (85)679-62-48.

PSZENŻYTO ozime Tadeus 2t, pierwszy rok po centrali, 80 zł/q, Bargłów Kościelny, 885-891-493

PSZENŻYTO, 15T, 800zł/t, gm.Brańsk. 513-246-023.

PSZENŻYTO, 20 ton, czyste, 100 zł/q, gm. Turośń Kościelna, 661-827-517.

PSZENŻYTO, 6T, 850 zł/t, ok.Radziłowa, 697-646-727.

SIANO 100bel, bele 130cm, 130zł/szt gm.Dąbrowa Białostocka, 500-043-927

SIANO 10bel, 130 zł/szt, gm. Zabłudów. 531-561-611.

SIANO 10oszt., 150 zł/szt., Bielsk Podlaski. 609-244-579

SIANO 12bel, duże, 150zł/szt, Raczek. 517-123-462

SIANO dobra jakość, 30bel, 170zł/szt, ok.Łap, 576-184-609.

SIANO dobre jakości 12 bel, 150zł/szt gm.Turośń Kościelna. 85/650-53-75, 507-893-028.

SIANO gorszej jakości 6bel, 60zł/szt, gm.Turośń Kościelna. 85/650-53-75, 507-893-028.

SIANO I pokos, spod pracy Lely, 50bel, 160zł/szt, ok. Tykocina, Wizny 604-351-784.

SIANO I pokos, w belach, ok. 100oszt., 50 zł/szt., gm.Boguty, 505-795-405

SIANO i słoma w belach ok. 30szt, 120-2000zł/szt, ok. Sejn. 664-424-333.

SIANO II pokos, 80bel, 130zł/szt, gm.Bielsk Podlaski, 785-125-929.

SIANO suche 35bel, 120zł/szt, gm.Siemiątycze, Tel: 517-788-313

SIANO w belach 100szt, 150zł/szt, Choroszcz. 692-853-288.

SIANO w belach 200szt, 200 -250 zł/szt, możliwość dowozu, Łapy, 887-585-355.

SIANO w belach, 120cm, 100oszt., 160 zł/szt, gm. Zawady. 720-415-060

SIANO w belach, I i II pokos, 50oszt., 120 zł/szt., gm. Augustów, 603-762-401.

SIANO w belach, II pokos, 30bel, 90zł/szt, gm. Trzcianne, 792-236-896.

SIANO w belach, tegoroczne, 100szt, 160 zł/szt., ok.Augustowa. 667-638-675

SIANO w belach, ze stodoły, 120oszt., 180 zł/szt, gm.Sokoły. 696-642-096.

SIANO w belach, ze stodoły, 130cm, 25oszt., 160 zł/szt., ok. Ciechanowca. 500-199-662

SIANO w kostkach 200szt, 10zł/szt gm. Dobrzyniewo. 662-750-413

SIANO w kostkach, 100szt, 10zł/sztPoświętne. 510-261-103.

SIANO w kostkach, 500oszt., 10 zł/szt., Turośń Kościelna, 694-918-451

SIANO, I pokos, 100bel, 100zł/szt, pow. Elk. 507-828-136

SIANOKISZONKA 10bel, 160 zł/szt, gm. Zabłudów. 531-561-611.

SIANOKISZONKA 100bel, 130zł/szt gm.Augustów. 504-156-163.

SIANOKISZONKA 100bel, łaki siane, 160zł/szt gm.Dąbrowa Białostocka, 500-043-927

SIANOKISZONKA 105bel, bardzo dobra jakość 200zł/szt gm.Suwałki. 727-213-442.

SIANOKISZONKA 120oszt, 120zł/szt, możliwość załadunku gm.Augustów, 663-932-903

SIANOKISZONKA 120x120, 50bel, 150zł/szt, gm.Siemiątycze, Tel: 517-788-313

SIANOKISZONKA 130bel, 90zł/szt, gm. Lipsk. 501-801-003

SIANOKISZONKA 20bel, 200zł/szt, Nowe Piekuty. 664-262-805.

SIANOKISZONKA 40bel, 130cm, 150zł/szt gm.Rutki-Kossaki, 500-383-914.

SIANOKISZONKA 80bel, 135zł/szt i 55bel 165zł/szt gm.Brańsk, 501-207-577.

SIANOKISZONKA duże bele, 43szt, 180zł/szt, gm.Kobylin Borzyny. 573-945-849.

SIANOKISZONKA polna z własnego gospodarstwa, 4 warstwy folii, 130x130, 300szt możliwość transportu, 170zł/szt Gródek, 502-255-050

SIANOKISZONKA w belach, 140cm, 20szt., 120 zł/szt., gm.Jaświły, 668-677-748.

SIANOKISZONKA w belach, 20oszt., 180 zł/szt., ok. Sejn. 796-823-132

SIANOKISZONKA, 40bel, 120zł/szt. gm. Janów, tel.784-941-144

SIANOKISZONKA, 40bel, duże 120zł/szt gm. Bakałarzewo 663-445-045.

SIANOKISZONKA, duże bele, ekologiczne 60szt, 250zł/szt, gm. Śniadowo. 504-615-631

SIANOKISZONKA, trawa gruntowa, 40bel, 170zł/szt, ok.Łap, 576-184-609.

SIANOKISZONKA, trawa i lucerna, 100oszt., 170 zł/szt, gm.Szulborze. 693-712-600

SŁOMA lub siano na podściółkę, 130x130 siatka suche, 300bel, możliwość z transportem, 120zł/szt Gródek, 502-255-050

SŁOMA pszenżytnia ze stodoły, 70bel, 120x120, siatka, po prasie pasowej Fendt, 120zł/szt, gm.Brańsk. 513-246-023.

SŁOMA pszenżytnia ze stodoły, 70bel, 120x120, siatka, po prasie pasowej Fendt, 120zł/szt, gm.Brańsk. 513-246-023.

SŁOMA sucha, ze stodoły 120x120, 100bel, 80zł/szt, gm.Siemiątycze, Tel: 517-788-313

SŁOMA w belach 200szt, 150zł/szt, możliwość dowozu, Łapy, 887-585-355.

SŁOMA w belach 50szt, 90zł/szt, Choroszcz. 692-853-288.

SŁOMA w belach 50szt, 90zł/szt, Choroszcz. 784-360-441

SŁOMA w belach ze stodoły, po belarce pasowej, 300oszt., 100zł/szt., gm.Knyszyn. 781-197-031

SŁOMA w belach, 120cm, 100oszt., 120 zł/szt., gm. Zawady. 720-415-060

SŁOMA w belach, 125cm, mocno zbita, owinięta siatką, 100szt, 80zł/szt gm.Filipów. 506-820-199.

SŁOMA w belach, 40szt, 80 zł/szt, gm. Korycin. 662-994-031.

SŁOMA w belach, bdb jakość, ze stodoły, 150oszt., 100 zł/szt., Szczuczyn. 510-820-336

SŁOMA w belach, ze stodoły, 130cm, 120szt., 100 zł/szt., ok. Ciechanowca. 500-199-662

SŁOMA w belach, ze stodoły, 70oszt., 80 zł/szt., Bielsk Podlaski. 609-244-579

SŁOMA w kostkach, 200szt, 8zł/szt Poświętne. 510-261-103.

SŁOMA w kostkach, 200oszt., 8 zł/szt., Turośń Kościelna, 694-918-451

SŁOMA w kostkach, ok. 600szt, 6.00zł/szt gm. Augustów. 604-088-392

SŁOMA z mieszanek 150bel, 100zł/szt, prasa Ursus, ok.Augustowa. 693-916-128.

SŁOMA ze stodoły, 50bel, 80zł/bela, okolice Łap, 692-517-165

SŁOMA żytnia w belach, ze stodoły, bele 150cm, 60oszt., 150 zł/szt gm.Janów. 504-131-137

SŁOMA, bele 130cm, po prasie pasowej, spod dachu, 42szt. 110zł/bela, gm. Nur. 728-929-580

SŁOMĘ w belach -kupię Knyszyn, 602-701-613.

ZBOŻE paszowe pszenica i pszenżyto 50T, 800zł/T, gm.Filipów. 506-820-199.

ZIEMNIAKI drobne 1T, 600zł/T., ok. Sejn. 796-823-132

ZIEMNIAKI drobne 2T, 0,50zł/kg, ok.Suwałk, 452-308-358

ZIEMNIAKI drobne Cifra, 2T, 0,50zł/kg gm.Sokoły. 727-712-942.

ZIEMNIAKI jadalne 5T, 1,00zł/kg, ok.Suwałk, 452-308-358

ZIEMNIAKI jadalne Bursztyn i Amanda po 500kg, 2,00zł/kg ok. Poświętne. 510-261-103.

ZIEMNIAKI jadalne Ignacy, 3T, 2,00zł/kg, gm.Suwałki, 518-653-384.

ZIEMNIAKI jadalne Irga, Monte Carlo, Queen Anne, 10t, 1,5zł/kg, gm.Brańsk. 513-246-023.

ZIEMNIAKI jadalne nowa i jurek 1T, 1zł/kg, możliwy transport, gm. Janów. 609-915-274

ZIEMNIAKI jadalne quin Anna, riccardia, 500kg, 2zł/kg Knyszyn, 602-701-613.

ZIEMNIAKI jadalne wielkość sadzeniaki 1,2T, 1,00zł/kg gm. Lipsk. 501-801-003

ZIEMNIAKI jadalne, 1T, 15/kg20zł gm. Kobylin Borzyny. 504-622-139

ZIEMNIAKI paszowe 300kg, 0,50zł/kg Suwałki. 512-824-105

ZIEMNIAKI paszowe ok. 1T, 0,50zł/kg, Poświętne. 510-261-103.

ZIEMNIAKI paszowe, nowa i jurek 1T, 0,50zł/kg, możliwy transport, gm. Janów. 609-915-274

ŻYTO 20T, 60zł/q, gm.Kobylin Borzyny. 507-294-360.

ŻYTO 6T, 65zł/q gm.Rutki-Kossaki, 500-383-914.

ŻYTO ekologiczne, 4T, 650zł/T, ok.Raczek. 608-264-023.

ŻYTO ozime 3T, 600zł/T gm. Lipsk. 501-801-003

ŻYTO, 6T, 600 zł/t, ok.Radziłowa, 697-646-727.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

BARANY 3szt, 1000zł/szt, gm.Elk, 517-310-120.

BARANY młode 3szt 300zł/szt gm.Perlejewo, 512-594-737

BYCZKI -kupię 150-300kg, gm.Raczek. 727-335-282.

BYCZKI 4szt -kupię gm.Suwałki. 727-213-442.

BYCZKI HF i Angus 11-tygodniowe, 2szt, 3600zł/szt Knyszyn, 602-701-613.

BYCZKI jalości kupię, gm. Sokoły 30km 507-399-220

BYCZKI NCB 3szt, 2-tygodniowe, 1500zł/szt, gm.Sokoły 573-938-755

CIELAKI LM 2szt, 2500zł/szt, ok.Olecka. 515-304-652.

CIELAKI z mlekiem i odsadki -kupię, gm.Sokoły, 573-938-755

CIELAKI żariaki 4szt, 2.000zł/szt, 85/738-58-01, 518-577-249 wieczorem

CIELAKI żeruny 2szt, 2500zł/szt, gm. Wysokie Mazowieckie, 510-392-006.

CIELAKI, byczki mięsne, mieszańce 2-3-tygodniowe, -kupię, gm.Wysokie Mazowieckie, 504-361-889

CIELICZKA 5-tygodniowa 2000zł, Nowe Piekuty. 664-262-805.

GEŚI siwe, młode, 6szt, 200 -250zł/szt ok. gm.Czarna Białostocka. 513-720-456.

GOŁĘBIE 30szt, 10 zł/szt likwidacja Suwałki, 783-519-560.

JAŁÓWKA cielna, wycielenie 4 marca, 670kg, 8900zł, gm. Mały Płock. 511-865-912

JAŁÓWKA do zacielenia 5300zł, gm. Trzcianne. 85/738-58-01, 518-577-249 wieczorem

JAŁÓWKA może być do zacielenia, 3-letnia, mieszaniec LM z SM, 8.500zł, ok. Sokółki, tel. 511-594-346

JAŁÓWKA wysokocielna, wycielenie 25 luty, w dobrej kondycji, 10.700zł/szt, gm.Zambrów, 724-848-315.

JAŁÓWKĘ 650kg, wycielona w grudniu, 9000zł Rzepniki, 697-331-404

JAŁÓWKĘ HF wysoka wydajność, wycielenie luty, u, ok 600kg, 11.300zł, gm.Wysokie Mazowieckie, 504-361-889

JAŁÓWKI cielna HF, wycielenie luty, 2szt., 10.500 zł/szt, gm.Bielsk Podlaski, 500-204-221.

JAŁÓWKI Hereford 2szt, 18-miesięczne, 7.200zł gm. Wyszki 514-837-623

JAŁÓWKI HF, wysokocielne, 2szt wycielenie marzec/kwiecień 9000zł/szt ok. Zambrowa, 666-109-888.

JAŁÓWKI LM 24-miesięczne, 4szt, 11000zł/szt, gm. Janów. 515-374-804

JAŁÓWKI mleczne, 20-miesięczne, 2szt, 5800zł/szt, Augustowa, 514-567-975.

JAŁÓWKI wycielenie koniec lutego 7szt, 9600zł/szt, gm.Bargłów, 609-756-193.

JAŁÓWKI wysokocielne 4szt, 11.000zł/szt gm.Rutki-Kossaki, 500-383-914.

KACZKI krzyżówki 5szt, młode, 150zł/para gm.Czarna Białostocka. 513-720-456.

KLACZ 19-miesięczna sokółska, kasztanka, 7300zł, ok.Sokółki, 507-355-303

KLACZ 3-letnia, kasztanka ok. 900kg, spokojna, 10.000zł, gm.Wysokie Mazowieckie, 534-434-798.

KLACZ 5-letnia PKZ ponad 800 kg, 11200zł, Jasionówka, 690-253-206

KLACZ 5-letnia PKZ, ponad 800kg, 11.200zł Jasionówka 690-253-206

KLACZ gniada 3-letnia, duża, wyżrebienie w maju, 10.000zł Skomack Wielki, pow. Elk. 507-828-136

KLACZ gniada, 11-letnia, żrebna, 15.05, 797-189-878

KLACZ gniada, zimnokrwista, 850kg 9500zł, gm. Wasilków. 662-086-666

KLACZ kasztanka, 17-letnia, zaprzęgana, 7500zł, gm. Kalinowo. 512-768-925.

KLACZ PKZ 22-miesięczna, ok. 650kg, kasztanka, KG, 7800zł, gm.Jedwabne, 573-173-136.

KLACZ sokółska programowa, 2szt, 14.000 zł/szt, Szepietowo. 790-609-616.

KLACZ ze żrebakiem 5-letnia, sokółska, 13.000zł gm.Elk, 517-310-120.

KLACZ zimnokrwista, 13-letnia, żrebna od 10 miesięcy, ok. 900kg, 12800zł, gm.Kętrzyn, 503-795-933.

KLACZ, 4-letnia, 9.000zł, gm.Bielsk Podlaski, 783-559-469.

KLACZE 2-letnie, Konik Polski, paszporty, z dobrej hodowli oswojone, 3400zł/szt, gm.Suwałki, 503-794-014.

KLACZE programowe 5szt, ze żrebakami, ogier 1szt, 12.000 -15.000 zł/szt, Szepietowo. 790-609-616.

KLACZE sokółskie, 2szt., 4-letnie, programowe, 10zł/kg., gm. Gródek, 506-026-130

KNUR 150kg, 2,50zł/kg gm. Czyżew. 607-604-169

KOGUTY 6- 7miesiący, 8szt, 40zł/szt, gm.Kobylin-Borzyny, 506-794-926.

KOGUTY białe 2 -3kg, 40oszt, 20zł/szt, Grajewo 660-636-023.

KONIE sokółskie parę do wozu -kupię, Orzeszkowo, 604-995-421

KROWĘ czerwona do chowu cieląt -kupię gm.Kobylin-Borzyny, 506-794-926.

KROWY czerwono-białe 2szt, wycielenie luty, 9500zł/szt gm.Bielsk Podlaski, 500-204-221.

KROWY mleczne 2szt, 8400zł/szt Augustowa, 514-567-975.

KROWY mleczne młode, wycielone, 4szt, 12.000zł/szt gm. Sokoły, 694-363-239

KROWY wycielone, 3szt, 6500-8500zł/szt, ok.Olecka. 515-304-652.

KRÓLIKI 20oszt, 30-100zł/szt Białystok, 889-734-115

KRÓLIKI, 20oszt 20-100zł/szt gm. Zabłudów. 501-379-997.

KURCZAKI liliputy 30szt, 15zł/szt, gm.Orla, 733-831-150

KURY nioski 10-miesięczne, 15szt, 500zł/całość Białystok, 510-049-632.

MACIORA 200kg, 4zł/kg, Wysokie Mazowieckie, 786-816-093.

MASZYŃKA do golenia owiec, 270zł, gm.Kulesze Kościelne, 510-629-821.

OGIER kary 25-miesięczny, sokółski, 10500zł, 13.000zł gm.Elk, 517-310-120.

OGIER kasztan 4-letni, ułożony champion, spokojny, 18.000zł, gm.Trzcianne. 663-356-722.

OGIER soto 160/230/26nogi, 81pkt, 4-letni, kasztan, 17.000zł, gm.

